

W poniedziałek palmowy na jutrzni triadikony.

Po pierwszej recytacji Psalterza kacyzmy poetyckie Oktoechosy.

Po drugiej recytacji Psalterza kacyzma poetycka, ton 1:

Prosomion: **Mimo kamienia zapieczetowanego.**

Odsunąłeś z mego serca kamień nieczułości, Panie, podźwignij moją uśmierconą przez żądze duszę, pozwól Władco w rozrzewnieniu przynieść Tobie palmy cnót jako zwycięzcy otchłani, abym otrzymał żywot wieczny, wysławiając Twoje panowanie i Twoją łaskawość, jedyny Przyjacielu człowieka.

Chwała, i teraz. Teotokion: Widząc w Tobie cud cudów, Łaski Pełna, raduje się stworzenie, poczęłaś bowiem bez nasienia i urodziłaś w niewypowiedziany sposób, którego nie mogą widzieć hierarchowie aniołów. Módl się do Niego, Bogurodzico, za dusze nasze.

Po trzeciej recytacji Psalterza kacyzma poetycka, ton 1:

Prosomion: **Mimo kamienia zapieczetowanego.**

Mając szósty tydzień postu jako wstępny śpiew świąteczny przynieśmy palmy Chrystusowi idącemu ze względu na nas zasiać na źrebięciu oślicy, aby jako Król bezmyślne pogaństwo przyprowadzić Rodzicowi. Wszyscy przygotujmy dla Niego gałązki cnót, abyśmy radując się zobaczyli Jego zmartwychwstanie.

Chwała, i teraz. Teotokion: Twoje Boskie ręce, którymi nosiłaś Stwórcę wcielonego Bóstwem, najświętsza Dziewico, wyciągnąwszy ubłagaj, abyśmy zostali wybawieni z pokus, żądz i nieszczęść, wysławiając Ciebie z miłością i wołając do Ciebie: Chwała zamieszkałemu w Tobie. Chwała przychodzącemu z Ciebie. Chwałą wyzwalającemu nas Twoim zrodzeniem.

Trójpieśń. Ton 1.

Pieśń 1

Hirmos: Pieśń zwycięską wszyscy śpiewajmy Bogu, który uczynił przedziwne cuda wyciągniętą prawicą i zbawił Izraela, albowiem wysławił się.

Wstrzeźliwością umartwijmy żądze i ożywmy ducha Bożymi czynami, abyśmy czystym rozumem ujrzeni czcigodną mękę Chrystusową.

Naśladowałem niemiłosiernego bogacza, błagam Ciebie, Szczodry, Przyjacielu człowieka, policz mnie z ubogim Łazarzem, wybawiając mnie z płomienia i niegasnącego ognia.

Powstrzymując się od wszelkiej poprawy do syta rozkoszowałem się grzechami, Panie, przeto teraz nasyć mnie, spragnionego, zbawczym i czcigodnym pokarmem.

Teotokion: Mnie osądzonego w osądzeniu, Przepczysta Władczyni, porzuconego dzięki moim czynom, zbaw, ulituj się, któraś zrodziła najszczodrośliwszego Boga.

Inny kanon. Ton 1.

Hirmos: Bogu, który pomógł.

Spotkajmy, wierni, świetliste święto, uprzedzając radośnie jego dzień, abyśmy stali się godnymi ujrzeć zyciodajną śmierć.

Idzie i nadchodzi Chrystus do Jerozolimy jako Król, siedząc na źrebięciu oślicy, aby bezmyślnych pogan oddać pod jarzmo ojca.

Chwała. Triadikon: **W** Bóstwie jedynym trójhipostatyczna jedności, Ojcie niezrodzony Boże, Synu Jednorodzony i Jedyny Święty Duchu, jedna królująca władza, zbaw nas wszystkich.

I teraz. Teotokion: **S**ławne rzeczy wszędzie opowiadają o Tobie, albowiem zrodziłaś ciałem Stwórcę wszystkich, Bogurodzico Mario, nieznająca męża i nieznająca małżeństwa.

Chwała Tobie, Boże nasz, chwała Tobie.

Oto Chrystus idzie ku miasteczku Betfage, raduj się Betanio, ojczyzno Łazarza, albowiem w Tobie pokaże wielki cud, Łazarza wskrzeszając z martwych.

Katabasja: Bogu, który pomógł w Egipcie Mojżeszowi i faraona z wojskiem pogrążył w morzu, śpiewajmy zwycięską pieśń, albowiem wysłał się.

Pieśń 8

Hirmos: Tego, którego lękają się aniołowie i wszystkie zastępy jako Stwórcy i Pana, opiewajcie kapłani, wysławiajcie dzieci, błogosławcie ludzkie i wywyższajcie na wszystkie wieki.

Wzbogaciłem się o bezpłodne myśli, nieszczęsny, duszę skalałem nieprawymi rozkoszami i ogarnęła mnie ciemność rozpacz, oświeć mnie jasnością pokuty, Boże mój.

Jak dawno temu oświeciłeś ślepego od urodzenia, oświeć moją duszę, która nie widziała Twojej Światłości, wielce miłościwy, pogrążona w okropnej ciemności zapomnienia i trosk życiowych.

Poszczący Eliasz otworzył niebiosy i strumieniami wody napoił spragnioną ziemię. Przeto prosimy, czerpiąc strumień duchowych łez, abyśmy doznali miłosierdzia.

Teotokion: Jak uduchowiona łoża wydałaś nam kiść winogron, toczącą nam wino odpuszczenia win, czysta Dziewico, i wysuszające pijaństwo grzechu.

Inny hirmos: Przynosimy Tobie pieśń.

Otworzył się przedświecie wskrzeszenia Łazarza, Chrystus bowiem idzie, aby zmarłego podnieść ze snu, życiem zwyciężyć śmierć.

Wielka chwała Tobie, Betanio, albowiem stałaś się godną przyjąć wędrującego Stwórcę, wołając: Błogosławcie Pana dzieła Pańskie.

Błogosławimy Ojca i Syna, i Świętego Ducha, Pana.

Triadikon: Ciebie nadprzyrodzona, potrójna jedności, połączona w rozdzieleniu postaci Osób, Ojca i Syna, i Ducha Bożego sławimy.

I teraz. Teotokion: Wraz z aniołem głosimy Tobie „Raduj się”, albowiem wniosłaś radość, Zbawcę świata, do którego módl się, Dziewico sławiona przez wszystkich.

Chwała Tobie, Boże nasz, chwała Tobie.

Przynosimy Tobie pieśń jako noszonemu przez oślątko, a na wysokościach wstępującego na cherubiny, aby wszystkich poddać Twojej władzy, Chryste.

Chwalimy, błogosławimy i kłaniamy się Panu, śpiewając i wywyższając Go na wieki.

Katabasja: Przynosimy Tobie pieśń bezcielesnych, jak młodzieńcy w piecu, i śpiewając mówimy: Błogosławcie Pana wszystkie dzieła Pańskie.

Pieśń 9

Hirmos: Życiodajne Źródło zawsze płynące, świetlisty świecznik łaski, uduchowioną świątynię, najczcigodniejszą arkę większą od niebios i ziemi, Ciebie Bogurodnicę, wierni, uwielbiamy.

Martwy byłem przez liczne grzechy, trzymany jestem w grobie beztroski, przywalony kamieniem rozpaczy, który rozbiwszy Twoim miłosierdziem, Chryste, jak dawno temu Łazarza, tak teraz wskrześ mnie.

Uniknąwszy naśladowania bogacza osądzonego na niegasnący płomień, umiłujmy cierpliwość Łazarza w chorobach, aby Abraham na swoje łono zabrał nas, odchodzących stąd.

Umiłujmy post, zabójcę żądz, oświecając się gorliwie w modlitwach, płaczmy, łkajmy i gorąco wzdychajmy, aby pocieszył nas Jezus i uczynił uczestnikami królestwa.

Teotokion: Boża skarbnico dziewictwa, jedyna poprawo Prarodzców, źródło toczące otchłań łaskawości, piękno Jakuba, Bogurodzico, przez którą zbawiani zaśpiewajmy.

Inny hirmos: Ciebie Ezechiel Prorok.

Dzisiaj Chrystusowi chodzącemu po przeciwnej stronie Jordanu objawia się choroba Łazarza i jako prorok mówi: Choroba ta nie jest teraz ku śmierci.

Pięknie przygotuj się, Betanio, upiększ Twoje Boże wejścia, poszerz przedsionki, oto bowiem Władca przychodzi z apostołami, aby ożywić swojego baranka.

Chwała. Triadikon: Ciebie, trójhipostatyczną jedność i nierozdzieloną istotę, którą wysławiają sześciokrzydłe wojska i rodzaj ludzki, w pieśniach wysławiamy.

I teraz. Teotokion: Ciebie, z Ojca poza czasem i z Marii w niewypowiedziany sposób w czasie zrodzonego na zbawienie wszystkich, jako Stwórcę i Władcę w pieśniach wysławiamy.

Chwała Tobie, Boże nasz, chwała Tobie.

Z gałązkami dobrych czynów i niosąc palmy czystości przygotujmy się wszyscy spotkać Chrystusa idącego do Jerozolimy jako Bóg nasz.

Katabasja: Ciebie Ezechiel Prorok widział jako bramę, przez którą nikt nie przejdzie, tylko jeden Bóg, Bogurodzico Dziewico, czcimy Ciebie w pieśniach.

Zaprawdę godne jest to, błogosławić Ciebie, Bogurodzico, zawsze błogosławioną i najczystsza i Matkę Boga naszego. Czycigodniejszą od Cherubinów i bez porównania chwalebniejszą od Serafinów, któraś bez zmiany Boga Słowo zrodziła, Ciebie, prawdziwą Bogurodnicę, wysławiamy.

Fotagogikon tonu.

Do psalmów pochwalnych dodajemy isomelos, ton 5:

Nie osądź mnie, Chryste, na płomień Gehenny, jak bogacza, lecz ze względu na Łazarza daj i mnie, z płaczem proszącemu, krople przyjaźni do człowieka i zmiłuj się nade mną.

Męczennikom: Błogosławione wojsko Króla niebieskiego, chociaż bowiem cierpiętnicy byli zrodzeni z ziemi, to jednak starali się osiągnąć stan anielski,

pogardzając ciałem i przez swoje cierpienia stali się godnymi czci bezcielesnych. Dla ich modlitw, Panie, zbaw nasze dusze.

Chwała, i teraz. Teotokion: Radością otoczona, oręduj Twymi modlitwami, prosimy, i wyproś dla dusz naszych mnóstwo łask oraz odpuszczenie licznych grzechów.

Na szóstej godzinie troparion prorocstwa, ton 6:

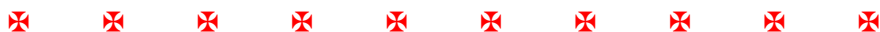
Oto jest dzień budzący bojaźń Bożą, który wczoraj nie miałem nadziei osiągnąć, a Ty z przyjaźni do człowieka pozwoliłeś nam go zobaczyć, Trójświęty, chwała Tobie.

Prokimenon, Psalm 104, ton 6: Niech się raduje serce poszukujących Boga. **Stichos:** Wysławiajcie Panu i przyzywajcie imię Jego.

Czytanie Prorocstwa Izajasza (48, 17-22; 49, 1-4).

Tak mówi Pan, twój Wybawca, Święty Izraela: „Jam jest Pan, Bóg twój, który nauczyłem ciebie o tym, jak znaleźć drogę twoją, po której pójdziesz. O, gdybyś posłuchał moich przykazań, stałby się twój pokój jak rzeka, a sprawiedliwość twoja jak fala morska. Twoje potomstwo byłoby jak piasek, i jak jego ziarnka twoje latorośle. Nigdy by nie usunięto ani wymazano imienia twego sprzed oblicze mego! Wychodź z Babilonu, uciekaj z Chaldei! Wśród okrzyków wesela zwiastujcie to i głoście aż po krańce ziemi! Mówicie: "Pan wybawił sługę swego Jakuba"”. Jeśli poczują pragnienie, gdy będzie ich wiódł przez pustynię, to wodę ze skały wyprowadzi dla nich, rozłupie skałę i popłynie woda, i będzie pił lud mój. „Nie ma radości dla bezbożnych” – mówi Pan. – Wyspy, posłuchajcie Mnie i uważajcie ludy! Na długie lata stać będzie. Z łona mej matki nazwie imię moje. Oстрыm mieczem uczyni me usta, w cieniu swej ręki ukryje mnie. Uczyni ze mnie strzałę zaostrzoną, utai mnie w kołczanie swoim”. I rzecze mi: „Tyś sługą moim, Izraelu, w tobie się rozślawię”. Ja zaś rzekłem: Próżno się trudziłem, na darmo i na nic zużyłem me siły, które mi dałeś. Przeto sąd mój jest przed Panem i trud mój przed Bogiem moim.

Prokimenon, Psalm 105, ton 6: Błogosławiony Pan Bóg Izraela od wieków i na wieki. **Stichos:** Wyznawajcie Panu, albowiem jest dobry, albowiem na wieki miłosierdzie Jego.



W poniedziałek palmowy wieczorem,

po zwykłej recytacji Psalterza, do: **Panie, wołam do Ciebie**, dodajemy sześć stichosów i śpiewamy trójpieśni, poemat kyr Józefa. Ton 6:

Prosomion: Całą odłożywszy.

Przez liczne grzechy i rozkosze życia zdobyłem chorującą duszę, nieszczęsny, zawsze leżę na łożu lenistwa, Władco, i wołam do Ciebie: Miłosierny, przyszedłszy nawiedz, dając mi zdrowie i zmiłowanie, nie pozostawiaj mnie, abym nie zasnął ku śmierci i rozraduje się mój wróg z mojej zguby, Zbawco, zawsze poszukujący, jak sprowadzić mnie w głębiny otchłani.

W szaleństwie naśladowałem niemiłosiernego bogacza i świetnie się bawiłem, pogrążając się w rozkoszach i żądzach. Widząc zawsze leżący jak Łazarz przy bramie pokuty mój rozum, Panie, przewyciężyłem nieczułość

bogacza, cierpię głód i jestem poraniony przez żądze. Przeto zasługuję na płomień Gehenny, z której wybaw mnie, Władco, jedyny wielce miłosierny.

Inna stichera kyr Teodora, ton 5:

Prosomion: Panie, za Mojżesza.

Panie, przechodząc po tamtej stronie Jordanu przepowiedziałeś, że choroba Łazarza nie jest ku śmierci, ale będzie ku Twojej chwale, Boga naszego. Chwała wspaniałości dzieł Twoich i Twojej wszechwładzy, albowiem zrzuciłeś śmierć ze względu na wielkie miłosierdzie, Przyjacielu człowieka.

Stichera z Menei. Chwała, i teraz. Teotokion.

Prokimenon, Psalm 106, ton 4: Wyznawajcie Panu, albowiem jest dobry, albowiem na wieki miłosierdzie Jego. Stichos: Niech powiedzą wybawieni przez Pana, których wybawił z ręki wroga.

Czytanie Księgi Rodzaju (27, 1-41).

Stało się, gdy Izaak zestarzał się i jego oczy stały się tak słabe, że już nie mógł widzieć, zawołał na Ezawa, swego starszego syna i powiedział mu: „Synu mój!” A ten odezwał się: „Oto jestem”. Izaak rzekł: „Oto zestarzałem się i nie znam dnia mojej śmierci. Weź więc teraz oręż twój, kołczan i łuk, idź na pole i upoluj coś dla mnie. Potem przyrządź mi smaczną potrawę, jaką lubię, i przynieś mi ją, abym jadł i aby pobłogosławiła ciebie dusza moja”. Rebeka słyszała to, co Izaak mówił do Ezawa, syna swego. Ezaw poszedł na pole, aby przynieść coś z upolowanej zwierzyny, a Rebeka rzekła do Jakuba, syna swego młodszego: „Słyszałam, jak ojciec twój rozmawiał z twoim bratem Ezawem, mówiąc: Przynieś dla mnie coś z polowania i przyrządź smaczną potrawę, abym zjadł i pobłogosławił cię wobec Pana przed śmiercią. Teraz więc, synu mój, posłuchaj mnie, co tobie polecę. Idź, weź dla mnie z trzody dwa dorodne kozłeta, ja zaś przyrządzę z nich smaczną potrawę dla ojca twego, taką, jaką lubi. Zaniesiesz ją ojcu twemu, a on zje i pobłogosławi ciebie ojciec twój przed śmiercią”. Jakub rzekł do Rebeki, matki swojej: „Ezaw, brat mój, jest owłosiony, ja zaś gładki. Jeśli się mnie dotknie ojciec mój, będzie wyglądało tak, jak gdybym z niego żartował, i wtedy mogę ściągnąć na siebie przekleństwo, a nie błogosławieństwo”. Rzekła mu matka: „Niechaj na mnie spadnie to przekleństwo dla ciebie, dziecię! Tylko posłuchaj mnie, idź i przynieś mi kozłeta”. Poszedł więc, wziął i przyniósł je swej matce, a ona przyrządziła z nich smaczną potrawę, taką, jaką lubił ojciec jego. Potem Rebeka wzięła szaty Ezawa, swego starszego syna, najlepsze, jakie miała u siebie w domu, i ubrała w nie Jakuba, syna swego młodszego. Skórkami kozłat owinęła mu ręce i nieowłosioną szyję. Po czym dała Jakubowi potrawę, którą przygotowała, i chleby, w ręce Jakuba, syna swego. Jakub, wszedłszy do swego ojca, rzekł: „Ojcze!” A Izaak: „Oto ja. Któryś ty jest, dziecię?” Odpowiedział Jakub ojcu: „Jestem Ezaw, twój syn pierworodny. Uczyniłem, jak mi poleciłeś. Podnieś się, siądź i zjedz potrawę z mego polowania, aby pobłogosławiła mnie dusza twoja!” Izaak rzekł do syna: „Jakże tak szybko mogłeś coś upolować, o dziecię?” A Jakub rzekł: „Pan, Bóg twój, sprawił, że tak mi się właśnie zdarzyło”. Wtedy Izaak rzekł do Jakuba: «Zbliź się do mnie, abym dotknąwszy ciebie, dziecię,

mógł się upewnić, czy ty jesteś synem moim Ezawem, czy nie”. Jakub zbliżył się do ojca swego Izaaka, a ten dotknąwszy go rzekł: „Głos jest głosem Jakuba, ale ręce są rękami Ezawa!” Nie rozpoznał go, gdyż jego ręce były owłosione jak ręce Łzawa, brata jego. A mając udzielić mu błogosławieństwa, zapytał go: „Czy ty jesteś synem moim Ezawem?” Odpowiedział: „Ja jestem”. Rzekł więc: „Podaj mi, abym zjadł to, co upolowałeś, dziecię, i aby pobłogosławiła ciebie dusza moja”. Jakub podał mu i on jadł, przyniósł mu też wina, a on pił. A potem jego ojciec Izaak rzekł do niego: „Zbliź się i pocałuj mnie, dziecię!” Jakub zbliżył się i pocałował go. Gdy Izaak poczuł woń jego szat, pobłogosławił go i rzekł: „Oto woń syna mego jak woń pola, które pobłogosławił Pan! Niechaj tobie Bóg użyzcza rosy z niebios i żyzności ziemi, obfitości zboża i wina. Niechaj ci służą ludy i niech ci pokłon oddają książęta. Bądź panem brata twego i niech ci pokłon oddają synowie ojca twego! Każdy, kto będzie ciebie przeklinał, niech będzie przeklęty. Każdy, kto będzie cię błogosławił, niech będzie błogosławiony!” Gdy Izaak wypowiedział swe błogosławieństwo nad Jakubem i gdy ten tylko co odszedł sprzed oblicza Izaaka, ojca swego, gdy wrócił z łowów Ezaw brat Jakuba. I on także przyrządził ulubioną potrawę ojca, zaniósł mu ją i rzekł do niego: „Podnieś się mój ojcze, i jedz to z polowania syna twego, aby pobłogosławiła mnie dusza twoja!” Rzekł do niego Izaak, ojciec jego: „Kto ty jesteś?” A on odpowiedział: „Jam syn twój pierworodny, Ezaw!” Zatrwożył się Izaak trwogą wielką i rzekł: „Kim więc był ten, który upolował zwierzynę i przyniósł mi, a ja jadłem z niej, zanim ty wróciłeś, i pobłogosławiłem mu i otrzymał błogosławieństwo!” Gdy Ezaw usłyszał te słowa swojego ojca, podniósł głośny pełen goryczy lament, i rzekł do ojca: „Daj i mnie błogosławieństwo, ojcze!” Izaak powiedział: „Przyszedł podstępnie brat twój i zabrał twoje błogosławieństwo!” A wtedy Ezaw: „Nie darmo dano mi imię Jakub! Dwukrotnie mnie już podszedł, pozbawił mnie mego przywileju pierworodztwa, a teraz odebrał za mnie błogosławieństwo!” I rzekł Ezaw: „Czy nie masz jeszcze dla mnie błogosławieństwa, ojcze?” Izaak na te słowa odrzekł Ezawowi: „Skoro uczyniłem go twoim panem, a wszystkich jego braci uczyniłem jego sługami, i zapewniłem mu obfitość zboża oraz wina, to cóż mogę dla ciebie uczynić, dziecię?” Lecz Ezaw rzekł do ojca swego: „Czyż miałbyś tylko jedno błogosławieństwo, ojcze? Pobłogosław także i mnie, ojcze!” I Ezaw rozplakał się w głos. Na to Izaak rozrzewnił się i taką dał mu odpowiedź: „Z żyzności ziemi będzie radość twoja i z rosy niebios z wysoka. Z miecza twego żyć będziesz i będziesz sługą brata twego! Nadejdzie czas, gdy zrzucisz jego jarzmo z twej szyi”. Ezaw znienawidził Jakuba z powodu błogosławieństwa, którym pobłogosławił go ojciec jego.

Prokimenon, Psalm 107, ton 7: Wstąpiłeś na niebiosa, Boże, i na całej ziemi chwała Twoja. Stichos: Gotowe serce moje, Boże, gotowe serce moje.

Czytanie Księgi Przysłów (19, 16-25).

Kto chroni przykazania, zachowa swoją duszę, a kto troszczy się o drogi swoje, ten zginie. Kto miłuje ubogiego, ten pożyczca samemu Bogu, według daru jego będzie mu oddane. Kto karci syna swego, aby miał nadzieję w Panu, niech

nie unosi się aż do krzywdzenia go. Mąż rozwiązłego umysłu przyczynia wiele szkód, a jeśli prowadzi do zguby, niszczy duszę swoją. Słuchaj, synu, nauk ojca twego, abyś był mądry w późniejszym życiu twoim. Wiele jest myśli w sercu męża, a zamiar Pański trwa na wieki. Owocem męża jest jałmużna, lepszy jest bowiem sprawiedliwy ubogi, niż fałszywy bogacz. Gdy bojaźń Pańska jest w życiu męża, bez lęku zamieszka w miejscach, gdzie nie widać rozumu. Kto niesprawiedliwie chowa swe ręce w zanadrze, do ust ich nie doprowadzi. Zadaj rany szydery, a szaleniec będzie jeszcze bardziej fałszywy. Gdy skarcisz męża mądrego, nabierze większej mądrości.

Na stichownie isomelos dnia. Ton 4:

Wyzwól mnie, Zbawco, ze szkodliwej dla duszy żądzy korzyści i z ubogim Łazarzem policz mnie na łonie Abrahama. Ty bowiem będąc bogatym w miłosierdzie, dobrowolnie dla nas uniżyłeś się i przeprowadziłeś nas ze zniszczenia do niezniszczalności, jako miłosierny Bóg i Przyjaciół człowieka.

Męczennikom: Ty, który przyjąłeś cierpienie świętych męczenników, i od nas przyjmij śpiew, Przyjaciół człowieka, dając nam dla ich modlitw wielkie miłosierdzie.

Chwała, i teraz. Teotokion: Wybaw nas z naszych kłopotów, Matko Chrystusa Boga, która zrodziłaś Stwórcę wszystkich, abyśmy wszyscy wołali do Ciebie: Raduj się, jedyna Orędowniczko dusz naszych.

✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠

We wtorek palmowy na jutrzni.

triadikony tonu. Po pierwszej recytacji dwie kazyzmy Oktoechosy z teotokionami.

Po drugiej recytacji Psalterza kazyzma poetycka kyr Józefa. Ton 6:

Prosomion: **Anielskie.**

Wycieńczony przez grzeszną chorobę, leżę na łożu rozpaczony, przeto nawiedź mnie Twoją przyjaźnią do człowieka, Lekarzu chorych, i nie pozwól mi zasnąć ku śmierci, wielce Szczodry, abym gorliwie wołał do Ciebie: Dawno miłosierdzia, Panie, chwała Tobie.

Chwała, i teraz. Teotokion: Zwiastowanie Gabriela Dziewicy było początkiem zbawienia, bowiem słysząc „Raduj się” nie uciekła przed powitaniem, nie zwątpiła jak Sara w namiocie, ale tak powiedziała: Oto ja, służebnica Pańska, niech mi się stanie według słowa Twego.

Po trzeciej recytacji Psalterza kazyzma poetycka kyr Józefa. Ton 6:

Prosomion: **Jaśnieje dzisiaj.**

Wczoraj i dziś o chorobie Łazarza mówią jego krewni Chrystusowi. Gotuj się radośnie Betanio, aby gościć Dawcę Życia i Króla, wołając z nami: Panie, chwała Tobie.

Chwała, i teraz. Teotokion: Najświętsza Matko Boża, murze obronny chrześcijan, wybaw jak zwykle lud Twój, gorliwie wołający do Ciebie: Przeciwwstaw się skalanym i pyszałkowatym myślom, abyśmy wołali do Ciebie: Raduj się, zawsze Dziewico.

Kanon z Menei i **trójpieśń** kyr Józefa. Recytujemy pieśń biblijną. Ton 6:

Pieśń 2

Hirmos: Patrzcie, patrzcie, że ja jestem Bogiem.

Dobrowolnie wyniszczyłeś siebie bogatą naturą Chryste, i zapragnąłeś pościć, który nasycasz każde stworzenie. Przeto nasyć mnie, spragnionego Twojej łaski, i okaż uczestnikiem uczty po tamtej stronie.

Okaż mnie, Chryste, mającym grzechy ubogiego Łazarza, rozdaj bogactwo, które źle nagromadziłem i napełniwszy mnie Twoją doskonałą miłością, wybaw mnie z mąk po tamtej stronie.

Podjęty post uczynił niegdyś w Babilonie dzieci silniejszymi od ognia, przeto naśladuj ich, o duszo moja, nie rozpaczaj i ogień rozkoszy wygaś rosą Ducha.

Teotokion: Raduj się, wołamy do Ciebie, któraś zrodziła radość, Bogurodzico Dziewico, otoczona radością. Ublągaj Boga, którego zrodziłaś, aby wybawił z nieszczęść i zniszczenia zawsze Ciebie opiewających.

Inny kanon kyr Teodora. Ton 5.

Hirmos: Patrzcie, patrzcie, że ja jestem Bogiem.

Patrzcie, patrzcie, że ja jestem Bogiem, który chodząc po tamtej stronie Jordanu usłyszał, że Łazarz choruje i powiedział: On nie umrze, bowiem choroba ta jest ku mojej chwale.

Siostry Łazarza otoczyły się płaczem, oznajmiają Tobie, Znacwo wszystkich, ale przybywasz powoli, żeby podźwignąć go cudownie i okazać Twoim uczniom rzeczy budzące bojaźń.

Chwała. Triadikon: Jedna królewska trójhipostatyczna jedności, panowanie i królestwo wieków, Ciebie sławi Ojca i Syna i Świętego Ducha, mnóstwo aniołów i cały rodzaj ludzki.

I teraz. Teotokion: Któż nie zdziwiłby się widząc w Tobie Stwórcę, Dziewico, który stworzył upadłego Adama, a teraz w niewypowiedzianym zjednoczeniu zrodzonego z Ciebie ciałem bez zmiany na zbawienie nasze.

Chwała Tobie, Boże nasz, chwała Tobie.

Upiększ się teraz radością Betanio, dając schronienie Królowi wszystkich, albowiem przyjdzie do Ciebie, aby Łazarza pokazać znowu biegnącego od zniszczenia do życia.

Katabasja: Patrzcie, patrzcie, że ja jestem Bogiem, który z manny uczynił deszcz i z kamienia wytoczył dawno temu wodę memu ludowi na pustyni, prawicą potężną i mocą moją.

Pieśń 8

Hirmos: Z płomienia sprawiedliwym rosę wytoczyłeś i ofiarę sprawiedliwego wodą spaliłeś, wszystko bowiem czynisz, Chryste, co tylko zechcesz, Ciebie wywyższamy na wieki.

Myślę o mnóstwie grzechów i zraniony ościeniem sumienia jak w płomieniu wołam, nieszczęsny: Ulituj się nade mną, Słowo Boże, z Twego miłosierdzia.

Pogardziwszy wielkim czynem Łazarza, naśladowałem zwyczajnie niemilosierznego bogacza. Łaskawy Boże, nawróciwszy mnie ulituj się nade mną, abym Ciebie służył na wszystkie wieki.

Ogarnięty chorobą ducha i chcąc umrzeć z rozpaczy, pragnę Twego nawiedzenia, Jezusie, mnie ożywi przyzywającego Ciebie.

Teotokion: Najświętsza Dziewico, Ty mnie zbaw, bądź pomocą mojej niemocy, która zrodziłaś miłośnika miłosierdzia, wywyższanego przez nas na wszystkie wieki.

Inny hirmos: Sprawiedliwi Twoi młodzieńcy.

Raduj się, Betanio, ojczyzno Łazarza, w Tobie bowiem zatrzymawszy się Chrystus i dokona cudu, ożywiając Łazarza.

Łazarz choruje, abyś Ty wysławił się, Synu Boży, w nim i nieustannie śpiewają Tobie wszystkie dzieła Pana.

Błogosławimy Ojca i Syna, i Świętego Ducha, Pana.

Tróję Najświętszą w Ojcu, Synu i Duchu opiewając, śpiewamy: Błogosławcie Pana dzieła Pańskie.

I teraz. Teotokion: Twoje niewypowiedziane zrodzenie wszyscy śpiewamy, Czysta, i czcząc Go jako Boga, błogosławimy wszystkie dzieła jako Stwórcę i Pana.

Chwała Tobie, Boże nasz, chwała Tobie.

Przygotowując gałązki cnót na spotkanie Chrystusa, teraz zawołajmy: Błogosławcie Pana dzieła Pańskie.

Chwalimy, błogosławimy i kłaniamy się Panu, śpiewając i wywyższając Go na wieki.

Katabasja: Sprawiedliwi Twoi młodzieńcy, Chryste, w piecu śpiewając mówiły: Błogosławcie wszystkie dzieła Pańskie Pana.

Pieśń 9

Hirmos: Boga ludzie nie mogą widzieć, na Niego nie śmieją patrzeć zastępy aniołów. Przez Ciebie, Najczystsza, objawiło się ludziom Słowo wcielone, które wywyższając z wojskami niebios Ciebie wysławiamy.

Pierwej gorzkie zakosztowanie pierwszego stworzonego człowieka okrutnie wypędziło z raju i przywołało sieci śmierci. Pość, o duszo moja, uciekaj od naśladowania go, uciekaj od słodczy rozkoszy niosącej wiele bólów.

Będę miał w mym umyśle obraz Twego Sądu i niegasnący płomień, Sędzio najsprawiedliwszy, i siebie osądzam przed Sądem. Przeraziłem się bowiem i drzę, bez miary zgrzeszyłem przed Tobą jak nikt inny na ziemi, przeto błagam Ciebie: Ulituj się nade mną.

Umyjmy się z omroczenia żądz oświecającymi modlitwami i niosąc gałązki cnót przygotowujmy się na spotkanie Chrystusa, który teraz czeka, aby zasiać na żrebięciu oślicy, przygotowując się do męki, aby nas zbawić.

Teotokion: Z Ciebie, Dziewico błogosławiona, opanowanym przez żądze w nocy zajaśniała Światłość i Dawca Pokoju, Chrystus, rozwiązując przestępstwo lekceważenia i daje nam jawnie wybawienie.

Inny hirmos: Izajaszu, wesel się.

Teraz przygotuj przedmioty potrzebne do pogrzebu, mądry Łazarzu, kończy się bowiem Twoje życie, jutro masz umrzeć, zobacz grobowiec, w którym zamieszkas, ale Chrystus znowu Ciebie ożywi, podźwignąwszy po czterech dniach.

Wesel się, Betanio, do Ciebie bowiem przyjdzie Chrystus dokonać budzącego bojaźń i wielkiego cudu, zwiąże śmierć i wskrzesi zmarłego Łazarza jako Bóg i wysławiany Stworzyciel.

Chwała. Triadikon: Jedyna Istoto, opiewam Ciebie, niemająca początku Trójco, czcigodna i dająca życie, niepodzielna jedności, Ojcie niezrodzony i zrodzony Synu i Słowo, i Duchu Święty, zbaw nas, śpiewających Tobie.

I teraz. Teotokion: Twoje zrodzenie, Matko Boża, przewyższa rozum, bez męża bowiem było poczęcie w Tobie i dziewicze zrodzenie, albowiem Bóg się rodzi, którego wysławiając Ciebie, Dziewico, błogosławimy.

Chwała Tobie, Boże nasz, chwała Tobie.

Przyjdźcie, przygotujmy się na spotkanie Pana, niosąc Jemu gałązki cnót, tak samo Go przyjmując do naszej duszy jak w mieście Jerozolimie, kłaniając się i śpiewając Jemu.

Katabasja: Izajaszu, wesel się, oto Dziewica poczęła w łonie i rodzi Syna Emanuela, Boga i Człowieka, Wschód jest imię Jego. Jego wywyższając, Dziewicę uwielbiamy.

Fotagogikon tonu.

Do psalmów pochwalnych dodajemy isomelos dnia. Ton 5:

Potykająca się o grzechy i związana więzami grzechów, o duszo, dlaczego rozpaczasz? Dlaczego się lenisz? Zawsze uciekaj jak Lot z Sodomy i Gomory, od nieczystości pożaru. Nie odwracaj się od tyłu, bo będziesz jak słup soli, zbawiaj się na górze cnót, uciekaj zawsze od niemiłosiernego bogacza, ognia bez litości. Przejdź na łono Abrahama jak Łazarz i z pokorą zawołaj: Nadziejo moja i ucieczko moja, Panie, chwała Tobie.

Męczennikom: Twój cierpiętnicy, Panie, naśladując zastępy anielskie jak bezcieleśni przecierpieli męki mając jednomyślną nadzieję na przyobiecane rozkosze. Ich modlitwami, Chryste Boże nasz, daj pokój Twemu światu i duszom naszym wielkie miłosierdzie.

Chwała, i teraz. Teotokion: Modlimy się do Ciebie jako do Bożej Matki, Błogosławiona, módl się o zbawienie dusz naszych.

Na szóstej godzinie troparion proroctwa, ton 5:

Niezwyciężony mur obronny dałeś naszemu miastu, Dziewicę, która Ciebie zrodziła. Przez Nią wybaw z otaczającego zła, błagamy, dusze nasze.

Prokimenon, Psalm 108, ton 4: Pomóż mi, Panie Boże mój, i wybaw mnie według miłosierdzia Twego. Stichos: Boże chwały Twojej nie przemilcz, albowiem usta grzesznika i usta podstępnego otworzyły się przeciwko mnie.

Czytanie Proroctwa Izajasza (49, 6-10).

Tak mówi Pan: „Oto dałem cię w przymierze rodu, na światłość dla pogan, abyś był na zbawienie aż do krańców ziemi”. Tak mówi Pan, Wybawiciel, Bóg Izraela. Uświęćcie gardzącego duszą swoją, budzącego odrazę pogan, niewolnika książąt: Królowie zobaczą Go i powstaną, książęta pokłonią się Jemu przez wzgląd na Pana, albowiem wierny jest Święty Izraela i wybrał cię. Tak mówi Pan: „Gdy nadejdzie czas mej łaski, wysłucham cię, w dniu zbawienia przyjdę ci z pomocą. Ukształtowałem cię i ustanowiłem przymierzem wiecznym dla ludów, aby odnowić ziemię i odziedziczyć dziedzictwo pustyni, aby rzec więźniom: "Wyjdźcie!", i będącym w ciemnościach: "Ukażcie się!" Oni będą się paśli na wszystkich drogach, na wszystkich ścieżkach. Nie będą już łaknąć ani pragnąć, i nie porazi ich wiatr upalny ani słońce, bo pocieszy ich Ten, co ich miłuje.

Prokimenon, Psalm 109, ton 4: **Ty jesteś kapłanem na wieki według porządku Melchizedeka. Stichos: Rzekł Pan do Pana mego: Siądź po prawicy mojej.**

✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠

We wtorek wieczorem,

zwykła recytacja Psalterza. Do: **Panie, wołam do Ciebie, dodajemy sześć stichów i śpiewamy stichery isomelosy kyr Józefa. Ton 2:**

Prosomion: **Gdy z drzewa.**

Przez wszystkie pokusy Złego zaniemogło pełne żądz moje serce, zstępuje do grobu rozpaczy i jak kamieniem przykrywa się nieczułością, Zbawco. Drzewem życiodajnym Twego krzyża ożywiłeś wszystkich będących w otchłani, podnieś więc mnie i ożyw, albowiem z bojaźnią sławię Twoje Bóstwo.

Z podszeptu Złego zawsze lubiłem bogactwo niszczących rozkoszy, radując się marnością, nierozumny. Rozumem zaś pogardziłem, jak inny pogardzał Łazarzem, jęcząc pragnę Bożych pokarmów, Słowo, wybaw mnie z przyszłego płomienia Twoją łaskawością, abym słuwił Ciebie, Przyjacielu człowieka.

Inna stichera kyr Teodora, ton 5:

Prosomion: **Postanowiono.**

Dzisiaj umarł Łazarz i oplakuje go cała Betania, którego nasz Zbawca podźwignie z martwych i uprzedzająco przekona swoich przyjaciół o swoim budzącym bojaźń zmartwychwstaniu, uśmierceni u otchłani i ożywieniu Adama, przeto śpiewamy Tobie.

Trzy stichery z Menei. **Chwała, i teraz. Teotokion:**

Prokimenon, Psalm 110, ton 4: **Początkiem mądrości jest bojaźń Pana. Stichos: Wysławiam Ciebie, Panie, całym sercem moim.**

Czytanie Księgi Rodzaju (31, 3-16).

Rzekł Pan do Jakuba: „Wróć do ziemi ojca twego, do rodziny twojej kraju, a Ja będę z tobą”. Jakub, który był na pastwisku przy swej trzodzie, zawołał do siebie Rachelę i Leę i, powiedział im: „Widzę po wyrazie twarzy waszego ojca, że nie jest on dla mnie taki jak wczoraj i przedwczoraj, lecz Bóg ojca mego był ze mną. Wy same wiecie, że z całych sił służyłem ojcu waszemu. Ojciec wasz jednak oszukał mnie i wielokrotnie zmieniał mi zapłatę, i tylko Bóg bronił mnie od krzywdy. Gdy bowiem ojciec wasz mówił: Owce białe będą twoją zapłatą, wszystkie rodziły się białe. I tak Bóg zabrał wszystkie zwierzęta ojca waszego i dał mnie. Bo gdy nadchodził czas parzenia się trzody, widziałem oczyma moimi we śnie, jak samce pokrywające trzody były pstre, cętkowane i łaciate, i wtedy anioł Boga wołał na mnie we śnie: Jakubie!, a ja odpowiadałem: Słucham. I mówił: Spójrz oczyma twoimi i przypatrz się: wszystkie samce pokrywające trzodę są pstre, cętkowane i łaciate. Widzę bowiem, jak Laban z tobą postępuje. Ja jestem Bóg, który objawił się tobie w Betel, gdzie namaściłeś mi stelę i gdzie złożyłeś mi ślub. Teraz więc wstań i odejdz z tej ziemi, i idź do twej rodzinnej ziemi, a ja będę z tobą!” Na te słowa Rachelę i Lea odpowiedziały, i rzekły do niego: „Czy mamy ponadto jakąś część lub

dziedzictwo w domu ojca naszego? Wszak obchodził się z nami jak z obcymi. Nie tylko wziął za nas zapłatę, ale jeszcze obrócił na swój użytek srebro nasze. Słusznie więc całe mienie, które Bóg zabrał z mienia ojca naszego, należy do nas i do naszych synów. Teraz więc czyń to wszystko, co rzekł tobie Bóg!”

Prokimenon, Psalm 111, ton 4: On jest miłosierny, szczodry i sprawiedliwy. Dobry mąż szczodry i dający. Stichos: Błogosławiony mąż, który boi się Pana.

Czytanie Księgi Przysłów (21, 3-21).

Synu mój, postępowanie uczciwe i prawe miłsze Bogu niż krwawa ofiara. Dumne oczy i serce nadęte, ta pochodnia występnych jest grzechem. Zamiary pracowitego przynoszą zysk, a wszystkich niedbałych dają biedę. Gromadzenie skarbów językiem kłamliwym, to wiatr pędzący w sieci śmierci. Przemoc występnych porwie ich samych, nie chcą bowiem czynić sprawiedliwości. Kręte drogi posyła Pan niecnym, czyny niewinnych czyste i prawe. Lepsze mieszkanie w kącie dachu niż w komnatach z fałszem i w domu obszernym. Dusza bezbożnego nie dozna miłosierdzia od żadnego z ludzi. Gdy karzą szydercę, mądrzeje prostaczek, gdy uczą mądrego, on wiedzę zdobywa. Sprawiedliwy Bóg rozumie serca bezbożnych i w nieszczęście wtrąca nieprawych. Kto uszy swoje zatyka na krzyk ubogiego, sam będzie wołał bez skutku i nie usłyszą go. Dar potajemny uśmierza gniew, a złość największą podarek w zanadrze. Cieszy się prawy z czynów uczciwych, są one postrachem dla złodziei. Kto zbacza z drogi rozwagi, spocznie w towarzystwie mocarzy. Popada w nędzę, kto lubi hulanki, nie wzbogaci się, kto lubi oliwę i wino. Okupem prawego jest odstępca. Lepiej mieszkać w pustyni niż z żoną kłótliwą, zjadliwą i gniewliwą. Cenny skarb w domu mądrego, a głupiec go marnotrawi. Kto szuka prawości i dobroci, ten znajdzie życie i chwałę.

Na stichownie isomelos dnia. Ton 1:

Byłaś przyozdobiona, o duszo moja, w purpurę samowładzy utkaną przez Boga i w szkarłat niezniszczalności, pohańbiłaś swoją godność przez bogactwo i rozkosz, uczyniwszy grzech i pogardzając swoim współrodakiem, jak bogacz pogardzał ubogim Łazarzem. Abyś jednak nie była z nim męczona, wyniszcz się duchem i wyniszczalemu ze względu na ciebie Panu zawołaj: Ty, który przed ukrzyżowaniem zostałeś ubrany w purpurę hańby i nagi na krzyżu za mnie ukrzyżowany, szatą Twego królestwa wybaw mnie ze wstydu wiecznego, Chryste.

Męczennikom: O, jakże dobry był wasz handel, święci! Przelaliście bowiem krew i odziedziczyliście niebios. Czasowo cierpieliście i wiecznie radujecie się. Zaiste dobry był wasz handel. Porzuciliście bowiem zniszczalność i otrzymaliście niezniszczalność, radując się z aniołami nieustannie śpiewacie Trójcy Świętej.

Chwała, i teraz. Stauroteotokion:

Prosomion: Chwalebni męczennicy.

Miecz przeszył, o Synu, moje serce i szarpie je – mówiła Dziewica, gdy na drzewie zobaczyła wiszącego Chrystusa – jak niegdyś przepowiedział mi

Symeon, Władco, lecz powstań i wysław, Nieśmiertelny, Matkę i Służebnicę Twoją, modłę się.



W środę palmową na jutrzni triadikony tonu.

po pierwszej recytacji Psalterza dwie katzmy poetyckie krzyża z Oktoechosy, z teotokionami.

Po drugiej recytacji Psalterza katzma poetycka kyr Józefa. Ton 2:

Prosomion: Kamień nadgrobnny.

Jak kamieniem obciążony jestem licznymi grzechami, leżę w grobie beztroski, Szczodry, z którego podnieś mnie, łaskawy Panie.

Stauroteotokion:

Prosomion: Bramy miłosierdzia otwórz nam.

Strzeżeni czcigodnym krzyżem Twego Syna, Władczyni, czysta Bogurodzico, wszyscy odpieramy od naszych członków każdy atak wroga. Przeto Ciebie wysławiamy jako Matkę Światłości i jedyną Nadzieję dusz naszych.

Po trzeciej recytacji Psalterza katzma poetycka kyr Teodorra. Ton 3:

Prosomion: Gabriel zadziwił się pięknem Twego dziewictwa.

Dzisiaj zmarły Łazarz jest grzebany i z płaczem śpiewają jego krewni, jak przepowiedział Prorok i Bóg: Łazarz zaśnie – prorokował uczniom – a teraz idę wskrzesić, którego stworzyłem. Przeto wszyscy śpiewamy Tobie: Chwała panowaniu mocy Twojej.

Stauroteotokion: Czysta i nieznająca małżeństwa Twoja Matka, Chryste, widząc Ciebie zmarłego wiszącego na krzyżu, płacząc macierzyńsko wołała: Jak Ci odpłaciło nieprawe zgromadzenie hebrajskie za Twoje liczne i wielkie dary, Synu mój, którymi się rozkoszowało? Opiewam Twoje Boskie uniesienie.

Kanon z Menei i trójpieśń kyr Józefa. Ton 2:

Pieśń 3

Hirmos: Niepłodny mój rozum okaż płodnym, Boże, sprawco dobroci i krzewicielu dobra, z łaskawości Twojej.

Mocą Twego krzyża umocniwszy mój rozum, osłabiony przez ataki zła, skieruj mnie ku pragnieniu Twemu.

Drzemiącego w rozpacz i śpiącego na łożu rozkoszy podnieś, Panie, i okaż mnie czcicielem cierpień Twoich.

Z oświeconymi duszami, czyści przez post pójdziemy spotkać Chrystusa, który cielesnie idzie do Jerozolimy.

Teotokion: Niespalana przez ogień Bóstwa, Czysta, spal moje szalone dążenia żądz, abym z wiarą słaWił Ciebie.

Inny kanon. Ton 3:

Hirmos: Niepłodna i bezdzietna duszo.

Dzisiaj zmarły Łazarz nie ukryje się przed wszystkowiedzącym okiem Jezusowym, który to mówi uczniom, wołając: Łazarz nasz przyjaciel zasnął, idę go wskrzesić.

Pan rzekł, że znowu idzie do Judei, przestraszywszy uczniów, ale Tomasz odważnie zawołał: Jest życiem, idźmy więc, chociaż bowiem umrzemy, to ożyjemy.

Chwała. Triadikon: Trójco jednoistotna, wszechmogący Ojcze, Synu współniemający początku, ze współtronującym Bożym Duchem, jeden pokłon, Bóstwo niestworzone, Tobie śpiewamy, wszyscy ludzie.

I teraz. Teotokion: Przczysta Dziewico Matko, korzeniu Jessego, z którego zajaśniał Chrystus, dający kwiat życia zrodzonym z ziemi, przez który wybawiliśmy się ze zniszczenia i śmierci, abyśmy wszyscy śpiewali Tobie, Czysta.

Chwała Tobie, Boże nasz, chwała Tobie.

Raduj się, Syjonie, teraz idzie Twój łagodny Król, jak wołał prorok i ciałem nosi Go źrebię oślicy, a On wszystko trzyma w swojej dłoni. Śpiewajmy Jego panowaniu.

Katabasja: Niepłodna i bezdzietna duszo, zdobądź sławny dobrem owoc, weseląc się zawołaj: Utwierdziłem się w Tobie, Boże, nie ma Świętego, nie ma sprawiedliwego poza Tobą, Panie.

Pieśń 8

Hirmos: Tego, który w krzewie Mojżeszowi cud Dziewicy niegdyś przedstawił na górze synajskiej, opiewajcie, błogosławcie i wywyższajcie na wszystkie wieki.

Odsuń, Chryste, od mojej pokornej duszy ciężki kamień strasznej rozpacz i podnieś mnie z grobu nieczułości ku Twojej chwale, Słowo.

Śmierć Twego przyjaciela przepowiedziałeś przyjaciołom, z miłosierdzia łaskawości, Proroku i Boże, któregoś miał podźwignąć z grobu po czterech dniach ku Twojej sławie.

Znowu idziesz do Judei, Chryste, chociaż chcą Ciebie, Drzewo Życia, zabić drzewem, a ty pragniesz unieśmiertelnić uśmierconych pokarmem drzewa.

Teotokion: W Tobie, czysta Dziewica, widziane były wszystkie drogi Boga, który zachował Twoją czystość po zrodzeniu, okazując Ciebie zapieczętowaną na wszystkie wieki.

Inny hirmos: Z Ojca niemającego początku.

Dzisiaj wynoszony jest zmarły Łazarz, przyjaciel Chrystusa, i płaczą wszyscy będący z Marią i Martą. Chrystus zaś przychodzi do niego z radością, pokazać ludziom, że jest Życiem wszystkich.

Jak z góry Oliwnej, z wysokości zmiłowań, ludzie tną gałązki chwały, przyjdźcie, przygotujmy duchowe przyjęcie Chrystusa do nas, śpiewając: Błogosławcie Go i wywyższajcie na wszystkie wieki.

Błogosławimy Ojca i Syna, i Świętego Ducha, Pana.

Triadikon: Trójhipostatyczna Jedności, Ojcze, Synu i Duchu Żywy, jedno Bóstwo, jedno królestwo, Ciebie sławia, niezachodzącą Światłość, wojska anielskie, i my śpiewamy, zrodzeni z ziemi, błogosławimy i wywyższamy na wszystkie wieki.

I teraz. Teotokion: Oto wszystkie pokolenia uwielbiamy Ciebie, Przczysta, widząc Twoje rzeczy wielkie, Ty bowiem rodzisz w nadprzyrodzony sposób Stwórcę wszystkich, będącego Bogiem i człowiekiem, przeto Ciebie błogosławimy i wywyższamy na wieki.

Chwała Tobie, Boże nasz, chwała Tobie.

Z dziećmi i my spotykamy Chrystusa Boga, zamiast palm przynosząc jałmużnę w modlitwie serdecznej, z gałązkami, wołając: Hosanna! Błogosławcie i wywyższajcie Go na wieki.

Chwalimy, błogosławimy i kłaniamy się Panu, śpiewając i wywyższając Go na wieki.

Katabasja: Z Ojca niemającego początku zrodzonego przez wiekami Boga, który w czasach ostatecznych z Bogurodzicy przyoblekł się w ciało jako doskonały człowiek i prawdziwy Bóg, śpiewajcie, błogosławcie i wywyższajcie na wszystkie wieki.

Pieśń 9

Hirmos: Któż z ludzi słyszał o tym lub kto widział kiedykolwiek, aby Dziewica poczęła w łonie i bez bóleści zrodziła niemowlę? Taki jest Twój cud i Ciebie czysta Dziewico uwielbiamy.

Daniel odgrodzony postem zagroził usta zwierząt, przeto naśladowuj go, duszo, aby węża ryczącego jak lew i szukającego, żeby z każdej duszy uczynić sobie pokarm, odpędzić z pomocą krzyża.

Słowo Boże, moją duszę zmarłą przez grzechy i zamkniętą w grobie przestępstwa, wskrzesiwszy swoim życiodajnym słowem pozwól, aby przyniosła Tobie gałązki chwały, Zwycięzcy śmierci.

Słowo Boga Ojca, które niebo ma za tron i ziemię za podnózek, jest niesione przez żrebię oślicy i wchodzi do świętego miasta, czyniąc sobie wspaniałą chwałę z ust niemowląt jako Król wszystkich.

Teotokion: Wśród niewiast Ty jedyna upiększyłaś się, o precudna Dziewico, rodząc najpiękniejsze Słowo, piękniejsze od wszystkich ludzi. Módl się do Niego, Dziewico, aby oczyścił skalanie serca mego.

Inny hirmos: Na synajskiej górze.

Siostry Łazarza wylewają nadgrobnę łzy, widząc dzisiaj krewnego pod ciężkim kamieniem. Chrystus zaś mój z daleka to przepowiedział, mówiąc swoim apostołom: Raduję się ze względu na was, że nie byłem tam cieleśnie.

Znowu idzie do Ciebie Chrystus, zabójcza Judeo, pragnąc podjąć zbawczą śmierć jako Bóg, którego chciałaś zabić kamieniem, oto do Ciebie sam chce przyjść ku twemu zabójstwu, aby nas zbawić.

Chwała. Triadikon: Boska jedność jest Trójcą, o chwalebne pragnienie! Zjednoczona naturą dzieli się na Osoby według cech. Niepodzielna dzieli się, będąc jedną, Ojcem, Synem i Duchem Żywym, wszystko zachowująca.

I teraz. Teotokion: Któż słyszał o Dziewicy rodzącej dzieci i o Matce bez mężczyzny? Mario, dokonujesz cudu, lecz powiedz mi „jak”? Nie badaj głębi mego zrodzenia Boga, ono zaiste przewyższa ludzki rozum.

Chwała Tobie, Boże nasz, chwała Tobie.

Uplótny w myślach gałązki palmowe, spotkajmy też zmysłowo Władcę idącego do nas, bowiem błogosławiony jest idący w imię Pana i Ojca jako Syn prawdziwy.

Katabasja: Na synajskiej górze Mojżesz ujrzał Ciebie w krzewie, bez spalania ogień Bóstwa poczynając w łonie ogień Bóstwa, Daniel zaś widział Ciebie jako górę niesieczoną, a Izajasz nazywał zakwitłą laskę z korzenia Dawidowego.

Fotagogikon dnia.

Do psalmów pochwalnych dodajemy isomelos dnia. Ton 1:

Izrael przyoblekł się w purpurę i szkarłat, te święte i królewskie szaty, bogaty w Pana i Proroków, radując się służbami według Prawa, a Ciebie

uniżonego ukrzyżował poza bramą, Łaskawco, i odrzuca żywego po ukrzyżowaniu, zawsze będącego w łonie Boga Ojca, pragnie kropli łaski, jak niemiłosierny bogacz od ubogiego Łazarza, gdy w purpurze i szkarłacie wszedł w niegasnący ogień. Cierpiąc widzi pierwotne okruchy prawdy biednych pogan, teraz grzejące się na łonie wiary Abrahama, nosząc purpurę Twojej krwi ze szkarłatem chrztu oraz obfitując i rozkoszując się Twoimi darami, mówiąc: Chryste Boże nasz, chwała Tobie.

Męczennikom: Was, chwalebni męczennicy, ani smutek, ani ciasnota, ani głód, ani prześladowanie, ani rany, ani wściekłość zwierząt, ani miecz, ani ogień parzący nie mogły rozłączyć z Bogiem. Pobudzani bowiem miłością do Niego, jakby w obcych ciałach będąc zapomnieliście o naturze, pogardziwszy śmiercią. Przeto i po waszych godnych cierpieniach przyjęliście zapłatę, będąc dziedzicami niebieskiego królestwa, módlcie się za dusze nasze.

Chwała, i teraz. Stauroteotokion:

Prosomion: Chwalebni męczennicy.

Widząc wiszącego Ciebie, Chryste, Ta, która czysto zrodziła Ciebie, który na wodach ziemię zawiesiłeś, Przyjacielu człowieka, wołała: Biada mi, cóż to za straszny widok? Jakże zaszło Twoje nieskończone piękno, najśłodszy Synu? Wysławiam Twoje miłosierdzie, albowiem dobrowolnie cierpisz za wszystkich.

Na szóstej godzinie troparion prorocтва. Ton 5:

Uczyń z nami Twoje miłosierdzie i nie oddawaj nas naszym nieprawościom, Święty Władco wszechmogący, prosimy Ciebie.

Prokimenon, Psalm 112, ton 4: Chwalcie, dzieci, Pana, chwalcie imię Pańskie. Stichos: Niech będzie imię Pańskie błogosławione odtąd i na wieki.

Czytanie Proroctwa Izajasza (58, 1-11).

Tak mówi Pan: Krzycz na całe gardło, nie przestawaj! Podnoś głos twój jak trąba! Wytknij ludowi mojemu jego grzechy i domowi Jakuba jego nieprawości! Szukają Mnie dzień za dniem, pragną poznać moje drogi, jak naród, który kocha sprawiedliwość i nie opuszcza Prawa swego Boga. Proszą Mnie teraz o sprawiedliwe prawa, pragną bliskości Boga, mówiąc: Czemu pościliśmy, a Ty nie wejrzałeś? Upokorzyliśmy dusze nasze, a Tyś tego nie zobaczył? Otóż w dzień waszego postu wy znajdujecie sobie zajęcie i uciskacie wszystkich waszych robotników. Otóż pościcie wśród waśni i sporów, i wśród bicia pokornego pięściami. Nie pościecie tak, jak dziś czynicie, żeby się rozlegał zgiewk wasz. Czyż to jest post, jaki Ja uznaję i dzień, w którym człowiek upokarza duszę swoją? Czy zwieszanie głowy jak sitowie i użycie woru z popiołem za posłanie, czyż to nazwiecie postem przyjemnym? Nie ten post Ja wybrałem, mówi Pan, ale rozrywający każdy niesprawiedliwy i nielitościwy dług, wypuszczający wolno uciśnionych i rozdzierający wszelkie nieprawo pismo. Dzielący swój chleb z głodnym i wprowadzający w dom swój biednych tułaczy. Jeśli ujrysz nagiego, to go przyodziej i nie odwrócić się od współziomków. Wtedy twoje światło wszędzie jak zorza i szybko rozkwitnie twe zdrowie. Sprawiedliwość twoja poprzedza cię będzie i chwała Boża ogarnie cię, a On odpowie: "Oto przyszedłem!" Jeśli u siebie usuniesz jarzmo,

przestaniesz bić ręką i mówić przewrotnie, jeśli podasz twój chleb zgłodniałemu i nakarmisz duszę pokorną, wówczas twe światło zajaśnieje w ciemnościach, a twoja ciemność stanie się południem. I będzie Bóg twój z tobą zawsze.

Prokimenon, Psalm 113, ton 6: Bądźcie błogosławieni przez Pana, który stworzył niebo i ziemię. Stichos: Niebo niebios jest Pana, ziemię zaś dał synom ludzkim.



W środę wieczorem,

zwykła recytacja Psalterza. Do: **Panie, wołam do Ciebie, dodajemy dziesięć stichosów i śpiewamy dwa isomelosity. Ton 5:**

Będąc bogatym w żądze, jestem przybrany przez oszustwo w szatę fałszu, weseląc się złą niewstrzeżliwością i okazując bezmierny brak miłosierdzia, pogardzając swoim rozumem, rzucony przed bramę pokuty, spragniony wszelkiego dobra i chory na brak uwagi. Ty zaś, Panie, uczyni mnie Łazarzem ubogim w grzechy, abym żądając nie otrzymał palca umoczonego dla mego języka zbolełego w niegasnącym ogniu, lecz umieść mnie na łonie patriarchy Abrahama jako Przyjaciel człowieka.

Męczennikom: Nienasyconą miłością duszy nie odrzuciliście Chrystusa, święci męczennicy, którzy przecierpieliście rozliczne rany męki i zwyciężyliście zuchwałość oprawców. Zachowując niezachwianą i nieskażoną wiarę przeszliście na niebiosa, przeto mając odwagę do Niego, proście o darowanie nam wielkiego miłosierdzia.

Inna stichera kyr Józefa. Ton 5:

Prosomion: Raduj się, poszczających.

Ciałem chodząc po tamtej stronie Jordanu, powiedziałeś Jezu do będących z Tobą: Przyjaciel Łazarz już umarł i teraz jest grzebany. Przeto raduję się, moi przyjaciele, ze względu na was, abyście wiedzieli, że wszystko wiem, będąc prawdziwym Bogiem, chociaż jestem widziany przez ludzi. Idźmy więc ożywić go, aby śmierć odczuła zwycięstwo i całkowite zniszczenie, co uczynię, dając światu wielkie miłosierdzie.

Wierni, naśladując Martę i Martę, pošlemy Panu Boże czyny jako modlitwy, aby przyszedł wskrzesić nasz rozum, leżący martwo w grobie lenistwa i nieczuły, nie odczuwający żadnej bojaźni Bożej i nie mający teraz czynów życia, wołając: Zobacz, Panie, i jak dawano temu zmiłowałeś się nad Twoim przyjacielem Łazarzem, Szczodry, i stanąwszy podniosłeś w sposób budzący bojaźń, tak wszystkich nas ożyw, dając wielkie miłosierdzie.

Inna stichera kyr Teodora. ton 6:

Prosomion: Panie, na grób.

Drugi dzień Łazarz jest w grobie, widzi zmarłych od wieków, widzi tam dziwne strachy, mnóstwo niezliczone trzymane w więzach otchłani. A krewni płaczą gorzko, widząc jego grób. Chrystus zaś idzie ożywić swego przyjaciela, przeto w jedności zawołajmy wszyscy: Błogosławiony jesteś, Zbawco, zmiłuj się nad nami.

Cztery stichery z Menei.

Prokimenon, Psalm 114, ton 4: Będę podobał się Panu w krainie żyjących. Stichos: Umiłowałem Pana, albowiem usłyszał głos błagania mego.

Czytanie Księgi Rodzaju (43, 26-31; 44, 1-16).

Bracia przynieśli Józefowi do domu dary, które oni, trzymali w rękach swoich, i oddali mu pokłon do ziemi. On zaś zapytał ich: „Czy jesteście zdrowi?” I rzekł: „Czy zdrowy jest wasz sędziwy ojciec, o którym mi mówiliście? Czy dobrze się miewa? Czy jeszcze żyje?” Oni zaś odpowiedzieli: «Sługa twój, a nasz ojciec, jest zdrowy i jeszcze żyje». I rzekł: „Błogosławiony jest człowiek ów przez Boga”. I znów ukłękli i oddali mu pokłon. A Józef spojrzawszy oczyma swoimi i ujrzawszy Beniamina, brata swego z jednej matki, i zapytał: „Czy to ten wasz brat najmłodszy, o którym mi mówiliście, że go przyprowadzicie?” I dodał: «Oby Bóg zmiłował się nad tobą, dziecię!» Nagle ogarnęło Józefa wielkie wzruszenie na widok brata i aż łzy nadbiegły mu do oczu. Odszedł więc do swojej sypialni i tam się rozplakał. Potem zaś, obmywszy twarz, wyszedł i usiłował panować nad sobą. Nie mógł jednak opanować swego wzruszenia i wobec wszystkich, którzy tam byli, zawołał: „Niechaj wszyscy stąd wyjdą!” Nikogo nie było z nim, gdy Józef dał się poznać swym braciom. Wybuchnąwszy głośnym płaczem, tak że aż usłyszeli Egipcjanie oraz dworzanie faraona, rzekł do swych braci: „Ja jestem Józef! Czy ojciec mój jeszcze żyje?” A bracia nie byli w stanie mu odpowiedzieć, gdyż się zlekli. On zaś rzekł do nich: „Zbliźcie się do mnie!” A gdy oni się zbliżyli, powtórzył: „Ja jestem Józef, brat wasz, którego sprzedaliście do Egiptu. Ale teraz nie smućcie się i nie wyrzucajcie sobie, żeście mnie sprzedali. Bo dla waszego ocalenia od śmierci Bóg wysłał mnie tu przed wami. Oto już dwa lata trwa głód w tym kraju, a jeszcze zostało pięć lat, podczas których nie będzie orki ani żniwa. Bóg mnie wysłał przed wami, aby wam zapewnić potomstwo na ziemi i abyście wykarmili wasze wielkie potomstwo. Zatem nie wyście mnie tu posłali, lecz Bóg, który uczynił mnie doradcą faraona, panem całego domu jego i księciem całej ziemi egipskiej. Idźcie przeto spiesznie do mego ojca i powiedzcie mu: Józef, syn twój, mówi: Uczynił mnie Bóg panem całej ziemi egipskiej. Przybywaj bezzwłocznie i nie zwlekaj. Osiądziesz w ziemi Goszen i będziesz blisko mnie ty, i synowie twoi, i wnuki twoje, owce twoje i woły twoje, i cały twój dobytek. Będę cię tu żywił, bo jeszcze przez pięć lat będzie głód na ziemi, abyś nie zginął ty i synowie twoi, i cały dobytek twój. Oto widzicie własnymi oczami i Benjamin, brat mój, widzi, że to ja mówię do was. Opowiedzcie memu ojcu memu o mej wysokiej godności w Egipcie i o wszystkim, co widzicie. I nie zwlekając sprowadźcie tu ojca mego”. Po czym rzucił się Benjaminowi, bratu swemu, na szyję i rozplakał się. Benjamin również płakał, obejmując go za szyję. I płakał Józef, ściskając i całując swych braci. A potem bracia jego rozmawiali z nim. Gdy zaś rozeszła się w pałacu faraona wieść głosząca: „Bracia Józefa przybyli”, uradował się faraon i słudzy jego.

Prokimenon, Psalm 115, ton 4: Śluby moje wypełnię Panu, wobec całego ludu Jego. Stichos: Uwierzyłem, przeto przemówiłem: Bardzo jestem poniżony.

Czytanie Księgi Przysłów (21, 23-22, 4).

Kto strzeże swe usta i język, ten chroni duszę swoją przed smutkiem. Pyszałek, samochwał, nazywany szydercą, działa z nadmiaru swej pychy. Pragnienie uśmierca leniucha, bo jego rękami nie chce się pracować. Nieprawdy tylko pożąda dzień cały zła, a prawy miłuje i udziela nie szczędząc. Obrzydła jest Panu ofiara występnych, tym bardziej złożona w złej myśli. Zginie świadek fałszywy, a kto umie słuchać, może ciągle mówić. Niewierny ma upór na twarzy, a prawy sam rozumie swe drogi. Nie ma mądrości ani męstwa, ni rady u bezbożnego. Na dzień bitwy osiodła się konia, ale pomoc zależy od Pana. Lepsze dobre imię niż wielkie bogactwo, a łaska lepsza niż srebro i złoto. Spotykają się bogacz i nędzarz, Pan obu stworzył. Rozważny zło widzi i odwraca się, nierozważni tam idą i szkodę ponoszą. Mądrością jest bojaźń Pańska, bogactwo, sława i życie.

I dalszy ciąg Liturgii uprzednio poświęconych Darów.



W czwartek na jutrzni triadikony tonu 4.

Po pierwszej recytacji Psalterza katzmy poetyckie apostołom z Oktoechosy.

Po drugiej recytacji Psalterza katzmy poetycka kyr Józefa. Ton 5:

Prosomion: **Wspólniemające początku.**

Kontemplację i działanie jako połączone starajmy się posłać na Chrystusa prośbę, aby nasz umarły rozum, jak owego Łazarza, ożywił swoją budzącą bojaźń obecnością i przyniesiemy Jemu gałązki sprawiedliwości i będziemy wołać: Błogosławiony, który idzie w imię Pańskie.

Chwała, i teraz. Teotokion: Wielce bolesne żądze mojej duszy i słabości mego ciała szybko ulecz. Ulecz skażenie mego rozumu, Nieskalana, i uczynń mnie godnym, abym w ciszy myśli przynosił czyste modlitwy Królowi wszystkich, Bogurodzico, i wyproś odpuszczenie grzechów.

Po trzeciej recytacji Psalterza katzmy poetycka kyr Teodora. Ton 6:

Prosomion: **Anielskie.**

Łazarz nie żyje już drugi dzień i lży smutku leją po nim krewni, Maria z Martą, widząc przed sobą kamień grobowy. Stanie przy nim Stworzyciel ze swoimi uczniami, aby zniewolić śmierć i dać życie. Przeto wołajmy do Niego: Panie, chwała Tobie.

Chwała, i teraz. Teotokion: Święta i czysta Władczyni, Matko Boga naszego, która w niewypowiedziany sposób zrodziłaś Stwórcę wszystkich, błagaj zawsze ze świętymi apostołami Jego łaskawość, aby wybawił nas z żądz i dał nam odpuszczenie grzechów.

Kanon z Menei i **trójpieśń** kyr Józefa. Recytujemy pieśń biblijną. Ton 5:

Pieśń 4

Hirmos: **Poznając Twoje Boże uniżenie, Chryste, Habakuk proroczko wołał z lękiem do Ciebie: Przyszędleś na zbawienie ludu Twego, zbawić Twoich pomazańców.**

Zorzą waszego pocieszenia oświećcie zamkniętych w cieniu grzechów, pobożnie wysławiających was, pełni światłości apostołowie.

Połączywszy miłość z miłosierdziem postarajmy się na przebłaganie posłać je Chrystusowi, wierni, aby i nas wskrzesił z grobu tajemnych żądz naszych.

Nie oszczędzimy miłości cielesnej, umarli duszą, i miłością przyłgnijmy do Zbawiciela, aby nas wybawił ze straszego skazania na piekło.

Przepowiedziałeś zaśnięcie Łazarza, którego wkrótce wskrzesiłeś, i przyjąłeś chwałę od niemowląt trzymających kwiaty, znaki Twojej męki, Zbawco mój.

Teotokion: **Z** Ciebie popłynęła Boża woda nieśmiertelności i życia, nieskalana Bogurodzico, którą spożywający wybawiają się ze śmiercionośnego pragnienia.

Inny kanon kyr Teodora. Ton 6.

Hirmos: Usłyszałem wieść od Ciebie.

Łazarz został pogrzebany i nad jego grobem oraz nad Martą łkają teraz i płaczą, pragnąc, abyś Ty przed nimi stanął, Dawco Życia.

Śmierć zaczyna drżeć z przerażenia, odczuwając Twoje przyjście do niej, Chryste, bowiem krańcom świata okazałeś ją daremną, Życie nasze.

Chwała. Triadikon: Jedności prosta, niestworzona, niemająca początku Istota, w Trójcy opiewane Hipostazy, zbaw nas z wiarą kłaniających się władzy Twojej.

I teraz. Teotokion: **Z** Ojca Syna przedwiecznego w czasie bez mężczyzny Matko Boża zrodziłaś, przedziwny cud, karmisz będąc Dziewicą.

Chwała Tobie, Boże nasz, chwała Tobie.

Zbiegnijcie się, przyjdźcie, którzy żyjecie w pustyniach i pieczarach, aby spotkać pieśniami Pana Chwały, przybywającego na źrebięciu oślicy.

Katabasja: Usłyszałem wieść od Ciebie i uląłem się, poznałem dzieła Twoje i przeraziłem się, chwała mocy Twojej, Panie.

Pieśń 8

Hirmos: **Tobie, Stwórco wszystkich, młodzieńcy w piecu uczyniwszy chór, śpiewali: Wszystkie dzieła Pana, śpiewajcie i wywyższajcie na wszystkie wieki.**

Zabierz z mego serca ciężki kamień, módlcie się do wielce szczodrego, kamieniami będąc kamienia węgielnego, głoszący Boga apostołowie Pańscy.

Idźmy – głosiłeś Twoim przyjaciołom – nasz przyjaciel Łazarz już zasnął, a podnosząc go uśpię na wieki zgubną złość śmierci.

Byliście łagodni duszą i pokorni zwyczajami, przyjąwszy łaskę łagodnego Władcy wszystkich, przychodzącego skruszyć pychę Złego.

Teotokion: Prorok widział Ciebie jako bramę oświeconą światłością, Nieskalana, bowiem w niewypowiedziany sposób zrodziłaś Dawcę Światłości, który upodobił się do nas. Jego wywyższamy na wszystkie wieki.

Inny hirmos: **Czcigodne Twoje dzieci.**

Maria i Marta płaczą teraz widząc Łazarza leżącego w grobie i boleśnie wołają: Gdyby Chrystus był tutaj, nie umarłby brat nasz.

Niechaj otchłań czeka na swoją zgubę, bowiem Życie przychodzi podźwignąć Łazarza wołającego: Błogosławcie, śpiewajcie i wywyższajcie na wszystkie wieki.

Błogosławimy Ojca i Syna, i Świętego Ducha, Pana.

Triadikon: Niemającemu początku, Zrodzonemu i Pochodzącemu, Ojcu kłaniam się rodzącemu, Syna wysławiam zrodzonego, śpiewam współjaśniającemu z Ojcem i Synem Duchowi Świętemu.

I teraz. Teotokion: Tego, którego zrodziłaś w niewypowiedziany sposób, Dziewico, nigdy nie przestawaj błagać jako Przyjaciela człowieka, aby wybawił z nieszczęść przybiegających do Ciebie.

Chwała Tobie, Boże nasz, chwała Tobie.

Przygotujmy na spotkanie cnoty jako gałązki i jako palmy, i Królowi Chrystusowi zawołajmy, wierni: Błogosławcie, śpiewajcie i wywyższajcie na wszystkie wieki.

Chwalimy, błogosławimy i kłaniamy się Panu, śpiewając i wywyższając Go na wieki.

Katabasja: Czcigodne Twoje dzieci w piecu cherubinów naśladowały, trójświętą pieśń śpiewając: Błogosławcie, śpiewajcie i wywyższajcie na wszystkie wieki.

Pieśń 9

Hirmos: Izajaszu, wesel się, oto Dziewica poczęła w łonie i rodzi Syna Emanuela, Boga i Człowieka, Wschód jest imię Jego. Jego wywyższając, Dziewicę uwielbiamy.

Wybaw mnie z przyjaźni oszusta, Władco Chryste, bowiem przyjaciółmi Twoimi okazałeś mądrych uczniów, z którymi szedłeś podnieść Twego wiernego przyjaciela Łazarza, Zbawco, z dziękczynieniem śpiewającego Tobie.

Ze spełnieniem postu, Panie, napełnij radością nasze serca i rozum, Łaskawco, dla modlitw Twoich apostołów, którzy Ciebie umiłowali, Zbawcę dusz naszych.

Cuchnąc ranami złości żyję w grobie lenistwa, Chryste, przeto wołam do Ciebie: Podnieś mnie, Zbawco, abym i ja z gałązkami cnót spotkał Ciebie wołając Bogu „Hosanna”.

Teotokion: Zrodziłaś nam Syna o dwóch wolach i naturach, wybrana przez Boga, Jednorodzonego Syna Ojca, który stał się człowiekiem, aby nas okazać współnikami nadboskiej natury, Przeczysta.

Inny hirmos: Niewypowiedziane zrodzenie z poczęcia bez nasienia.

Dzisiaj Łazarz drugi dzień jest w grobie i nad nim Marta i Maria wylewają łzy jako rodzone siostry. Chrystus zaś idzie do niego z Bożymi apostołami, aby pokazać wielki cud.

Zgubna dla wszystkich śmierci, przyjmij zniszczenie, odźwierni Twoi niech strzegą rygli, bowiem Chrystus swoim słowem skruszy twoje bramy, wskrzeszając Łazarza. Pij to pierwsze, otchłani, prorok woła do ciebie z nami.

Chwała. Triadikon: Jedynego jedynego Rodzicu, Jednorodzonego Syna Ojczy, i jedyne jedynego Światłość, Światłości jaśnienie, i jedyne jedynego Boga Święty Duchu, Pana Bóg, zaiste będący. O Trójco, jedności święta, zbaw mnie, błogosławiąc Ciebie.

I teraz. Teotokion: Cud Twego zrodzenia zadziwia mnie, Nieskalana, jakże bez nasienia poczynasz Nieogarnionego? Powiedz, jak będąc Dziewicą rodzisz jak Matka? To, co jest nadprzyrodzone przyjmij z wiarą, pokłoń się Zrodzonemu, co bowiem zechce, to może.

Chwała Tobie, Boże nasz, chwała Tobie.

Pan idzie zasiać na źrebięciu oślicy, jak jest napisane. Ludzie przygotujcie się z palmami i z bojaźnią przyjąć Króla wszystkich jako zwycięzcę śmierci, który z otchłani podźwignął Łazarza.

Katabasja: Niewypowiedziane zrodzenie z poczęcia bez nasienia, niezniszczalny owoc Matki nie znającej męża, zrodzenie bowiem Boga odnawia naturę. Przeto wszystkie pokolenia Ciebie, jako Bożą Niewiastę-Matkę, prawowiernie wywyższają.

Fotagogikon tonu.

Do psalmów pochwalnych dodajemy isomelosy dnia. Ton 5:

Przyjdźcie, wszyscy bracia, z czystym sumieniem przystąpmy przez końcem do łaskawego Boga, odrzucając troski życiowe, zatroszczmy się o dusze przez wstrzeźliwość mając odrazę do pokarmów i troszcząc się o jałmużnę, jak jest napisane, przez którą niektórzy goszczą aniołów. Nakarmmy ubogich, dla Tego, który nas nakarmił swoim ciałem. Przyobleczmy się w odziewającego się w światłość jak w szatę, aby modlitwami przeczystej Bogurodzicy i Dziewicy Matki otrzymać odpuszczenie grzechów z rozrzewnieniem zawołajmy do Niego: Panie, wybaw nas z odpowiedzi lewicy i pozwól stać po Twojej prawicy, jako miłosierny i Przyjaciel człowieka.

Męczennikom: Święci będąc męczeni weseląc się wołali: Te przejścia prowadzą nas do Władcy. Zamiast obecnych ran cielesnych świetlista szata zajaśnieje nam w zmartwychwstaniu, zamiast zniewag korony, zamiast więzów ciemnicy raj i zamiast osądzenia ze zbrojcami życie z aniołami. Przeto dla ich modlitw, Panie, zbaw dusze nasze.

Chwała i teraz. Teotokion:

Prosomion: Łaski Pełna.

Wybrana ze wszystkich pokoleń usłysz nasz głos i daj odpuszczenie duszom naszym, wybawienie z żądź i chorób ze względu na apostołów, wszystko mogąca jako Matka Boża.

Na szóstej godzinie troparion proroctwa. Ton 1:

Głosu Twych sług nie zapomnij, Panie, wspomnij, że zawsze w Tobie składaliśmy nadzieję, wszystko mogącym, i pomóż nam, prosimy.

Prokimenon, Psalm 117, ton 4: Oto brama Pańska, przez nią wejdą sprawiedliwi. Stichos: Wysławiajcie Pana, bo jest dobry.

Czytanie Proroctwa Izajasza (65, 1-16).

Tak mówi Pan: Gdy znajdzie się dojrzały sok w winnych jagodach, mówią "Nie niszczyć ich, bo to błogosławieństwo". Podobnie uczynię przez wzgląd na moje sługi, aby nie zniszczyć wszystkich. Z Jakuba wywiode potomstwo i z Judy dziedzica góry świętej mojej. Moi wybrani odziedziczą krainę i moi słudzy mieszkać tam będą. Stanie się Saron pastwiskiem dla trzody, a dolina Akor wygonem dla bydła, na korzyść mego ludu, co Mnie poszukuje. Lecz was, którzy porzuciliście Mnie i zapomnacie o świętej górze mojej, i przygotowujecie ucztę dla demona, i napełniacie czarę wina na szczęście, was wydam pod miecz, wszyscy padniecie zabici, ponieważ wołałem was, a nie posłuchaliście, mówiłem, a czyniliście zło przede Mną i wybraliście to, co Mi się nie podoba. Dlatego tak mówi Pan: Oto moi słudzy jeść będą, a wy będziecie łąknąć. Oto moi słudzy pić będą, a wy będziecie cierpieć pragnienie. Oto moi

słudzy weselić się będą, a wy będziecie wstyd odczuwać. Oto moi słudzy rozradują się w weselu serca, a wy jęczeć będziecie w bólu serca waszego i zawodzić będziecie zgnębieni na duchu. Pozostawicie swe imię moim wybranym na nasycenie, a was zabije Pan! Sługom zaś moim nadadzą nowe imię. Kto na ziemi zechce pobłogosławić, wypowie swe błogosławieństwo przez Boga prawdy.

Prokimenon, Psalm 118, ton 4: **Ukaż mi, Panie, drogę ustaw Twoich, a będę jej strzegł do końca. Stichos: Ukaż mi, Panie, drogę ustaw Twoich.**

✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠

W czwartek wieczorem,

zwykła recytacja Psalterza. Do: **Panie, wołam do Ciebie**, dodajemy sześć stichosów i śpiewamy isomelosy kyr Józefa. Ton 4:

Prosomion: **Wezwany z wysoka.**

Najświętsza dwójca apostołska, znająca Ciebie, jedynego z Trójcy, Chryste, jest teraz przez Ciebie posyłana, aby przyprowadzić źrebię, syna podjarzemnej, jak jest napisane. Na nim zasiądziesz, Łaskawco, upokarzając się, aby na wysokościach przygotować mieszkanie dla wszystkich miłujących Ciebie i przeniknąwszy do pozbawionych rozumu, Słowo, żądze szkodliwe dla rozumu uczynić rozumnymi, wołających Tobie: Hosanna.

Przyjmij, Syjonie, Króla, oto stanie przed Tobą najłagodniejszy, który wskrzesił Łazarza i zniszczył gorzkie królestwo śmierci. Mnóstwo zgromadzonych przez Boga świętych mnichów z prostą gawiedzią zbiera się z palmami, aby spotkać Chrystusa wołając: Błogosławiony, który idzie zbawić rodzaj ludzki męką krzyża i wszystkim dać beznamietność ze względu na łaskawość.

Inna stichera isomelos kyr Teodora, ton 8:

Prosomion: **Który w Edenie.**

Chryste, na wysokościach noszony przez budzących bojaźń serafinach jako Bóg i Stwórca wszystkich, sam na ziemi idziesz zasiąść na źrebięciu oślecia i jesteś we wszystkim podobny do nas ludzi. Betania weseli się, przyjmując Ciebie, Zbawco. Jerozolima raduje się, czekając, aby przyjąć Ciebie. Śmierć została uśmiercona, musi wypuścić Łazarza ze zmarłych. A my z palmami spotykamy Ciebie z radością, wyśpiewując panowanie łaskawości Twojej, Panie.

Trzy stichery z Menei. **Chwała, i teraz. Teotokion.**

Prokimenon, Psalm 119, ton 6: **Do Pana wołałem, gdy byłem w utrapieniu i wysłuchał mnie. Stichos: Panie, wybaw duszę moją od warg nieprawych i od języka podstępnego.**

Czytanie Księgi Rodzaju (46, 1-7).

Wstał Izrael i wyruszył w drogę z całym swym dobytkiem. Przyszedł do studni przysięgi i złożył ofiarę Bogu ojca swego, Izaaka. Bóg zaś w widzeniu nocnym tak odezwał się do Izraela, mówiąc: „Jakubie, Jakubie!” A on odpowiedział: „Oto jestem”. Rzekł do niego: „Jam jest Bóg ojców twoich. Idź bez obawy do Egiptu, gdyż uczynię cię tam wielkim narodem. Ja pójdę z tobą do Egiptu i Ja stamtąd cię wyprowadzę, a Józef zamknie ci oczy”. Wstał Jakub od studni przysięgi, a synowie Izraela umieścili ojca swego, Izraela, i swe żony

na wozach, które faraon przysłał dla przewiezienia ich. Zabrali też swe trzody i swój dobytek na wozy, które posłał Józef, aby go wzięli. I wzięwszy majątek swój i cały dobytek, który nabyli w ziemi Kanaanu, weszli do Egiptu Jakub i cała rodzina jego z nim. Synowie i wnuki jego z nim, córki i wnuczki, i całe swoje potomstwo wprowadził do Egiptu.

Prokimenon, Psalm 120, ton 6: Pan zachowa ciebie od zła wszelkiego, zachowa duszę twoją Pan. Stichos: Oczy me wznoszę ku góróm, skąd nadejdzie pomoc moja.

Czytanie Księgi Przysłów (23, 15-33; 24, 1-5).

Synu, gdy mądre będzie tve serce, i moje serce będzie się cieszyć. I będą trwały w słowach twoich usta moje, jeśli prawdą będą. Niech twoje serce nie zazdrości grzesznikom, lecz zabiega tylko o bojaźń Pańską cały dzień, bo gdy ją zachowasz będziesz miał wnuków i nadzieja twoja nie zawiedzie. Słuchaj, synu, i bądź mądry, prostą drogą prowadź tve serce. Nie bądź z tych, co winu hołdują lub mięsem się lubią obżerać, bo pijak i żarłok będzie w nędzy, ospałość chodzi w łachmanach. Słuchaj, synu, ojca, który cię zrodził, i nie gardź twą matką, staruszką! Nabywaj prawdę, nie odrzucaj mądrości, nauki, rozwagi! Raduje się ojciec prawego, kto zrodził mądrego, dusza jego się cieszy. Niech się weselą twój ojciec i matka, tva rodzicielka niech będzie szczęśliwa z ciebie. Synu, daj mi swe serce, a dróg moich niech strzegą tve oczy. Naczyniem skruszonym jest cudzy dom i ciasną studnią jest obcy. On szybko zginie, a wszelki przestępca Zakonu zostanie zniszczony. U kogo «Ach!», u kogo «Biada!», u kogo swary, u kogo żale, u kogo rany bez powodu, u kogo oczy są mętne? U przesiadujących przy winie i bywających na ucztach. Nie upijajcie się winem, ale rozmawiajcie z człowiekiem sprawiedliwym i rozmawiajcie w bramach. Jeśli oczy wasze będą patrzeć na kielichy i szklanice, twoje oczy dostrzegą rzeczy dziwne. W końcu będziesz ukąszony jak przez żmiję i jak wąż wypuści jad. Gdy oczy twoje ujrzą cudzą żonę, wtedy usta twoje wypowiedzą zgorszenie. Zdajesz się spać na dnie morza i jak sternik w falach wielkich. Rzekniesz: „Obili mnie, nic nie poczułem, wyzywali mnie, ale nic nie zrozumiałem. Kiedyż będzie poranek, abym idąc spotkał się z nim?” Synu, nie zazdrość ludziom nieprawym, nie pragnij ich towarzystwa. Bo serce ich obmyśla przemoc, ich wargi mówią złośliwie. Dom się buduje mądrością, a roztropnością się umacnia. Rozsądek napełnia skarbnice wszelkim bogactwem, drogim i miłym. Mąż mądry jest lepszy niż krzepki, a roztropny niż wielki rolnik.

Na stichownie isomelos dnia, ton 8:

Wybaw mnie, Chryste Boże, z naśladowania niemiłosiernego bogacza, który nie kontaktował się z innymi ludźmi, bowiem Ty przez Twój krzyż uczyniłeś oczyszczenie grzechów naszych. Okaż nas naśladowcami ubogiego Łazarza, pełnego wdzięczności i cierpliwości, nie odłącz nas od łona patriarchy Abrahama ze względu na wielkie Twoje miłosierdzie.

Męczennikom: Męczennicy Pańscy, uświęćcie każde miejsce.

Chwała, i teraz, stauroteotokion:

Prosomion: O przesławny cud!

O przesławny cud! O nowa tajemnicy! O przerażający zamysł! – mówiła Dziewica, widząc Ciebie powieszono na krzyżu pośrodku dwóch łotrów i Ta, która bez bólu zrodziła Ciebie w zdumiewający sposób, płacząc wołała: Biada mi, Dziecię najukochańsze, jakże to okrutny i niewdzięczny naród przygwoździł Ciebie do krzyża?



W piątek palmowy na jutrzni triadikony tonu.

Po pierwszej recytacji Psalterza katzmy poetyckie krzyża z Oktoechosy.

Po drugiej recytacji Psalterza katzma poetycka kyr Józefa. Ton 4:

Prosomion: Szybko przybądź.

Dwóch uczniów zostało posłanych, aby przyprowadzić źrebię oślicy, jak jest napisane, na nim Chrystus zasiądzie i piękny wejdzie przyjąć Bożą chwałę. Idźmy starannie Go spotkać, przynosząc Jemu gałązki dobrych uczynków.

Chwała, i teraz. Stauroteotokion. Prosomion:

Dziewico najczystsza, Matko Chrystusa Boga, oręż przeszedł Twoją najświętszą duszę, gdy widziałas dobrowolnie krzyżowanego Twego Syna i Boga, do którego nie przestawaj się modlić, Błogosławiona, o danie nam przebaczenie grzechów w czasie postu.

Po trzeciej recytacji Psalterza katzma poetycka kyr Teodora. Ton 8:

Prosomion: Powstałeś z martwych.

Dwóch uczniów zostaje dzisiaj posłanych, aby źrebię oślicy przyprowadzić Władcy wszystkich. A On idzie zasiąść na nim, noszony przez mnóstwo serafinów. Trzymająca świat wszystko pożerająca śmierć, która pierwsza zniewoliła rodzaj ludzki, zaczyna lękać się o Łazarza.

Chwała, i teraz. Stauroteotokion. Prosomion:

Stojąc przy męce Syna Czysta płacząc gorzko wołała w pieśniach: Dlaczego Ciebie, którego nieustannie w pieśniach sławią aniołowie, dzieci hebrajskie – biada mi! – postawiły przed sądem Piłata, Synu? Wysławiam, Słowo, Twoją ogromną i niewypowiedzianą łaskawość.

Kanon z Menei i **trójpieśń** kyr Józefa. Recytujemy pieśń biblijną. Ton 4:

Pieśń 5

Hirmos: Niech mi zajaśnieje, Panie, światłość nakazów Twoich, albowiem dla Ciebie od poranku czuwa duch mój i śpiewa Tobie: Ty jesteś Bogiem naszym i do Ciebie przybiegam, Królu świata.

Zasnawszy na Twoim krzyżu, Panie, zmieniłeś śmierć w sen, Władco. Zawołałeś bowiem: Przyjaciel Łazarz zasnął, lecz pójdźmy teraz go obudzić.

Spełniając przepowiednie proroków przyszedłeś do miasta zabijającego proroków, szczodry Chryste, aby być dobrowolnie zabitym i zbawić mnie, zabitego przez zniszczenie.

Niepokorne ciało podporządkowując Słowu, wstrzeźliwością i modlitwami, mnisi i prości ludzie, spotkajcie Chrystusa, który wsiadłszy na źrebięcia oślicy idzie cierpieć.

Teotokion: Kroplami Twego miłosierdzia napój, Przepczysta, moją myśl wyschłą przez płomień grzechu i zapal wygasły świecznik mego serca, Bramo Światłości.

Inny kanon kyr Teodora. Ton 8.

Hirmos: Mrok duszy mojej rozpędź.

Gdy chciałeś iść do Betanii, posłałeś dwóch Twoich uczniów, Chryste, aby przyprowadzili Tobie źrebię oślicy, na którym nie siedział nikt z ludzi. Poza Tobą bowiem, Zbawco, nikt nie może podporządkować nierozumnych pogan.

Mnóstwo Żydów zeszło z Jerozolimy do Betanii i cierpią dzisiaj z siostrami Łazarza. Nazajutrz zaś widząc go wychodzącego z grobu, zmówią się na zabójstwo Chrystusa.

Chwała. Triadikon: Trójco Najświętsza, Ojczy i Synu i Duchu wszystko dokonujący, Błogosławione Bóstwo, Istota niemająca początku i trójjaśniejąca Światłość, przez wszystkich widoczne panowanie, zachowaj sługi Twoje.

I teraz. Teotokion: Widząc Ciebie, Chryste, na krzyżu przygwożdżonego gwoździami i z Twego życiodajnego boku ciekącą krew i wodę, Matka Twoja zraniona była macierzyńskim miłosierdziem, poznawała bowiem Syna swego.

Chwała Tobie, Boże nasz, chwała Tobie.

Oto Chrystus przygotowuje się stanąć w Jerozolimie, przeto wy, którzy jesteście w górach i pustyniach, zgromadźcie się mnisi, aby Go radośnie spotkać z całą ziemią.

Katabasja: Mrok duszy mojej rozpędź Dawco Światłości, Chryste Boże, który rozpędziłeś pierwotną ciemność otchłani i daj mi światłość przykazań Twoich, Słowo, abym czuwając od poranku sławił Ciebie.

Pieśń 8

Hirmos: Ziemia i wszystko, co na niej.

Mając Życie i Zmartwychwstanie jako Przyjaciela, o niewiasty, dlaczego gorzko płaczecie? Idzie swoim zmartwychwstaniem ożywić najbliższego przyjaciela, ogłaszając zmartwychwstanie wszystkich, Łaskawca wszystkich.

Zbierzcie się, gromady mnichów jak duchowe baranki, spotkajcie arcypasterza Chrystusa, nosząc teraz gałązki. Idzie dobrowolnie jako Baranek dać się zabić, Pan, aby wybawić nas z niewoli wilka.

Gdy szedłeś do Betanii tupot Twoich nóg odczuwała wroga otchłani i dotykając nóg Łazarza mówiła: Jeśli Życie zechce wezwać ciebie, nie leń się i wyjdź, zrozumiałam bowiem moje szybkie zniszczenie.

Teotokion: Święte głosy proroków głoszą Ciebie obrazowo Bramą i Górą, Namiotem, Świętą Ziemią i Świetlistym Obłokiem. Z Niego będącym w ciemnościach i cieniu śmierci zajaśniało Słońce, Dziewico, jedyny Dawca Światłości.

Inny hirmos: Aniołowie i niebios.

Dwóch uczniów zostało posłanych, aby przyprowadzić źrebię podjarzemnej dla wstępującego na obłokach, którego wszystko opiewa i wywyższa na wszystkie wieki.

Chrystus przy bramie, przeto nie smuć się, Betanio! Płacz Twój przemieni bowiem w radość dźwignąwszy z grobu Łazarza, twego wychowanka, śpiewającego i wywyższającego Chrystusa na wieki.

Błogosławimy Ojca i Syna, i Świętego Ducha, Pana.

Triadikon: Jeden Bóg jest Trójcą, ani Ojciec nie zmienił się w synostwo, ani Synowi nie przemienił w pochodzenie, ale cechy są dwie, a Trzy Światłości Boga sławię na wieki.

I teraz. Teotokion: Jedyna rodzisz bez zniszczenia, jedyna karmisz niemowlę bez małżeństwa, jedyna rodzisz Twego Stwórcę i Władcę, chociaż jesteś Matką i Służebnicą. Tobie, Dziewico Matko, śpiewamy na wieki.

Chwała Tobie, Boże nasz, chwała Tobie.

Ogrody cnót i zmysłowe gałązki gorliwie przygotujmy, aby przyjąć jadącego na źrebięciu oślicy Chrystusa, którego wywyższamy na wszystkie wieki.

Chwalimy, błogosławimy i kłaniamy się Panu, śpiewając i wywyższając Go na wieki.

Katabasja: Aniołowie i niebiosa, siedzącego na tronie chwały i nieustannie sławionego, błogosławcie, śpiewajcie i wywyższajcie Go na wieki.

Pieśń 9

Hirmos: Albowiem uczynił mi.

Oto uroczyście ogłosiłeś, Jezu, że wejdziemy do świętego miasta i rękoma zabójców zaiste zostaniesz wydany na krzyż i zabity ciałem.

Chcąc wyrwać śmierci Twego przyjaciela, Słowo, umarłeś za nas przygwożdżony ciałem, dając wiernym ludziom nieśmiertelność, jedyny Nieśmiertelny.

Przynieśmy Chrystusowi palmy cnotliwości, który na ośleciu upokorzył się ciałem, i powiedzmy Mu: Przyszedłeś na mękę, błogosławiony jesteś, Zbawco.

Teotokion: Twoje zrodzenie budzi bojaźń, Bogurodzico Matko Chrystusa. Przeto z wiarą Ciebie błogosławimy i godnie sławimy, pokolenia pokoleń, na wieki. Amen.

Inny hirmos: Objawione na górze.

Teraz posyłając uczniów Chrystus rzecze: Odwiązawszy dla mnie źrebie, przyprowadźcie, abym rozwiązał pogan z głupoty i poddał Ojcu jako Syn.

Pan idzie, otwórz Twoje bramy Betanio, przyjmij z wiarą Władcę. Idzie bowiem wskrzesić z grobu Łazarza jako Jedyny wszechmocny.

Chwała. Triadikon: Twoja Trójjaśniejąca jedyna zasada, Panie, świetlistymi promieniami oświeca nasz rozum i od oszustwa wielobóstwa nawraca nas do jednoczącego przebóstwienia,

I teraz. Teotokion: Raduj się, pałacu Króla wszystkich, przez którą królestwo niebieskie i życie z aniołami otwiera się dla będących na ziemi, Bogurodzico Dziewico.

Chwała Tobie, Boże nasz, chwała Tobie.

Żyjący w pustyniach, górach i wertepach, przyjdźcie i zgromadźcie się z nami niosąc palmy, aby spotkać Króla i Władcę. Idzie bowiem zbawić dusze nasze.

Katabasja: Objawione na górze Dawcy Prawa w ogniu i krzewie zrodzenie zawsze Dziewicy na nasze zbawienie, wiernych, w niemilkających pieśniach uwielbiamy.

Fotagogikon tonu.

Do psalmów pochwalnych dodajemy isomelosy dnia. Ton 1:

Poemat cesarza Leona.

Pogardziwszy, duszo moja, Bożymi namaszczeniami, ogarnięta zostałam przez ataki wroga, przez swoje pragnienie oddałam się zniszczeniu, stałam się obciążoną licznymi grzechami i skalalam utkaną przez Boga szatę. Bez szaty godowej przygotowałam królewską ucztę. Skoro jednak przyszałam z grzechem i spoczęłam upokorzona szatą żądz, stałam się winną wejścia i zostałam wypędzona z pałacu, zawołaj więc do Zbawcy: Oko budzące bojaźń, przyjmij mnie jakim jestem i jakim byłem, który przed ukrzyżowaniem zostałam ubrany w płaszcz hańby ze względu na mnie, rozerwij moją włosiennicę i przyodziej w szatę wesela oraz wybaw mnie z ciemności zewnętrznej i wiecznego płaczu, i zmiłuj się nade mną.

Męczennikom: Przyjdźcie, wszyscy ludzie, w pieśniach i śpiewach duchowych uczcijmy cierpiętników Chrystusowych, światła świata i głosicieli wiary, zawsze bijące źródła, z których dla wiernych wypływają uleczenia. Ich modlitwami, Chryste Boże nasz, daj pokój Twemu światu i duszom naszym wielkie miłosierdzie.

Chwała, i teraz. Ton 8: Spełniwszy pożyteczną dla dusz Czterdziestnicę, prosimy o ujrzenie świętego tygodnia Twojej męki, Przyjacielu człowieka, aby wysławiać w nim wspaniałość Twoją i niewypowiedzianą Twoją Opatrzność względem nas, jednomyślnie śpiewającym: Panie, chwała Tobie.

Ciąg dalszy jak zwykle.

Na szóstej godzinie troparion prorocstwa, ton 3:

Nie do zniesienia jest, Panie, Twój gniew na grzeszników, nie jesteśmy godni wejrzeć i prosić Ciebie o miłosierdzie. Obyś Twoją zapalczywością i Twoim gniewem nie zgubił nas, których ręką Twoją stworzyłeś z ziemi.

Prokimenon, Psalm 121, ton 4: Ze względu na dom Pana, Boga naszego, szukałem dobra. Stichos: Rozradowałem się, gdy mi powiedziano: Pójdziemy do domu Pana!

Czytanie Prorocstwa Izajasza (66, 10-24).

Radujcie się Jerozolimo, weselcie się w niej wszyscy, co ją miłujecie! Cieszcie się z nią bardzo wszyscy, którzy w niej mieszkacie. Ażebyście ssać mogli aż do nasycenia z piersi jej pocieszenia, abyście ssać rozkoszowali się u wyjścia Jej chwały. Tak bowiem mówi Pan: „Oto Ja skieruję do niej pokój jak rzekę i chwałę narodów jak strumień wezbrany. Ich dzieci będą noszone na ramionach i na kolanach będą pieszczone. Jak kogo pociesza własna matka, tak i Ja was pocieszać będę, w Jerozolimie doznacie pociechy”. Na ten widok rozraduje się serce wasze, a kości wasze nabiorą świeżości jak trawa. Ręka Pana da się poznać tym, którzy się Go lękają, a gniew Jego nieprzyjaciołom. Bo oto Pan przybywa jak ogień, a Jego rydwany pędzą jak burza, by zaspokoić swój gniew zemstą i groźby w płomieniach ognia. Ogniem bowiem Pańskim sądzona będzie cała ziemia i mieczem swym ukarze wszelkie ciało. Wielu będzie zabitych przez Pana. Ci, którzy się poświęcają i oczyszczają, by wejść do

ogrodów i w przedśionkach jedzą wieprzowe mięso i płazy, i myszy, zginają razem, mówi Pan. A Ja znam ich czyny i zamysły, i idę zebrać wszystkie narody i języki, przyjdą i ujrzą chwałę moją. Pozostawię u nich znak i wyślę niektórych ocalałych z nich do narodów, do Tarsisz, Put, Meszek i Rosz, Tubal i Jawan, do wysp dalekich, które nie słyszały imienia mego ani nie widziały chwały mojej. Oni ogłoszą chwałę moją wśród narodów. Z wszelkich narodów przyprowadzą jako dar dla Pana wszystkich braci waszych, z koniami, z wozami, z lektykami, do świętego miasta, mówi Pan. Podobnie jak Izraelici przynoszą ofiary swoje z psalmami do świątyni Pana. Z nich także wezmę sobie niektórych jako kapłanów i lewitów, mówi Pan. Bo jak nowe niebiosa i nowa ziemia, które Ja uczynię, trwać będą przede Mną, mówi Pan, tak będzie trwało wasze potomstwo i imię wasze. Stanie się to, że każdego miesiąca podczas nowiu i w każdą sobotę, przyjdzie każdy człowiek, by Mi oddać pokłon w Jerozolimie, mówi Pan. A gdy wyjdą i ujrzą trupy ludzi, którzy się zbuntowali przeciwko Mnie, bowiem robak ich nie zginie, i nie zgaśnie ich ogień, i będą oni odrazą dla wszelkiej istoty żyjącej».

Prokimenon, Psalm 122, ton 6: Zmiłuj się nad nami, Panie, zmiłuj się nad nami. Stichos: Do Ciebie wznoszę oczy moje, który mieszkasz w niebie.

✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠

W piątek wieczorem,

na nieszpórach recytacja Psalterza. Do: Panie, wołam do Ciebie, dodajemy dziesięć stichosów i śpiewamy isomelos dnia, męczennikom i pięć isomelosów świętemu Łazarzowi:

Isomelos, ton 8: Spełniwszy pożyteczną dla dusz Czterdziętnicę, prosimy o ujrzenie świętego tygodnia Twojej męki, Przyjacielu człowieka, aby wysławiać w nim wspaniałość Twoją i niewypowiedzianą Twoją Opatrzność względem nas, jednomyślnie śpiewającym: Panie, chwała Tobie.

Męczennikom: Męczennicy Pańscy módlcie się do Boga naszego i wyproście dla naszych dusz wielość zmiłowań oraz oczyszczenie licznych grzechów.

Śpiewamy także pięć isomelosów świętemu Łazarzowi.

Poemat pobożnego cesarza kyr Leona Mądrego. Ton 6:

Panie, chcąc zobaczyć grób Łazarza, dobrowolnie chcący zamieszkać w grobie, pytałeś: Gdzieście go położyli? Dowiedziawszy się to, co i wiedziałeś, zawołałeś do tego, którego miłowałeś: Łazarzu, wyjdź z grobu! I posłuchał martwy dającego mu oddech, Ciebie Zbawcę dusz naszych.

Panie, przyszedłeś do grobu Łazarza zmarłego cztery dni temu i nad grobem wylałeś łzy, podniosłeś martwego od czterech dni, Kłosie Życia. Przetę śmierć związana została głosem i rozwiązuje rękoma całun śmiertelny. Wtedy radością napełniło się mnóstwo uczniów i słyszany był jeden okrzyk wszystkich: Błogosławiony jesteś, Zbawco, zmiłuj się nad nami.

Panie, Twój głos zniszczył królestwo otchłani i słowo Twojej władzy podniosło z grobu zmarłego od czterech dni, i stał się Łazarz zbawczym obrazem odrodzenia. Wszystko jest dla Ciebie możliwe, Władco wszystkich Królu, daj Twoim sługom oczyszczenie i wielkie miłosierdzie.

Panie, chcąc przekonać uczniów o Twoim powstaniu z martwych, przyszedłeś do grobu Łazarza. Wywoławszy go otchłań zniewoliłeś, która wypuściła go po czterech dniach, wołającego do Ciebie: Błogosławiony Panie, chwała Tobie.

Panie, wzięwszy Twoich uczniów przyszedłeś do Betanii, aby podnieść Łazarza. Zapłakałeś nad nim prawem natury człowieczej, jako Bóg podniosłeś go po czterech dniach i wołał do Ciebie, Zbawco: Błogosławiony Panie, chwała Tobie.

Chwała. Ton 8: Stanałeś nad grobem Łazarza, Zbawco nasz, i wywołałeś zmarłego, jak ze snu podniosłeś go. Strząsnął zniszczenie na znak niezniszczalności i wyszedł na słowo, związany przepaskami. Wszystko możesz, wszystko pracuje dla Ciebie, wszystko podporządkowuje się Tobie, Zbawco nasz, chwała Tobie.

I teraz. Ton 8: Spełniwszy pożyteczną dla dusz Czterdziestnicę, zawołajmy: Raduj się, miasto Betanio, ojczyzno Łazarza. Radujcie się, Marto i Mario, jego siostry, bowiem jutro przyjdzie Chrystus ożywić słowem zmarłego brata. Gdy usłyszawszy gorzka i nienasycona otchłań usłyszysz Jego głos, zadrży ze strachu i bardzo zajęczawszy wypuści Łazarza związanego przepaskami. Zobaczywszy ten cud zgromadzenie hebrajskie zadziwi się i z palmami oraz gałązkami spotka Go, i ukaza się sławiące dzieci, którym zazdroszczą ojcowie. Błogosławiony, który idzie w imię Pańskie, Król Izraela.

Wejście. Pogodna Światłości.

Prokimenon, Psalm 123, ton 6: Pomoc nasza w imię Pana, który stworzył niebo i ziemię.
Stichos: Gdyby nie to, że Pan jest z nami, niech powie to Izrael.

Czytanie Księgi Rodzaju (49, 35- 50, 26).

Gdy Jakub wydał polecenia synom swoim, złożył swe nogi na łożu, wyzionał ducha i został przyłączony do swoich przodków. Józef przypadł do twarzy swego ojca, płakał gorzko nad nim i całował go. A potem rozkazał sługom swym grabarzom, aby pogrzebali jego ojca. I grabarze pogrzebali Izraela. Zabrało im to czterdzieści dni, tyle bowiem czasu trwał pogrzeb. Mieszkańcy Egiptu oplakiwali Jakuba przez siedemdziesiąt dni. Kiedy zaś skończył się okres czterdziestu dni żałoby po nim, Józef zwrócił się do wielmożów faraona z następującą prośbą: „Jeśli darzycie mnie życzliwością, powiedzcie samemu faraonowi, że mój ojciec zobowiązał mnie przed śmiercią swoją przysięgą do spełnienia takiego polecenia: ‘Gdy umrę, pochowasz mnie w moim grobie, który sobie przygotowałem w kraju Kanaan’. Niech mi więc teraz będzie wolno udać się tam, abym mógł pochować mego ojca, a potem wrócę”. Powiedzieli faraonowi słowa Józefa. Faraon odpowiedział Józefowi: „Idź i pochowaj ojca twego, tak jak mu przysiągłeś”. I Józef wyruszył w drogę, aby pochować ojca. A z nim poszło również wielu sług faraona, starszych dworu jego, i wszyscy dostojnicy ziemi Egiptu. Nadto cała rodzina Józefa, jego bracia oraz rodzina ojca jego. Tylko trzody i bydło zostały w ziemi Goszen. Ciągnęli z nim również ludzie na wozach i na koniach, tworząc bardzo liczny orszak. A gdy przybyli do Goren-Haatad, które leży po drugiej stronie Jordanu, płakali

tam bardzo i Józef przez siedem dni obchodził żałobną uroczystość po swym ojcu. Mieszkańcy ziemi Kanaan, widząc tę uroczystość żałobną w Goren-Haata, mówili: „Oto jak wielka jest żałoba Egipcjan!” Dlatego nazwano tę miejscowość, która leży po drugiej stronie Jordanu, „Płacz Egiptu”. Synowie Jakuba uczynili zatem tak, jak im rozkazał ojciec: przenieśli go do Kanaanu i pochowali go w głębokiej pieczarze, którą to kupił Abraham od Efrona Hetyty, na wprost Mamre. Józef po pogrzebie ojca wrócił do Egiptu wraz z braćmi i wszystkimi, którzy z nim poszli, aby pochować ojca jego. Bracia Józefa zdając sobie sprawę z tego, że ojciec ich nie żyje, myśleli: „Na pewno Józef będzie nas teraz prześladował i odplaci nam za wszystkie krzywdy, które mu wyrządziliśmy!” Toteż przyszli do Józefa i powiedzieli: „Ojciec twój dał przed śmiercią takie polecenie, mówiąc: Powiedzcie Józefowi tak: Przebacz braciom twym wykroczenie i winę ich, wyrządzili ci bowiem krzywdę. Teraz przeto daruj łaskawie winę nam, którzy czcimy Boga ojca twego!” Józef rozplakał się, gdy mu to powiedzieli. Przyszli do niego i powiedzieli: „Oto jesteśmy twoimi niewolnikami”. Lecz Józef powiedział do nich: „Nie bójcie się. Czyż ja jestem na miejscu Boga? Wy nigdyś knuliście zło przeciwko mnie, Bóg jednak zamierzył to jako dobro, żeby sprawić to, co jest dzisiaj, że wykarmił się wielki naród”. I rzekł im: „Nie bójcie się, będę żywił was i domy wasze”. I tak ich pocieszał, przemawiając do serca ich. Józef mieszkał w Egipcie wraz z całą rodziną swego ojca. Dożył Józef stu dziesięciu lat. I widział Józef dzieci Efraima do trzeciego pokolenia, a dzieci Makira, syna Manasses, urodziły się na kolanach Józefa. Wreszcie Józef rzekł do swych braci, mówiąc: „Ja umrę teraz. Nawiedzając nawiedzi was Bóg i wyprowadzi was z tej ziemi do kraju, który poprzysiągł Bóg ojcom naszym Abrahamowi, Izaakowi i Jakubowi”. Po czym zobowiązał synów Izraela przysięgą, że spełnią takie polecenie: „Gdy Bóg nawiedzi was, zabierzcie stąd moje kości z wami”. Po czym Józef umarł, mając sto dziesięć lat i złożono go do trumny w Egipcie.

Prokimenon, Psalm 124, ton 4: Ufający Panu są jak góra Syjon, nie zachwieją się na wieki. Stichos: Albowiem nie zostawi Pan berła grzeszników na udziale sprawiedliwych.

Czytanie Księgi Przysłów (31, 8-32).

Synu, otwieraj usta twoje na słowo Boże i sądz uczciwie. Otwieraj usta swe i sądz sprawiedliwie uciemiężonych i biednych! Niewiastę dzielną któż znajdzie? Jej wartość przewyższa kamienie drogocenne. Serce małżonka jej ufa, na zyskach mu nie zbywa. Czyni dobrze mężowi swemu przez całe życie. O len się stara i wełnę, pracuje starannie rękami swoimi. Podobnie jak okręt kupiecki, bogactwo sprowadza sobie z daleka. Wstaje, gdy jeszcze jest noc, i żywność rozdziela domowi, a obowiązki swym służącym. Myśli o roli i kupuje ją, z zarobku swych rąk zasadza winnicę. Przepasuje mocą swe biodra, umacnia swoje ramiona do pracy. Już widzi pożytek z swej pracy, jej lampa całą noc nie gaśnie. Wyciąga ręce po kądziel, jej palce chwytają wrzeciono. Otwiera dłoń ubogiemu, do nędzarza wyciąga ręce. Mąż jej nie martwi się o będących w domu, bo cały dom jest odziany na lata. Sporządza potrójne szaty mężowi swemu, a sobie okrycia z bisioru i z purpury. W bramie jej mąż jest szanowany,

gdy wśród starszyny kraju zasiądzie. Płótno wyrabia i sprzedaje Fenicjanom, a pasy dostarcza Kananejczykom. Usta swoje otwiera z uwagą i na jej języku miłe nauki. Jej strojem jej moc i godność, cieszy się do dnia następnego. Bada sprawy domu swego i nie spożywa pokarmu lenistwa. Usta otwiera z mądrością. Jałmużna jej wzbogaca dzieci, a mąż ją chwali: „Liczne córki zgromadziły bogactwo, wielu zyskało moc, ale ty wszystkich przewyższyłaś i jesteś wywyższona nad wszystkich. Kłamliwego wdzięku i marnego piękna niewieściego nie ma w tobie, bowiem żona rozumna jest błogosławiona. Dajcie jej z płodów jej rąk, niech sławiony będzie w bramie mąż jej”.

I dalszy ciąg Liturgii uprzednio poświęconych Darów jak zwykle.

Niech będzie wiadomym, że od dzisiaj ani męczennikom, ani teotokiony, ani Oktoechos nie są śpiewane aż do Soboty świętego Tomasza.



W tenże piątek wieczorem odmawiamy wielkie powieczersze.

Na powieczerszu śpiewamy kanon. Poemat świętego ojca kyr Andrzeja z Krety. Ton 1.

Pieśń 1

Hirmos: **Pieśń zwycięstwa wszyscy śpiewajmy Bogu, który uczynił przedziwne cuda, ramieniem wyciągniętym i zbawił Izraela, albowiem się wysławił.**

Chwała Tobie, Boże nasz, chwała Tobie.

Zmarłego Łazarza wskrzesiłeś po czterech dniach, Zbawco mój, zniszczenie zmieniwszy ramieniem wyciągniętym i okazałeś swoją władzę jako Mocny.

Wywoławszy Łazarza z grobu natychmiast wskrzesiłeś go. A otchłań na dole gorzko płacze i jęcząc drży, Zbawco, przed Twoją władzą.

Zapłakałeś, Panie, nad Łazarzem, okazując wcielenie Twojej Opatrzności, i z natury będąc Bogiem byłeś też z natury człowiekiem.

Utuliłeś łzy Marty i Marii, Panie, wskrzesiwszy Łazarza z martwych i zmarłego pokazałeś ożywionym władzę Twoją.

Według prawa ludzkiej natury zapytałeś, Władco, „Gdzie jest położony Łazarz?”, pokazując wszystkim, Zbawco, Twoją prawdziwą Opatrzność w stosunku do nas.

Wtedy skruszyłeś rygle otchłani, wywoławszy Łazarza, i starłeś panowanie wroga, zmusiwszy go, aby przed czasem krzyża drżał przed Tobą, jedyny Zbawco.

Związanego Łazarza, trzymanego przez otchłań, Władco, jako Bóg zaskoczyłeś i rozwiązałeś z więzów. Wszystko bowiem spełnia Twoje nakazy, Mocny.

Chwała. Triadikon: Ojca wysławmy, Syna i Ducha, Trójcę nierozdzielną w jednej naturze i z aniołami wysławiamy jako jedyne nie stworzonego Boga.

I teraz. Teotokion: Bez zmiany zrodziłaś, Dziewico Matko, Stwórcę natury, który ze Świętego Ducha i z woli Ojca stał się jak my, oprócz zmiany i pomieszanania.

Pieśń 2

Hirmos: Słuchajcie niebiosa i będę głosił, i śpiewał Chrystusowi, który z Dziewicy przyszedł w ciele.

Chwała Tobie, który tylko zawołałeś i z grobu podniosłeś zmarłego od czterech dni swego przyjaciela Łazarza.

Pozbawiony ducha usłyszał Twój głos i uduchowiony natychmiast powstał z martwych, sławiąc Ciebie, Panie.

Przyjąwszy rozkaz Twego życiodajnego głosu, cuchnący Łazarz wstał z grobu, Zbawco mój.

Zapłakałeś nad przyjacielem, Zbawco mój, potwierdzając naszą naturę, którą nosiłeś, i wskrzesiłeś go.

Zadrżała otchłań, gdy zobaczyła znowu idącego związanego przepaskami, natychmiast na głos wołający do tutejszego życia.

Przerazili się ludzie hebrajscy, gdy zawoławszy, Zbawco, słowem wskrzesiłeś cuchnącego Łazarza.

Zatrzęsły się tajemne miejsca otchłani, gdy w nich został natychmiast uduchowiony Łazarz, wtedy ożywiony Twoim głosem.

Pieśń 3

Hirmos: Kamień, który odrzucili budowniczowie, on stał się kamieniem węgielnym, to jest kamień, na którym Chrystus umocnił Kościół, który odkupił z pogan.

Zadziwiający i przesławny cud, gdy Stwórca wszystkich, który wszystko wie, jak niewiedzący zapytuje: „Gdzie leży, nad którym płaczecie? Gdzie pogrzebano Łazarza, którego wkrótce wskrzeszę wam żywego z martwych”.

Kamień, którym ciebie przywalono grzebiąc, Jezus nakazał odsunąć i natychmiast wskrzeszając ciebie, zawołał: „Łazarzu, wstań, chodź do mnie”, a Twego głosu przeraziła się otchłań.

Marta i Maria, Panie, łkając wołały: „Ten, którego miłowałeś, już cuchnie od czterech dni. Gdybyś był tutaj, wtedy nie umarłby Łazarz”. A Ty jako wszędzie nierozłączny z Ojcem, zawoławszy podniosłeś Łazarza.

Wylałeś nad przyjacielem łzy ze względu na Opatrzność, pokazałeś bowiem ciało od nas wzięte, w istocie niezmienione, Zbawco, i zjednoczone z Tobą, i jako Bóg Przyjaciel człowieka zawoławszy natychmiast podniosłeś go.

„Biada mi, zaiste teraz zginęłam”, wołała otchłań, a to głosiła śmierć, mówiąc: „Oto Nazarejczyk porusza otchłań i siecze moje łono, wezwawszy i podniósłszy martwego bez oddechu”.

Gdzie szaleństwo żydowskie? Gdzie niewiara? Jak długo obco, jak długo fałszywi patrzycie, jak zmarły wychodzi na głos i nie wierzycie Chrystusowi? Zaiste jesteście wszyscy synami ciemności!

Chwała. Triadikon: Znam Ciebie jako Jedynego z Trójcy, chociaż wcieliłeś się, jednego też sławię Syna wcielonego, który bez nasienia wyrósł z Bogurodzicy i z Ojcem oraz Duchem jedynego sławionego Syna.

I teraz. Teotokion: Przedziwna i budząca bojaźń wizja Opatrzności, gdyż prawdziwi prorocy przepowiedzieli Dziewicę Bogurodzicę, poczynającą bez nasienia i bez zniszczenia rodzącą Boga, po narodzeniu pozostającą czystą.

Pieśń 4

Hirmos: Zniknęło słońce i księżyc zatrzymał się w drodze swojej, gdy zostałeś podniesiony na drzewie, wielce cierpliwy, i na nim umocniłeś Kościół Twój.

Zapłakałeś nad Łazarzem, Panie, pokazawszy, że jesteś człowiekiem, i podniosłeś zmarłego, Władco, pokazując ludziom, że jesteś Synem Bożym.

Będący bez oddechu usłyszał Twój nakaz „Łazarzu wyjdź z grobu”, przeto powstał z chustami pogrzebowymi i skacząc okazał Twoje panowanie, Dobry.

Utuliłeś łzy Marty i Marii, Chryste Boże, wezwawszy Łazarza z własnej woli, podźwignąłeś go głosem i pokłonił się Tobie.

Jako człowiek zapłakałeś nad Łazarzem i zapytałeś: „Gdzie pogrzebaliście zmarłego od czterech dni?” i podniosłeś go jako Bóg, przekonując o Twoim wcieleniu, Dobry.

Pragnąc przekonać, Dobry, do znaków męki i Twego krzyża, zniszczyłeś nienasycone łono otchłani, podniosłeś jako Bóg zmarłego przed czterema dniami.

Kto widział, kto słyszał, że powstał martwy, cuchnący człowieka? Eliasz i Elizeusz wskrzeszali, ale nie z grobu i nie po czterech dniach.

Opiewamy, Panie, Twoją moc, opiewamy też cierpienia, Chryste. Pierwszą bowiem jako miłosierny czyniłeś cuda, drugimi zaś opatrnościowo jesteś pochwycony jako człowiek.

Bogiem jesteś i człowiekiem, postępującym otwarcie z rzeczami i imionami, stanąłeś cielesnie nad grobem, Słowo, i jako Bóg podniosłeś zmarłego przed czterema dniami.

Przerazili się, Władco, ludzie hebrajscy, gdy ujrzeli martwego powstałego z grobu Łazarza na Twój głos, i pozostali niepokorni wobec cudów Twoich.

Chwała. Triadikon: Niemając początku jaśniejesz z łona Ojca jako Jeden z Trójcy, Zbawco, w czasie przyszedłeś w Duchu z dziewiczego łona, w nadprzyrodzony sposób wzięwszy ciało.

I teraz. Teotokion: Bez nasienia poczęcie Bogurodzicy, zrodzenie bez cierpień zniszczenia. Bóg oba uczyniwszy cudem wyniszczył siebie, aby zjednoczyć się z nami.

Pieśń 5

Hirmos: Twój pokój daj nam, Synu Boży, innego bowiem poza Tobą Boga nie znamy, imię Twoje wyznajemy, albowiem jesteś Bogiem żywych i umarłych.

Będąc życiem i prawdziwą światłością, Panie, wezwawszy Łazarza wskrzesiłeś go, okazałeś się we wszystkim mocnym jako Bóg żywych i martwych.

Twoje polecenie nie do wytrzymania, Jezu, otchłani nie mogąc znieść ulękła się, która wielu już przyjęła, i Łazarza będącego w niej od czterech dni na Twój głos oddała żywego, a nie martwego.

Proch zjednoczywszy z duchem, dawno temu błoto duchem życia uduchowiłeś słowem Twoim, Słowo, a teraz słowem wskrzesiłeś ze zniszczenia przyjaciela z głębin otchłani.

Nikt nie może się sprzeciwić Twojej woli, Panie. Gdy bowiem martwego wywołałeś Łazarza, natychmiast wstał niemający oddechu i więzy nosząc chodząc nogami.

O szaleństwo żydowskie! O omroczenie wrogów! Któż widział martwego powstającego z grobu? Eliasz dawno temu wskrzesił, ale nie z grobu i nie po czterech dniach.

Niewypowiedziany, wielce cierpliwy, wszystko czynisz dla nas jako Bóg i cierpisz jako człowiek, żeby uczynić nas wszystkim uczestnikami Twego królestwa, dla modlitw Łazarza.

Chwała. Triadikon: Niemająca początku, współniemająca początku, jednej czci Trójca, Ojciec wszechmogący i Synu, i Duchu Święty, jedności święta Trójhipostatyczna, zbawiaj będących od Adama, którzy z wiarą Tobie śpiewają.

I teraz. Teotokion: Przeczyste Twoje łono uświęcił, Czysta, przyjmując z niego ciało, nadboskie w Trójcy sławione z Ojca Słowo i z Duchem Bóg.

Pieśń 6

Hirmos: Rzuciłeś mnie w głębiny otchłani morskiej i wybawiłeś mnie, Zbawco, od śmierci i rozwiązałeś więzy nieprawości moich.

Zapytałeś „Gdzie jest?”, wszystko wiedzący, i zapłakałeś, Zbawco, jako człowiek i podniosłeś mnie, martwego, Twoim nakazem.

„Wezwałeś mnie, Zbawco, z otchłani najgłębszej” – woła Łazarz do Ciebie, niszczącego otchłań – „i podniosłeś mnie martwego Twoim nakazem”.

Przyodziałeś mnie, Zbawco, w nietrwałe ciało i tchnąłeś we mnie życie, zobaczyłem Twoją Światłość i podniosłeś mnie martwego Twoim nakazem.

Uduchowiłeś bezduszny kształt mego ciała, Zbawco, ścisnąłeś mnie kośćmi i żyłami, i podniosłeś mnie martwego Twoim nakazem.

Zniszczyłeś wszystko pochłaniające łono otchłani, uwolniłeś mnie Twoją władzą, Zbawco, i podniosłeś mnie martwego Twoim nakazem.

Nosiłeś w całości moją naturę i zachowałeś czystym łono Przeczystej, z której przyszedłeś wcielony, będąc Jednym z Trójcy.

Chwała. Triadikon: Trójco Święta, wysławiam Twoją łaskawość i z aniołami śpiewam trójświętą pieśń: Zmiłuj się nad naszymi duszami, śpiewających Tobie.

I teraz. Teotokion: W przeczyste Twoje łono wstąpiło Słowo i zachowało Ciebie po narodzeniu czystą, Rodzicielko Boga, zaiste jest to przesławny cud.

Pieśń 7

Hirmos: Twoich dzieci, Zbawco, będących w piecu, nie dotknął ogień, ani nie nękał, a wtedy troje jak jednymi ustami śpiewało i błogosławiło, mówiąc: Błogosławiony Bóg ojców naszych.

Zapłakałeś nad martwym, Zbawco, Przyjacielu człowieka, aby pokazać wszystkim ludziom, że będąc Bogiem ze względu na nas stałeś się człowiekiem i dobrowolnie zapłakawszy pokazałeś nam wzór szczerzej miłości.

Zmarły cztery dni temu Łazarz, Zbawco, gdy usłyszał głos Twój w otchłani, wstawszy zaśpiewał Tobie i radując się wołał: Ty jesteś Bogiem i Stwórcą moim, Tobie kłaniam się i śpiewam memu wskrzesicielowi.

Chociaż jestem związany – śpiewał w otchłani Łazarz wyzwolicielowi – to jednak nie pozostanę w łonie otchłani, jeśli tylko zawołasz mnie „Łazarzu, wyjdź z grobu”, Ty bowiem jesteś moją Światłością i Życiem.

Błagam ciebie, Łazarzu – mówi otchłań – wstań, wyjdź szybko z moich rygli, odejdz stąd! Lepiej jest mi bowiem gorzko płakać nad jednym, którego mi zabrano, niżli nad wszystkimi, których poprzednio chętnie pochłonełam.

Dlaczego spóźniasz się, Łazarzu? – mówi otchłań – idź tam, gdzie woła stojąc twój przyjaciel. Wyjdź więc, abym i ja otrzymała ulgę, odkąd bowiem ciebie pochłonełam, pokarm ten stał się dla mnie wymiocinami.

Dlaczego nie wstajesz szybko, Łazarzu? – woła z dołu otchłań płacząc – Dlaczego wskrzeszony nie idziesz natychmiast stąd? Oby i innych nie zabrał mi Chrystus, wskrzesiwszy ciebie.

Zadziwiłeś, Władco Chryste, uczyniłeś liczne cuda, światło bowiem dałeś ślepym, a głuchym uszy otworzyłeś słowem, i przyjaciela Łazarza wezwawszy z martwych wskrzesiłeś jako Bóg.

Chwała. Triadikon: Troistą zaśpiewamy pieśń sławiąc Ojca niemającego początku i Syna, i Ducha Prawego, jedyną jedną Istotę, której troiście zaśpiewamy: Święta, Święta, Święta jesteś Trójco.

I teraz. Teotokion: Jedynego z Trójcy Ciebie Chryste sławimy jako wcielonego w Dziewicę, poza zmianą wszystko po ludzku przecierpiałeś, nie odstąpiwszy od natury Ojca, chociaż zjednoczyłeś się z nami.

Pieśń 8

Hirmos: Niebiosa niebios i woda, co jest ponad niebiosami, błogosławcie, śpiewajcie Panu i wywyższajcie Go na wieki.

Stwórca i utrzymujący w swojej władzy wszystkich przyszedł z miłosierdzia do Betanii wskrzesić Łazarza.

Zmarły od czterech dni, cuchnący i przewiązany przepaskami, zaczął oddychać pozbawiony oddechu, gdy go wezwałeś, Panie.

Lud żydowski, zobaczywszy zmarłego wstającego na Twój głos, Chryste, wpadła w gniew.

Zamroczeni Żydzi, dlaczego nie wierzycie we wskrzeszenie Łazarza i zamysł Chrystusowy?

Niech raduje się Syjon i niech śpiewa Dawcy Życia, który słowem Łazarza wskrzesił z grobu.

Rycerze niebiescy i rodzaj ludzki zaśpiewał Tobie, Zbawco mój, gdyś Łazarza podniósł z grobu.

Chwała. Triadikon: Z Ojcem i Synem Ducha wysławiam i nieustannie śpiewając wołam: Trójświęty, chwała Tobie.

I teraz. Teotokion: Tobie błogosławię i kłaniam się zrodzonemu z Dziewicy, któryś nie rozłączył się z tronem świętej swojej chwały.

Pieśń 9

Hirmos: Uczynił panowanie ramieniem swoim, zrzucił bowiem silnych z tronów i podniósł pokornych, Bóg Izraela, w których nawiedzi nas Wschód z wysokości i skierował nas na drogę pokoju.

Niech Betania opiewa z nami cud, w niej bowiem Stwórca zapłakał prawem natury ciała, wskrzeszając Łazarza i żyły Marty oraz płacz Marii przemienił w radość, gdy podniósł martwego.

Umacniając wiarę w Twoje zmartwychwstanie, Słowo, wezwałeś z grobu Łazarza i podniosłeś go jako Bóg, aby okazać ludziom Boga i człowieka zarazem, który odbuduje świątynię swego ciała.

Wstrząsnąłeś bramami i łańcuchami żelaznymi, przestraszywszy otchłań Twoim głosem, a z nią natychmiast przeraziła się też śmierć, gdy zobaczyły Łazarza będącego ich więźniem, Zbawco, ożywionego na Twój głos i wskrzeszonego.

Przerazili się wszyscy, gdy ujrzeli Ciebie płaczącego, Zbawco, nad zmarłym Łazarzem i mówili ludzie: „Patrzcie, jak go miłował”. Natychmiast wezwałeś go i wstał leżący bez oddechu, odrzuciwszy na Twój głos zniszczenie.

Zatrzęsły się bramy, skruszyły łańcuchy, rozpadły się więzy martwego na głos mocy Chrystusowej i otchłań gorzko wzdychając łkała, wołając do swoich: Biada mi, czyj to i skąd głos ożywia martwych?

Wstań, posłuchawszy głosu, bowiem przyjaciel Twój zaprasza Ciebie, abyś wyszedł. To on poprzednio wskrzesił zmarłego. Eliasz bowiem podniósł zmarłego i Elizeusz także, lecz to On przez nich mówił i działał.

Opiewamy Twoją niezwykłą moc, Słowo, ożywiłeś bowiem kości i żyły zmarłego Twoim słowem jako Stwórca wszystkich i jego wskrzesiłeś z głębin otchłani, Zbawco, jak syna wdowy leżącego na marach.

Chwała. Triadikon: Trójco Najświętsza, Ojciec niemający początku Boże, współniemający początku Synu i Boże Słowo, Pocieszycielu Dobry, Duchu Święty Boże. Jedyna i trójśloneczna Światłości, Istoto o wspólnej naturze, jedyny Boże i Panie, ulituj się nad światem.

I teraz. Teotokion: Wszystko w mądrości stworzyłeś, Jezusie, i we mnie całego przyoblokłeś się z Dziewicy, i cały zawsze byłeś w łonie Ojca. Zesławszy jako Bóg na owczarnię Twoją Świętego Twego Ducha, Chryste, pobłogosław nas.

Zamiast: Zaprawdę godne to jest, hirmos: Uczynił panowanie ramieniem swoim.



W sobotę świętego i sprawiedliwego Łazarza,

na mesoniktikonie, po pierwszym trisagionie po: **Ojciec nasz troparion: Powszechne zmartwychwstanie przed swoją męką uwiarygodniając. Po ostatnim trisagionie, po Ojciec nasz kontakion: Wszystkich radością jesteś, Chryste. Panie, zmiłuj się, dwanaście razy i rozesłanie. Nie odmawiamy modlitwy: Wspomnij, Panie.**

Na jutrzni, po: **Bóg i Pan, troparion, ton 1:**

Powszechne zmartwychwstanie przed swoją męką uwiarygodniając, z martwych wzbudziłeś Łazarza, Chryste Boże, przeto i my, jak hebrajskie dzieci, niosąc symbole zwycięstwa, śpiewamy Ci, Zwycięzco śmierci: Hosanna na wysokościach! Błogosławiony, który idzie w imię Pańskie!

Także recytujemy Psalterz: **Rzekł Pan Panu memu.**

Po pierwszej recytacji Psalterza kacyzma poetycka, ton 1:

Prosomion: **Pomimo kamienia.**

Ulitowawszy się nad łzami Mary i Marii, nakazałeś odsunąć kamień od grobu, Chryste Boże, wezwawszy wskrzesiłeś zmarłego, Dawco pokoju, samym sobą przekonując o zmartwychwstaniu. Chwała mocy Twojej, Zbawco. Chwała władzy Twojej. Chwała Tobie, który wszystko słowem uczyniłeś.

Odmawiamy także: **Błogosławieni nieskalani w drodze.**

Śpiewamy tropariony Zmartwychwstania: **Błogosławiony jesteś, Panie. Anielski sobór zadziwił się, i dalej zgodnie ze zwyczajem niedzieli, a potem kacyzma poetycka, ton 5:**

Prosomion: **Wspólniemające początku Słowo.**

Źródło mądrości i przewidywania, przyszedłeś do Betanii, pytając będących z Martą: „Gdzie położyliście przyjaciela Łazarza?” Ze względu na niego zapłakałeś, Miłosierny, zmarłego od czterech dni wskrzesiłeś swoim głosem, Przyjacielu człowieka i Szczodry, jako Dawca Życia i Bóg.

Mówimy także: **Zmartwychwstanie Chrystusa zobaczywszy i Psalm 50.**

Ewangelii nie czytamy, jedynie w świątyni pod wezwaniem świętego Łazarza.

Czytamy natomiast egzegezę Ewangelii według Jana, przeznaczoną na ten dzień, słowo 63 i 64.

Kanony dwa, do szóstej pieśni poemat kyr Teofana, poczym zaczynamy czwórpieśń:

Pieśń 1

Hirmos: Śpiewajmy Panu, który przeprowadził lud swój przez Czerwone Morze, jako jedyny chwalebnie się wysławiał.

Zmarłego Łazarza wskrzesiłeś na Boży znak jako Stwórca i skarbnica życia, Przyjacielu człowieka.

Słowem podniosłeś Łazarza zmarłego przed czterema dniami, Nieśmiertelny, zniszczywszy moc mrocznego królestwa otchłani.

Wszystkim pokazałeś poznanie nadboskiego Bóstwa, podniósłszy z martwych Łazarza zmarłego przed czterema dniami, Władco.

Dzisiaj Betania zwiastuje zmartwychwstanie Chrystusa Dawcy Życia, radując się ze wskrzeszenia Łazarza.

Drugi kanon. Poemat Jana Mnicha. Ton 8.

Hirmos: Wodę przeszedł.

Poprzednio z niebytu przywiodłeś wszelkie stworzenie i znając ukryte sprawy serca przepowiedziałeś uczniom zaśnięcie Łazarza jako Władca.

Jako człowiek ukształtowałeś się, Chryste, z Dziewicy, o miejsce pogrzebania Łazarza pytałeś jako człowiek, wiedząc jako Bóg, gdzie leży.

Chwała. Przekonując o Twoim zmartwychwstaniu, Słowo, zaiste jak ze snu wskrzesiłeś już cuchnącego umiłowanego, martwego w grobie od czterech dni.

I teraz. Teotokion: Zastępy aniołów i ludzi nieustannie sławią Ciebie, nieznającą mężczyzny Matkę, bowiem ich Stwórcę jako niemowlę nosiłaś w swoich objęciach.

Katabasja: Wodę przeszedł jak suchy ląd i egipskiego zła uniknął, przeto Izraelita wołał: Wybawicielowi i Bogu naszemu śpiewajmy.

Pieśń 3

Hirmos: Ty jesteś umocnieniem przybiegających do Ciebie, Panie, Ty jesteś światłością omroczonych i Tobie śpiewa duch mój.

Dwa przedkładając Twoje działania, okazałeś też dwie natury, Zbawco, Bogiem bowiem jesteś i człowiekiem.

Ty, będąc otchłanią rozumu, pytałeś: „Gdzie położyliście zmarłego?”, chcąc wskresić leżącego, Dawco Życia.

Przechodząc różne miejsca jako człowiek okazałeś się opisywanym, wszystko spełniając jako Bóg nieopisany.

Łazarza podniosłeś Bożym Słowem, Chryste, i mnie umarłego przez wiele grzechów podnieś, proszę.

Inny hirmos: Niebieskiego kręgu najwyższy Stwórco.

Stanąwszy przed grobem cudotwórcu Jezusie, w Betanii zapłakałeś nad Łazarzem według prawa natury, przekonując o Twoim ciele, które przyjąłeś, Jezusie Boże mój.

Płacz Marii i Marty Ty utuliłeś, Zbawco, okazując swoją wolę, że Ty jesteś zmartwychwstaniem i życiem, jak i powiedziałaś. Jesteś bowiem prawdą i Panem wszystkich.

Chwała. Owiniętego przepaskami umiłowanego Łazarza wyrwałeś, Panie, z ciemnej otchłani, słowem Twoim wszechmocnym otwierając rygle śmierci i królestwa.

I teraz. Teotokion: Cieleśnie zamieszkałeś w Dziewicy, Panie, okazałeś się człowiekiem, jak przystało byłeś widzianym. Okazałeś Matkę swą prawdziwą Bogurodnicę i wspomóżycielkę wiernych, jedyny Przyjacielu człowieka.

Katabasja: Niebieskiego kręgu najwyższy Stwórco, Panie, i Kościoła założycielu, Ty mnie umocnij w miłości Twojej, pragnień kresie, wiernych umocnienie, jedyny Przyjacielu człowieka.

Katyzma poetycka, ton 4:

Prosomion: Zdziwił się Józef.

Razem stanęłyście przed Chrystusem, siostry Łazarza, i płacząc gorzko opłakiwałyście go, mówiąc: „Panie, umarł Łazarz”. On zaś jako Bóg znający miejsce pogrzebania, pytał jako człowiek: „Gdzieście go położyli?” I przystąpiwszy do grobu wezwał Łazarza zmarłego od czterech dni. Łazarz zaś wstał i pokłonił się wskrzeszającemu.

Prosomion: Mądrości.

Chwała, i teraz. Ton 8: Wszystko przewidując jako Stwórca przepowiedziałeś w Betanii swoim uczniom: „Nasz przyjaciel Łazarz dzisiaj zasnął” i wiedząc wszystko zapytałeś, mówiąc: „Gdzie go położyliście?”. Pomodliwszy się do Ojca, zapłakałeś jako człowiek. Przeto i wezwałeś, którego miłowałeś, podniósłszy z otchłani, Panie, Łazarza po czterech dniach. Wołamy do Ciebie: Przyjmij, Chryste Boże, odważających się przynosić Tobie chwałę i uczyń wszystkich godnymi chwały Twojej.

Pieśń 4

Hirmos: Usłyszałem, Panie, o tajemnicy Twojej Opatrzności, poznałem czyny Twoje i wysławiałem Twoje Bóstwo.

Nie potrzebując pomocnika, lecz spełniając niewypowiedzianą Opatrzność, modliłeś się, Najsilniejszy, aby podnieść martwego od czterech dni.

Współbędące z Ojcem Słowo i Bóg poprzednio widziany, teraz jako człowiek modli się, który przyjmuje modlitwy wszystkich.

Twój głos, Zbawco, zniszczył całą moc śmierci, fundamenty otchłani zatrzęsły się przed Twoją Bożą mocą.

Teotokion: Zaśpiewajmy Dziewicy, albowiem po zrodzeniu pozostała Dziewicą, zrodziwszy Chrystusa Boga, który wybawił świat z oszustwa.

Inny hirmos: Tyś moją mocą, Panie.

Ty jako Pasterz wyrwałeś, Chryste, człowieka cztery dni po śmierci, już rozkładającego się, Stworzycielu, wilkowi okrutnemu zaiste i wszystko pożerającemu. Jako wszechmocny i Pan okazałeś tym znaną teraz na całym świecie chwałę Twego powstania po trzech dniach.

Ciebie, Życie, widząc będący z Martą, Chryste, wołali: Gdybyś był tutaj, Panie, Oświecenie wszystkich i Życie, wcale by nie umarł i nie okazałby się Łazarz martwym. Ty zaś, Przyjacielu człowieka, będąc Życiem zmarłych w radość przemieniłeś ich płacz.

Chwała. Ciebie, Źródła, boją się otchłanie, Panie, Tobie służą wszystkie wody, przed Tobą drżą zawory otchłani, Chryste, i niszczone są Twoją władzą zasuw, gdy Łazarza wskrzesiłeś z martwych Twoim głosem, wszechmocny Zbawco, Przyjacielu człowieka.

I teraz. Teotokion: Ty jesteś chwałą wiernych, Dziewico, Ty jesteś orędowniczką, Ty jesteś ucieczką chrześcijan, murem obronnym i przystanią. Synowi Twemu przynosisz bowiem modlitwy, Nieskalana, i wybawiasz z nieszczęść tych, którzy z wiarą i miłością znają Ciebie jako czystą Bogurodnicę.

Katabasja: Tyś moją mocą, Panie, Tyś i moją siłą, Tyś moim Bogiem, Tyś moją radością, nie porzuciłeś łona Ojca i nawiedziłeś naszą nędzę. Przeto z prorokiem Habakukiem wołam do Ciebie: Chwała mocy Twojej, Przyjacielu człowieka.

Pieśń 5

Hirmos: Calego odrzuciłeś mnie od oblicza Twego, Światłości Niezachodząca, i okryła mnie, nieszczęsnego, obca ciemność, ale proszę Cię, nawróć mnie i skieruj ku światłości drogi przykazań Twoich.

Stałeś przed grobem Łazarza, Przyjacielu człowieka, i wezwałeś go, dając życie. Jesteś bowiem Życiem nieśmiertelnym wszystkich ludzi, jako Bóg jawnie przedstawiając przyszłe zmartwychwstanie.

Mając związane nogi chodził Łazarz, cud nad cudami, większym bowiem od zabraniającego okazał się umacniający Chrystus, którego słowu wszystko pokornie służy, pracując jako Bogu i Władcy.

Martwego cuchnącego Łazarza podźwignąłeś Chryste po czterech dniach, podnieś i mnie teraz umarłego przez moje grzechy i położonego w jamie oraz ciemnym cieniu śmierci, jako łaskawy wybaw i zbaw mnie.

Hirmos ten sam.

Ojcju chwałę oddając, albowiem nie byłeś obcy Bogu modląc się, stojący lud przekonując, wielce cierpliwy, i zanosząc dziękczynienie Twemu Ojcu, nakazem podnosisz Łazarza.

O, głosie zwiastujący Boga i Bożą moc, Zbawco, Twego panowania! To nim skruszyłeś bramy otchłani wszystko pożerającej śmierci. Przeto wyrwij mnie z moich żądz, jak poprzednio po czterech dniach Twego przyjaciela Łazarza.

Chwała. Modlitwami Łazarza, Marty i Marii pozwól nam ujrzeć krzyż i Twoje cierpienia, Panie, oraz pełen światłości i królewski dzień Twego zmartwychwstania, Przyjacielu człowieka.

I teraz. Teotokion: Mając matczyną odwagę do Twego Syna, Przczysta, nie pogardzaj staraniami o nas, prosimy, albowiem Ciebie jedyną mamy chrześcijanie jako przebłaganie Władcy.

Katabasja: Calego odrzuciłeś mnie od oblicza Twego, Światłości Niezachodząca, i okryła mnie, nieszczęsnego, obca ciemność, ale proszę Cię, nawróć mnie i skieruj ku światłości drogi przykazań Twoich.

Odtąd zaczyna się czwórzeń kyr Kosmasa.

Pieśń 6

Hirmos: Jonasza w wielorybie jednego umieściłeś, Panie, mnie zaś związanego sieciami wraźmi jak jego wybaw ze zniszczenia.

Miłość do Betanii sprowadzi Ciebie do Łazarza, Panie, i jego już cuchnącego wskrzesiłeś jako Bóg i wybawiłeś z więzów otchłani.

Marta rozpaczała po Łazarzu, widząc go zmarłym przed czterema dniami, Chrystus zaś zniszczonego wskrzesi jako Bóg i przywróci słowem do życia.

Inny kanon Jana Mnicha. Ton ten sam.

Hirmos: Oczyszć mnie, Zbawco.

Będąc Bogiem prawdziwym wiedziałeś o zaśnieciu Łazarza i powiedziałeś o tym swoim uczniom, przekonując ich do swego Bóstwa, Władco.

Ciałem opisany byłeś nieopisywalny, przyszedłeś do Betanii jako człowiek, Władco, i płaczesz nad Łazarzem, a jako Bóg chcesz wskrzesić zmarłego przed czterema dniami.

Katabasja: Oczyszć mnie, Zbawco, wielkie są bowiem nieprawości moje i wyprowadź z głębi zła, błagam, do Ciebie bowiem zawolałem i usłyszałeś mnie, Boże zbawienia mego.

Kontakion, ton 2:

Prosomion: Poszukując.

Wszystkich radością jesteś, Chryste, prawdą, światłością, życiem i światła zmartwychwstaniem, będącym na ziemi objawiłeś się swoją łaskawością i byłeś obrazem zmartwychwstania, wszystkim dając Boże przebaczenie.

Chwała, i teraz. Ikos: Stwórca wszystkich przepowiedział uczniom, mówiąc: „Bracia i bliscy, nasz przyjaciel zasnął”, ucząc tym i przepowiadając, że wszystko wie jako Stwórca wszystkich. Idźmy więc i zobaczymy przedziwny pogrzeb, płacz Marii i ujrzymy grób Łazarza. Tam bowiem chce uczynić cud, dokonując zapoczątkowanie krzyża i wszystkim dając Boże przebaczenie.

Synaksarion:

Stichosy: Płaczesz, Jezu, to oznaka śmiertelnej istoty,

Wskrzeszasz Twego przyjaciela, to moc Boża.

Modlitwami Twego przyjaciela Łazarza, Chryste Boże, zmiluj się nad nami. Amen.

Pieśń 7

Hirmos: Dzieci hebrajskie w piecu odważnie zdeptały płomień i ogień zamieniły w rosę, wołając: Błogosławiony jesteś, Panie Boże, na wieki.

Zapłakałeś jako człowiek, Szczodry, wskrzesiłeś jako Bóg będącego w grobie, i Łazarz uwolniony z otchłani wołał: Błogosławiony jesteś, Panie Boże, na wieki.

Wyszedł obwiązany przepaskami, uniknąwszy przepaści i ciemności otchłani na słowo Władcy, gdy Łazarza wezwał: Błogosławiony jesteś, Panie Boże, na wieki.

Inny hirmos: Dzieci żydowskie w Babilonie.

Nad przyjacielem zapłakawszy utuliłeś łzy Marty, Szczodry, i przez dobrowolną mękę zabrałeś z twarzy Twego ludu wszelką łzę: Ojców naszych Boże, błogosławiony jesteś.

Skarbnico życia, martwego jak ze snu podniosłeś i słowem rozerwałeś łono otchłani, wskrzesiłeś śpiewającego: Ojców naszych Boże, błogosławiony jesteś.

Martwego cuchnącego, związanego przepaskami, Władco, podniosłeś, i mnie związanego pieluszkami grzechów podnieś, śpiewającego: Ojców naszych Boże, błogosławiony jesteś.

Katabasja: Dzieci żydowskie w Babilonie niegdyś wiarą w Trójcę płomień w piecu zdeptały, śpiewając: Ojców Boże, błogosławiony jesteś.

Pieśń 8

Hirmos: Muzycznym instrumentom zharmonizowanym i niezliczonym ludziom kłaniającym się posągowi w Dura, trzech młodzieńcy nie podporządkowali się, Panu śpiewając i wysławiając na wszystkie wieki.

Jako Pasterz szukałeś baranka, aby wyrwać go okrutnemu wilkowi gubiącemu dusze i odnowiłeś zniszczonego, śpiewającego Tobie: Śpiewajcie i wywyższajcie na wszystkie wieki.

Jako człowiek pytałeś o grób, jako Stwórca martwego wskrzesiłeś Twoim władczym nakazem. Ulekkła się Ciebie otchłań, wołając Tobie: Śpiewajcie i wywyższajcie na wszystkie wieki.

Inny hirmos: Króla niebios.

Pytasz jako człowiek, jako Bóg zaś wskrzeszasz słowem zmarłego od czterech dni. Przeto Tobie śpiewamy i wywyższamy na wszystkie wieki.

Tobie, Władco, Maria rozsądnie przynosi olejek jako należny, wywyższając na wszystkie wieki.

Przyzywasz Ojca jako człowiek, jako Bóg zaś Łazarza podnosisz. Przeto śpiewamy Tobie, Chryste, na wieki.

Chwalimy, błogosławimy i kłaniamy się Panu, śpiewając i wywyższając Go na wieki.

Katabasja: Króla niebios, któremu śpiewają zastępy anielskie, chwalcie i wywyższajcie na wszystkie wieki.

Nie recytujemy: Czcigodniejszą od cherubinów.

Pieśń 9

Hirmos: Czystą Bogurodnicę chwalebnie uczcijmy, ludzie, która bez spalenia przyjęła w łono ogień Bóstwa, w pieśniach Ją uwielbiając.

Ludzie widząc chodzącego zmarłego od czterech dni, zadziwili się cudem, wołając wybawicielowi Bogu i Ciebie wysławiając w pieśniach.

Świadcząc wcześniej o Twoim chwalebnym powstaniu, o Zbawco mój, martwego od czterech dni Łazarza wyzwoliłeś z otchłani, w pieśniach Ciebie wysławiając.

Inny hirmos: Zaprawdę wyznajemy Ciebie.

Czcząc swego Ojca i okazując, że nie jesteś obcy Bogu, modlisz się, Chryste, i własną władzą podnosisz zmarłego od czterech dni.

Z grobu podnosisz Łazarza zmarłego od czterech dni, Chryste, okazując wszystkim prawdziwego świadka Twego zmartwychwstania po trzech dniach.

Chodzisz, płaczesz i modlisz się, Zbawco mój, okazując Twoją ludzką naturę, Boską zaś objawiasz wskrzeszając Łazarza.

W niewypowiedziany sposób uczyniłeś dobrowolnie moje zbawienie, Władco i Zbawco mój, dwoma Twymi naturami.

Katabasja: Zaprawdę wyznajemy Ciebie jako Bogurodnicę, przez Ciebie zbawieni, Dziewico czysta, z beczcielesnymi chórami Ciebie uwielbiając.

Także według tonu 1: Święty Pan Bóg nasz, trzy razy.

Eksapostilarion isomelos:

Słowem Twoim, Słowo Boże, Łazarz teraz znowu pobiegł ku życiu i ludzie z gałązkami czczą Ciebie, Władco, albowiem ostatecznie zgubisz otchłań Twoją śmiercią.

Chwała, i teraz. Prosomion:

Już przez Łazarza Chrystus niszczy ciebie, śmierci, i gdzie jest twoje zwycięstwo, otchłani? Płacz Betanii teraz ustaje, wszyscy przynieśmy Chrystusowi gałązki zwycięstwa.

Do psalmów pochwalnych dodajemy dziesięć stichosów i śpiewamy stichery isomelosy, ton 1:

Stichos: Wypełnij na nich wyrok zapisany, chwała ta będzie dla wszystkich świętych Jego.

Będąc zmartwychwstaniem i życiem, Chryste, stanąłeś przed grobem Łazarza, przekonując nas o Twoich dwóch naturach, wielce cierpliwy, jako Bóg i człowiek przyszedłeś z czystej Dziewicy. Jako człowiek pytałeś: „Gdzie go pogrzebaliście?” Jako Bóg życiodajnym znakiem wskrzesiłeś zmarłego od czterech dni.

Zmarłego Łazarza po czterech dniach wskrzesiłeś z otchłani, Chryste, przed Twoją śmiercią, wstrząsając panowaniem śmierci i przez jedynego umiłowanego ogłosiłeś wyzwolenie wszystkich ludzi ze zniszczenia. Przeto kłaniamy się Twojej wszechmocnej władzy, śpiewając: Błogosławiony jesteś, Zbawco, zmiłuj się nad nami.

Marta i Maria mówiły do Zbawcy: „Gdybyś tu był, Panie, nie umarłby Łazarz”. Chrystus zaś, zmartwychwstanie zmarłych, wskrzesi z martwych zmarłego przed czterema dniami. Przyjdźcie wszyscy wierni, pokłońmy się Jemu, idącemu w chwale zbawić dusze nasze.

Obraz Twego Bóstwa, Chryste, pokazałeś Twoim uczniom uniżając siebie wśród ludów, chcąc się ukryć. Przeto apostołom jako przewidujący Bóg ogłosiłeś śmierć Łazarza. W Betanii zaś wobec ludu, nie znając grobu Twego przyjaciela i chcąc się o niego dowiedzieć pytałeś jako człowiek. Przez Ciebie wskrzeszony po czterech dniach okazał Bożą Twoją władzę. Wszechmocny Panie, chwała Tobie.

Ton 4: Wskrzesiłeś Twego przyjaciela Łazarza, zmarłego przed czterema dniami oraz utuliłeś płacz Marty i Marii. Wszystkim pokazałeś, że Ty wszystko czynisz mocą Bożą i własnym pragnieniem. Cherubini śpiewają Tobie

nieustannie: Hosanna na wysokościach. Błogosławiony jesteś nad wszystkimi Boże, chwała Tobie.

Marta zawołała do Marii: „Nauczyciel stoi i woła ciebie, podejdź”. Ona zaś szybko przyszedłszy tam, gdzie stał Pan, i widząc Go zawołała, upadłszy pokłoniła się, całując preczyste Twoje nogi i mówiąc: „Panie, gdybyś tu był, nie umarłby brat nasz”.

Ton 8. Stichos: Powstań, Panie Boże mój, niech wzniesie się ręka Twoja, nie zapominaj na zawsze o ubogich Twoich.

Łazarza zmarłego w Betanii wskrzesiłeś po czterech dniach, gdy tylko bowiem stanąłeś przy grobie, głos Twój dał życie zmarłemu i otchłań westchnęła ze strachu. Wielki to cud, wielce miłosierny Panie, chwała Tobie.

Gdy powiedziałeś Panie do Marty: „Ja jestem zmartwychwstanie”, czynem słowo spełniłeś wezwawszy z otchłani Łazarza. I mnie martwego przez żądze, Przyjacielu człowieka wskrzesz jako współczujący, modłę się.

Chwała. Ton 2: Wielki i przesławny cud dokonał się dzisiaj, albowiem zmarłego przed czterema dniami Chrystus wezwawszy wskrzesił z grobu i zawołał przyjaciela. Wysławiamy Go jako chwalebne, aby modlitwami sprawiedliwego Łazarza zbawił dusze nasze.

I teraz. Błogosławiona jesteś, Bogurodzico Dziewico.

Także wielka doksologia, ektenie i rozesłanie.

Na **Liturgii** błogosławieństwa, pieśń 3 i 6. Po wejściu troparion święta. **Chwała, i teraz. Kontakion.**

Zamiast trisagionu śpiewamy: **Którzy** w Chrystusie ochrzczeni są, w Chrystusa przyobleczeni są. **Alleluja. Prokimenon, ton 3:** Pan oświeceniem moim i zbawieniem moim, kogóż mam się lękać? **Stichos:** Pan jest obrońcą życia mego, kogóż mam się przestraszyć? **Lekcja z Listu do Hebrajczyków, perykopa 333 od połowy: Bracia, królestwo niezachwiane, aż do: Jezus Chrystus wczoraj i dziś, ten sam i na wieki. Alleluja, ton 5:** Pan zakrólował, w majestat jest obleczony. **Stichos:** A świat, który umocnił, nie zachwieje się. **Ewangelia według Jana, perykopa 39: W** owym czasie zachorował niejaki Łazarz z Betanii, **aż do: uwierzyło w Niego. Koinonikon: Z** ust niemowląt i osesków zgotowałeś chwałę. **Alleluja, trzy razy.**

Na wieczerzy spożywamy potrawy z olejem, możemy też dać każdemu po trzy ongiiii i pijemy wino.

Należy wiedzieć: Jeśli świątynia jest pod wezwaniem sprawiedliwego Łazarza, to po zwykłej kacyzmie polijeleos. Megalinarion hierarchy i Psalm: **Usłyszcie to wszystkie ludy.** Także kacyzma poetycka pisana po trzeciej pieśni. Czytamy żywot świętego Łazarza, napisany przez Nicetasa Ksantopulosa. Anabatmi, antyfona 1, ton 1. Prokimenon, ton 7: **Cenna jest przed Panem śmierć świętych jego. Stichos: Cóż oddam Panu za wszystko, co mi uczynił? Wszystko, co oddycha.** Ewangelia według Jana, perykopa 35: **Ja jestem bramą.** Psalm 50. Stichera, ton 6: **Panie, głos Twój zniszczył.** Kanony dwa i katabasja drugiego kanonu. Po trzeciej pieśni kacyzma poetycka święta. Po szóstej pieśni kontakion: **Wszystkich radością jesteś, Chryste, i ikos. I dalszy ciąg, jak ukazano.**

✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠

W sobotę palmową wieczorem,

na małych nieszporach dodajemy dziesięć stichosów i śpiewamy stichery, ton 6:

Prosomion: Po trzech dniach.

Siedząc na źrebięciu oślicy przyjąłeś, Chryste, zwycięską pieśń od łagodnych dzieci, idąc ku śmierci, opiewany przez aniołów trójświętą pieśnią.

Oto Król Twój, Syjonie, łagodny i zbawiający, jedzie na źrebięciu oślicy, poszukując wrogów w twierdzy, aby ich porazić. Raduj się i wesel świętując z gałązkami palm.

Zgodnie zaklaszczmy, wierni, i my jak dzieci teraz przynosząc Chrystusowi gałązki cnót i rozpościerając przed Nim szaty Bożych czynów i tajemniczo przyjmując Go.

Bracia, palmy cnót przynieśmy nadchodzącemu Chrystusowi Bogu, który za nas ludzi będzie dobrowolnie cierpiał, mocą Bóstwa dając wszystkim beznamietność.

Chwała, i teraz. Prosomion ten sam: Na barkach cherubinów noszony jako Bóg, wsiada na źrebię oślicy, ze względu na nas pragnie iść na mękę. Przyjdźcie gorliwie z gałązkami palmowymi i zaśpiewajmy.

Na stichownie, ton 2:

Prosomion: Domu Eufrato.

Oświeć się, Syjonie, i z nowymi gałązkami palmowymi zaśpiewaj z dziećmi, oto Twój Król zbawiając idzie ku męce.

Stichos: Z ust niemowląt i osesków zgotowałeś chwałę.

Weselcie się Adamie i Ewo z Prorokami, oto Pan przychodzi wezwać was przez mękę.

Stichos: Panie, Panie nasz, jak cudowne jest imię Twoje po całej ziemi.

Na wysokościach z Ojcem i Duchem przyjmujący pieśń anielską, na ziemi zasiadając na źrebięciu uniża się i przyjmuje pieśń dzieci.

Chwała, i teraz. Prosomion ten sam: Opiewam z bojaźnią Twoją zdumiewającą Opatrzność i wołam do Ciebie „Hosanna”. Idziesz bowiem mnie zbawić, błogosławiony Boże.

Teraz pozwalasz odejść. Trisagion i dalej jak zwykle.

Troparion, ton 1: Powszechnie zmartwychwstanie przed swoją męką uwiarygodniając, z martwych wzbudziłeś Łazarza, Chryste Boże, przeto i my, jak hebrajskie dzieci, niosąc symbole zwycięstwa, śpiewamy Ci, Zwycięzco śmierci: Hosanna na wysokościach! Błogosławiony, który idzie w imię Pańskie!

I drugi, ton 4: Pogrzebanych z Tobą przez chrzest, Chryste Boże nasz, raczyłeś przez zmartwychwstanie obdarzyć życiem nieśmiertelnym i śpiewając hymny, wołamy: Hosanna na wysokościach! Błogosławiony, który idzie w imię Pańskie!

✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠

W sobotę palmową wieczorem,

na wielkich niesporach po wstępnym psalmie zwykła recytacja Psalterza: **Błogosławiony mąż,** cała katyzma. Do: **Panie, wołam do Ciebie,** dodajemy dziesięć stichosów i śpiewamy pięć sticher isomelosów. Ton 6:

Dzisiaj łaska Świętego Ducha nas zgromadziła i wszyscy wzięwszy krzyż Twój, mówimy: Błogosławiony, który idzie w imię Pańskie! Hosanna na wysokościach!

Ten, który za tron ma niebo i za podnózek ziemię, Boga Ojca Słowo i Syn zawsze współistotny, pokornie przybył dzisiaj na nierozumnym osiołku do

Betanii. Przeto dzieci hebrajskie trzymając w rękach gałązki, sławę głośiły: Hosanna na wysokościach! Błogosławiony, który idzie, Król Izraela!

Przyjdźmy dzisiaj i my, cały Nowy Izrael, Kościół z pogan, i z prorokiem Zachariaszem zawołajmy: Raduj się wielce Córo Syjonu, wołaj głośno Córo Jeruzalem! Oto Król twój idzie do ciebie, łagodny i zbawiający, i zasiadł na osiołku, źrebięciu oślicy. Świętujmy, gałązki trzymając w rękach jak dzieci, i sławiąc: Hosanna na wysokościach! Błogosławiony, który idzie, Król Izraela!

Czcigodne Twoje zmartwychwstanie nam przepowiadając, podniosłeś Twoim nakazem, Dobry, z grobu po czterech dniach leżącego bez oddechu i cuchnącego, zmarłego przyjaciela Łazarza. Przeto siedząc na osiołku, jak noszony na rydwaniu, Ty, Zbawco, prorocznie wskazałeś przez to na pogan, na ich wejście do Kościoła. Przeto chwałę oddaje Tobie umiłowany Izrael z ust niemowląt i dzieci łagodnych, patrząc na Ciebie, Chryste, wchodzącego do świętego miasta na sześć dni przed Paschą.

Na sześć dni przed Paschą, przyszedł Jezus do Betanii, i przystąpili do Niego uczniowie Jego, mówiąc Mu: Panie, gdzie chcesz, żebyśmy Ci przygotowali Tobie Paschę do spożycia? On zaś posłał ich: Idźcie do wsi, która jest przed wami i znajdziecie człowieka niosącego dzban wody. Idźcie za nim i powiedzcie gospodarzowi domu: Nauczyciel mówi, u ciebie uczynię Paschę z uczniami moimi.

Chwała, i teraz. Dzisiaj łaska Świętego Ducha nas zgromadziła i wszyscy wzięwszy krzyż Twój, mówimy: Błogosławiony, który idzie w imię Pańskie! Hosanna na wysokościach!

Wejście. Hymn: Pogodna Światłości.

Prokimenon soboty: Pan zakrólował, w majestat jest obleczony.

Czytanie Księgi Rodzaju (49, 1-2. 8-12)

Jakub przywołał swoich synów i rzekł im: Zgromadźcie się, a ogłoszę wam, co czeka was w czasach odległych. Zbierzcie się i słuchajcie mnie, synowie Jakuba, posłuchajcie Izraela, posłuchajcie ojca waszego. Judo, ciebie słać będą bracia twoi, twoja bowiem ręka na karku wrogów twoich, synowie twego ojca będą ci oddawać pokłon. Judo, młody lwie, mój synu ulubiony od dzieciństwa, spocząłeś i usnąłeś jak lew, i jak młode lwiątko, któż obudzi ciebie? Nie zabraknie księcia z Judy i wodza z lędźwi jego, aż przyjdzie Ten, do którego ono należy i jest On oczekiwaniem pogan. Przywiąże On swego osiołka do winnej latorośli i w winnicy źrebię oślicy swojej. Wypierze w winie swą odzież i w krwi winogron swoją szatę. Oczy jego będą mu się iskrzyły od wina, a zęby jego będą bielsze od mleka.

Czytanie Proroctwa Sofoniasza (3, 14-19)

Tak mówi Pan: Raduj się wielce, Córo Syjońska, wołaj radośnie, Córo Jeruzalem, wesel się i upiększaj z całego serca twego, Córo jerozolimska! Oddalił Pan nieprawości twoje i wybawił cię z ręki wrogów twoich, Pan zakrólował pośrodku ciebie i nie ujrzesz już zła. W owym czasie rzecze Pan do Jeruzalem: Nie bój się, Syjonie, niech nie słabną twe ręce! Pan Bóg twój jest w tobie, Mocny zbawi ciebie. On sprowadzi na ciebie wesele i odnowi ciebie w

miłości swojej, i rozweseli się z twego powodu w pięknie, jak w dzień świąteczny. I zabiorę od ciebie niedolę twoją. Biada temu, kto będzie ciebie znieważał. To Ja uczynię w tobie, ze względu na ciebie, mówi Pan, w owym czasie i wybawię cię z ucisku, przyjmę odrzuconą i zgotuję jej chwałę, i sławę po całej ziemi.

Czytanie Proroctwa Zachariasza (9, 1-14)

Tak mówi Pan: Raduj się wielce, Córo Syjonu, wołaj radośnie, Córo Jeruzalem! Oto Król twój idzie do Ciebie, sprawiedliwy i zbawiający, pokorny, siedząc na oślątku, źrebięciu oślicy. I zniszczy rydwany w Efraimie, i konie w Jerozolimie, i łuk wojenny strzaska w kawałki, i pokój da narodom. Będzie rządził wodami od morza do morza i od rzek aż do krańców ziemi. I ty w krwi Przymierza twego wypuścisz więźniów twoich z cysterny nie mającej wody. Zasiądziecie w warowniach miejscach, więźniowie zgromadzenia, i za jeden dzień przyjścia twego wynagrodzę cię w dwójnasób. Albowiem trzymam ciebie, Judo, w pogotowiu jak łuk, napinam Efraima i podniosę dzieci twoje, Syjonie, na dzieci Jawana, i osadzę cię jak miecz mocarza. I Pan w nich się zjawi, i nadciągnie jako błyskawica strzała Jego. I Pan Bóg Wszechmogący zatrąbi w trąbę, i przyjdzie w szumie wichru swego Pan Wszechmogący, obrońca ich.

Na litii stichery isomelasy, ton 1:

Najświętszy Duch, który apostołów nauczył mówić obcymi językami, nakazuje niewinnym dzieciom hebrajskim wołać: Hosanna na wysokościach! Błogosławiony, który idzie, Król Izraela!

Wspólniemający początku i zawsze współistotny Syn i Słowo Ojca, siedząc na nierozumnym źrebięciu oślicy, przyszedł dzisiaj do miasta Jerozolimy. Tego, na którego z bojaźnią nie mogą patrzeć cherubini, dzieci wysławiają z palmami i gałązkami, chwałę tajemniczo wyśpiewując: Hosanna na wysokościach! Hosanna Synowi Dawidowemu, który przyszedł wybawić z oszustwa cały nasz rodzaj!

Na sześć dni przed Paschą, głos Twój, Panie, został usłyszany w głębinach otchłani, gdy Łazarza po czterech dniach wywołałeś z grobu. Dzieci zaś hebrajskie wołały: Hosanna, Boże nasz, chwała Tobie!

Ton 2: Gdy wchodziłeś, Panie, do świętego miasta, siedząc na źrebięciu oślicy, gotowałeś się pójść na mękę, aby wypełnić Prawo i Proroków. Dzieci zaś hebrajskie głosząc zwycięstwo zmartwychwstania, spotykały Ciebie z gałązkami i palmami, mówiąc: Błogosławiony jesteś, Zbawco, zmiłuj się nad nami!

Chwała, i teraz. Ton 3: Na sześć dni przed Paschą przyszedł Jezus do Betanii, aby wezwać zmarłego przed czterema dniami Łazarza i głosić zmartwychwstanie. Spotkały zaś Go niewiasty, Marta i Maria, siostry Łazarza, wołając do Niego: Panie, gdybyś tu był, nie umarłby brat nasz! Wtedy rzekł do nich: Czyż nie powiedziałem wam: Wierzący we mnie, choćby i umarł, żyć będzie? Pokażcie mi, gdzie go położyliście. I Stwórca wszystkich zawołał do niego: Łazarzu, wyjdź z grobu!

Zwykłe modlitwy litii w narteksie.

Na stichownie stichery isomelasy, ton 8:

Raduj się i wesel miasto Syjon, upiększ się i raduj Kościele Boży. Oto bowiem Król twój przyszedł w sprawiedliwości, siedząc na źrebiątku oślęcia, wysławiany przez dzieci: Hosanna na wysokościach! Błogosławiony jesteś, który masz wielość zmiłowań, zmiłuj się nad nami!

Stichos: **Z** ust niemowląt i dzieci zgotowałeś chwałę.

Dzisiaj Zbawca przyszedł do miasta Jerozolimy wypełnić Pismo i wszyscy wzięli w ręce palmy, szaty zaś rozścielali przed Nim wiedząc, że On jest Bogiem naszym, któremu cherubini śpiewają nieustannie: Hosanna na wysokościach! Błogosławiony jesteś, który masz wielość zmiłowań, zmiłuj się nad nami!

Stichos: **P**anie, Panie nasz, jak wspaniale jest imię Twoje po całej ziemi.

Ten, który jest noszony na cherubinach i opiewany przez serafinów, zasiadł na źrebięciu, jak przepowiedział Dawid. Dzieci jako Bogu śpiewały Tobie, Żydzi zaś bluźnili szaleńczo, a zasiadanie na źrebięciu oślicy oznaczało nieopanowaną rozwiązłość pogan i ich przejście od niewiary do wiary. Chwała Tobie, Chryste, jedyny miłosierny i Przyjacielu człowieka!

Chwała, i teraz. Ton 6: Dzisiaj łaska Świętego Ducha nas zgromadziła i wszyscy wzięwszy krzyż Twój, mówimy: Błogosławiony, który idzie w imię Pańskie! Hosanna na wysokościach!

Teraz pozwalasz odejść swemu słudze.

Troparion święta, ton 1: Powszechne zmartwychwstanie przed swoją męką uwiarygodniając, z martwych wzbudziłeś Łazarza, Chryste Boże, przeto i my, jak hebrajskie dzieci, niosąc symbole zwycięstwa, śpiewamy Ci, Zwycięzco śmierci: Hosanna na wysokościach! Błogosławiony, który idzie w imię Pańskie!

Drugi troparion, ton 4: Pogrzebanych z Tobą przez chrzest, Chryste Boże nasz, raczyłeś przez zmartwychwstanie obdarzyć życiem nieśmiertelnym i śpiewając hymny, wołamy: Hosanna na wysokościach! Błogosławiony, który idzie w imię Pańskie!

✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠

W Niedzielę Palmową na jutrzni,

po: **Pan i Bóg**, oba tropariony: **Powszechne zmartwychwstanie.**

Chwała, i teraz. Pogrzebanych z Tobą przez chrzest.

Po pierwszej recytacji Psalterza kacyzma poetycka, ton 4:

Prosomion: Zdziwił się Józef.

Z gałązkami rozumnie, z oczyszczonymi duszami, jak dzieci Chrystusa wysławmy wiernie, donośnie wołając do Władcy: Błogosławiony jesteś, Zbawco, który przyszedłeś na świat wybawić Adama z dawnej klątwy, duchowo będąc, Przyjacielu człowieka, Nowym Adamem, jak i zechciałeś. Wszystko urządziłeś ku dobremu, Słowo, chwała Tobie!

Chwała, i teraz. Inna kacyzma poetycka, ton 4:

Prosomion: Zjawileś się.

Gdy wskrzesiłeś Łazarza z grobu po czterech dniach, Panie wszystkich nauczyłeś trzymać palmy i gałązki, i wołać: Błogosławiony jesteś, który idziesz!

Czytanie komentarza św. Jana Chryzostoma do Ewangelii.

Po drugiej recytacji Psalterza katyzma poetycka, ton 4:

Prosomion: **Zadziwił się.**

Nad przyjacielem Twoim, Chryste, łzy wylewasz w tajemnicy i podnosisz z martwych Łazarza, leżącego martwym, w czym okazałeś współczucie przyjaźni do człowieka. Zobaczywszy zaś Twoje przyjście, Jezu, mnóstwo dzieci wyszło dzisiaj, trzymając w rękach palmy i wołając Tobie: Hosanna! Błogosławiony jesteś, który przyszedłeś zbawić świat!

Chwała, i teraz. Inna katyzma poetycka, ton 1:

Prosomion: **Pomimo kamienia opieczętowanego.**

Wysławcie zgodnie ludzie i narody: Król bowiem aniołów zasiadł teraz na źrebięciu oślicy i idzie, chcąc na krzyżu porazić wrogów jako Mocny. Przeto i dzieci z palmami śpiewają pieśń: Chwała Tobie, który przyszedłeś, Zwycięzco! Chwała Tobie, Zbawcy Chrystusowi! Chwała Tobie, Błogosławionemu, Jedynemu Bogu naszemu!

Dalszy ciąg czytania komentarza św. Jana Chryzostoma.

Megalinariion:

Uwielbiamy Ciebie, Dawco życia Chryste: Hosanna na wysokościach! I my Tobie śpiewamy: Błogosławiony, który idzie w imię Pańskie!

1. **Panie, Panie nasz, jak cudowne jest imię Twoje po całej ziemi.**
 2. **Albowiem Majestat Twój przewyższa niebios.**
 3. **Z ust dzieci i niemowląt zgotowałeś chwałę.**
 4. **Ze względu na Twych wrogów zniszczyłeś wroga i mściciela.**
 5. **Zakazałeś ludom i zginie niegodny.**
 6. **Kamień, który odrzucili budowniczowie, ten stał się kamieniem węgielnym.**
 7. **Jest on od Pana i jest przedziwny w oczach naszych.**
 8. **Pan na Syjonie wielki i wznosi się nad wszystkimi ludźmi.**
 9. **Tam skruszy łuki wrogów.**
 10. **Usłysz i rozwesel się, Syjonie, i rozraduj się córo Judejska.**
 11. **Ogłoście na Syjonie imię Pańskie i chwałę Jego w Jerozolimie.**
 12. **Albowiem Bóg zbawi Syjon i odbudowane zostaną mury judejskie.**
 13. **Tobie przynależy pieśń na Syjonie, Boże, i do Ciebie pomodlą się w Jerozolimie.**
 14. **Błogosławiony, który idzie w imię Pańskie, Bóg i Pan, i objawił się nam.**
 15. **Urządźcie święto aż do rogów ołtarza.**
 16. **Na dziedzińcach Domu Pańskiego, pośrodku ciebie, Jerozolimo.**
 17. **Zakrólował Pan na wieki, Bóg twój, Syjonie, z pokolenia na pokolenie.**
 18. **Chwała Jego trwa na wiek, i na wieki wieków. Chwała, i teraz.**
- Alleluja. Alleluja. Alleluja, chwała Tobie, Boże, trzy razy.**

Katyzma poetycka po polijeosie, ton 8:

Prosomion: **Nakazane.**

Ten, który zasiada na tronie cherubinów i na źrebięciu oślicy zasiadł ze względu na nas, i poszedł na dobrowolną śmierć, dzisiaj słyszy dzieci głoszące „Hosanna!”, narody śpiewające: Synu Dawidowy, przyspiesz zbawienie tych, których stworzyłeś, Błogosławiony Jezusie, po to bowiem przyszedłeś, żebyśmy zrozumieli chwałę Twoją.

Czytanie o święcie. Homilia kyr Andrzeja z Krety.

Także anabatmi, ton 4:

Od młodości mojej liczne dręczą mnie pokusy, lecz sam mnie ochraniaj i zbaw, Zbawco mój. Nienawidzący Syjonu, będziecie zawstydzeni przez Pana i jak trawa w ogniu będziecie wysuszeni.

Chwała, i teraz. Świętym Duchem żywi się wszelka dusza i w czystości wywyższa, jaśniejac troistą jednością świętej tajemnicy.

Prokimenon, ton 4: Z ust niemowląt i osesków zgotowałeś chwałę. Stichos: Panie, Panie nasz, jak cudowne jest imię Twoje po całej ziemi.

Ewangelia według Mateusza (perykopa 82; 21, 1-11. 15-17).

W owym czasie, gdy Jezus przybliżył się do Jerozolimy i przyszedł do Betfage na Górze Oliwnej, wtedy Jezus posłał dwóch uczniów, mówiąc im: «Idźcie do wsi, która jest przed wami, a zaraz znajdziecie oślicę uwiązaną i źrebię z nią. Odwiążcie je i przyprowadźcie do Mnie! A gdyby wam kto co mówił, powiecie: „Pan ich potrzebuje, a zaraz je puści”». Stało się to wszystko, żeby się spełniło słowo wypowiedziane przez Proroka mówiącego: Powiedzcie Córce Syjońskiej: Oto Król twój przychodzi do Ciebie łagodny i siedzący na osiołku, źrebięciu oślicy. Uczniowie poszli i uczynili, jak im Jezus nakazał. Przyprowadzili oślicę i źrebię i położyli na nie swe płaszcze, a On usiadł na nich. A ogromny tłum słał swe płaszcze na drodze, inni obcinali gałązki z drzew i ścielili na drodze. A tłumy, które Go poprzedzały i które szły za Nim, wołając mówiły: Hosanna Synowi Dawida! Błogosławiony, który przychodzi w imię Pańskie! Hosanna na wysokościach! A gdy wjechał do Jerozolimy, poruszyło się całe miasto, mówiąc: «Kto to jest?» A tłumy odpowiadały: «To jest Jezus prorok z Nazaretu w Galilei». Lecz arcykapłani i uczeni w Piśmie widząc cuda, które uczynił, i dzieci wołające w świątyni i mówiące: «Hosanna Synowi Dawida», oburzyli się i rzekli do Niego: «Czy słyszysz, co one mówią?» A Jezus rzekł im: «Tak jest. Czy nigdy nie czytaliście: Z ust niemowląt i ssących zgotowałeś sobie chwałę?» I zostawiwszy ich, wyszedł z miasta do Betanii i tam zanocewał.

Nie mówi się Zmartwychwstanie Chrystusa zobaczywszy. Odmawiamy Psalm 50.

Kapłan bierze kadzielnicę, okadza w formie krzyża, i odmawia modlitwę pobłogosławienia palm:

Diakon: Do Pana módlmy się.

Chór: Panie, zmiłuj się.

Panie Boże nasz, który zasiadasz na cherubinach, Ty wzbudziłeś moc Twego Syna, Pana naszego Jezusa Chrystusa, aby zbawił świat przez krzyż, pogrzeb i zmartwychwstanie swoje. Jego to, przychodzącego teraz do Jerozolimy na dobrowolną śmierć, ludzie pozostający w ciemności i cieniu śmierci spotkali wzięwszy symbole zmartwychwstania, gałęzie drzew i gałązki palm, oznaczając tym zmartwychwstanie. Sam, Władco, i nas, którzy ich naśladując w przedświąteczny ten dzień nosimy w rękach palmy i gałązki drzew, zachowaj i ochroń. Abyśmy jak owe tłumy i dzieci wołające Tobie: „Hosanna”, my także w hymnach i pieśniach duchownych osiągnęli życiodajne zmartwychwstanie po trzech dniach, w tymże Chrystusie Jezusie, Panu naszym, z którym błogosławiony jesteś z Najświętszym, i Dobrym, i Życiodajnym Twoim Duchem, teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Po odmówieniu modlitwy kapłan trzykrotnie kropi palmy wodą święconą, mówiąc:

Poświęcane są te palmy pokropieniem tą wodą święconą, w imię Ojca i Syna, i Świętego Ducha. Amen.

Kiedy zaś bracia całują Ewangeliarz, igumen rozdaje palmy. Stichera, ton 2:

Dzisiaj Chrystus wchodzi do miasta Betanii, siedząc na źrebięciu oślicy i rozwiązuje okropną nierozumność pogan, od dawna szalejącą.

Kanon. Poemat kyr Kosmasa,

który to kanon ma akrostych: **Hosanna, Chrystus Błogosławiony Bóg. Ton 4:**

Pieśń 1

Hirmos: Źródła otchłani okazały się niemającymi wilgoci i odkryło się dno morza, targanego burzą, bowiem Ty dłonią tak mu nakazałeś, i zbawiłeś naród wybrany, śpiewający zwycięską pieśń Tobie, Panie.

Stichos: Chwała Tobie, Boże nasz, chwała Tobie!

Z ust niewinnych dzieci i niemowląt zgotowałeś chwałę Twoich sług, zniszczywszy wroga i męką krzyża zemściwszy upadek dawnego Adama, aby wskrzesić go przez drzewo, śpiewającego zwycięską pieśń Tobie, Panie.

Chwałę Kościół sprawiedliwych Żyjącemu na Syjonie, Tobie, Chryste, przynosi. W Tobie zaś Izrael raduje się, swoim Stwórcy, i góry przedstawiające bezlitosność pogan radują się z Twego oblicza, śpiewając zwycięską pieśń Tobie, Panie.

Katabasja jako hirmos pieśni.

Pieśń 3

Hirmos: Naród izraelski pił z odsieczonego skraju kamienia, toczącego wodę z Twego nakazu, ale tym kamieniem i życiem jesteś Ty, Chryste, na którym umocniony jest Kościół, śpiewający: Hosanna! Błogosławiony jesteś, który idziesz!

Przerażona otchłań wypuściła martwego od czterech dni Łazarza, na Twoje polecenie, jesteś bowiem zmartwychwstaniem i życiem, Chryste, w którym umocniony Kościół woła: Hosanna! Błogosławiony jesteś, który idziesz!

Zaśpiewajcie, ludzie, na Syjonie jak przystoi Bogu, i pomódlcie się do Chrystusa w Jerozolimie, który sam idzie władczo w chwale. W Nim umocniony Kościół woła: Hosanna! Błogosławiony jesteś, który idziesz!

Hypakoe, ton 6: Najpierw z gałązkami śpiewając, potem z kijami pojмали Chrystusa niewdzięczni Żydzi. My zaś z wiarą niezmiennie zawsze czcąc Go jako dobroczyńcę, wołamy do Niego: Błogosławiony jesteś, który idziesz wezwać Adama!

Pieśń 4

Hirmos: Chrystus, tryumfalnie idący Bóg nasz, nie spóźni się z przyjściem z góry, ocienionej czaszy, z Dziewicy zrodzony bez męża, mówi dawny prorok, przeto my wszyscy będziemy wołać: Chwała mocy Twojej, Panie!

Góry i wszystkie pagórki niech toczą jak olej żywą radość i drzewa dębowe niech się rozweselą. Chrystusa wysławiajcie, narody i wszyscy ludzie, weseląc się wołajcie do Niego: Chwała mocy Twojej, Panie!

Król wieków Pan przyjdzie, obleczony w moc, wspaniałość piękna Jego i chwała są niezrównane na Syjonie. Przeto wszyscy wołamy: Chwała mocy Twojej, Panie!

Pan, który piędzą wymierzył niebo i dłonią ziemię, przyjdzie, bowiem wybrał Syjon, i zechce w nim żyć i królować, i pokocha ludzi z wiarą wołających: Chwała mocy Twojej, Panie!

Pieśń 5

Hirmos: Wejdź na górę, głoszący Syjonowi, i mocno podnieś głos, głoszący Jerozolimie: Sławne rzeczy mówią o tobie, miasto Boże, pokój dla Izraela i zbawienia dla pogan.

Bóg, który zasiada na cherubinach na wysokościach i patrzy na pokornych, sam idzie władczo w chwale i wszystko nappełniło się Boską chwałą Jego. Pokój dla Izraela i zbawienie dla pogan.

Syjonie, święta goro Boża, i Jerozolimo! Popatrz naokoło oczyma swymi i zobacz zgromadzone w tobie dzieci twoje. Oto bowiem z daleka przyszedł pokłonić się Królowi twemu. Pokój dla Izraela i zbawienie dla pogan.

Pieśń 6

Hirmos: Zakrzyknęły w radości dusze sprawiedliwych: Teraz nowe Przymierze dawane jest światu i ludzie niechaj odnowią się przez pokropienie Boską Krwią.

Przyjmij, Izraelu, Królestwo Boże, a będący w ciemnościach niech ujrzą światłość wielką i ludzie niechaj odnowią się przez pokropienie Boską Krwią.

Wypuść uwolnionych więźniów swoich, Syjonie, i wyprowadź ich z bezwodnego rowu niewiedzy, i ludzie niechaj odnowią się przez pokropienie Boską Krwią.

Kontakion isomelos, ton 6: Na tronie i na niebie, i na źrebięciu oślicy na ziemi noszony, Chryste Boże, przyjąłeś chwałę aniołów i pieśń ludzi, wołających do Ciebie: Błogosławiony jesteś, który idziesz wezwać Adama!

Chwała, i teraz. Ikos: Ponieważ Ty, Nieśmiertelny, związałeś otchłań, uśmierciłeś śmierć i wskrzesiłeś świat, to dzieci sławiąc Ciebie, Chryste, jako Zwycięzcę, z palmami w dłoniach tak wołały Tobie dzisiaj: Hosanna Synowi Dawidowemu! Już bowiem nie dzieci, powiedziano, zabite będą za dziecko Marii, ale Ty jeden rozpięty zostaniesz za wszystkie dzieci i starców. Nie spadnie już na nas miecz, bowiem Twój bok zostanie przebity włócznią. Przeto radując się, wołamy: Błogosławiony jesteś, który idziesz wezwać Adama!

Synaksarion:

W ten sławny i święty dzień świętujemy wejście naszego Pana do miasta Jerozolimy.

Stichos 1: Na źrebięciu oślicy zasiadł Ten, który słowem rozciągnął niebo.

Stichos 2: Troszcząc się o ludzi, wyzwolił ich z nierozumności.

Pozwól nam zobaczyć Twoje świetliste i życiodajne zmartwychwstanie, i zmiluj się nad nami, teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Pieśń 7

Hirmos: Ty, który wybawiłeś w ogniu Abrahamowe Twoje dzieci i zabiłeś Chaldejczyków, aby sprawiedliwość sprawiedliwie pochwyć, wysławiany Panie Boże ojców naszych, błogosławiony jesteś!

Kłaniając się i radując z uczniami, ludzie z palmowymi gałązkami w rękach wołali: Hosanna Synowi Dawidowemu! Wysławiany jesteś, Panie Boże ojców naszych, błogosławiony jesteś!

Mnóstwo jeszcze nie skuszonych przez zło dzieci, Tobie, Królowi Izraela i aniołów, zaśpiewało pieśń godną Boga: Wysławiany jesteś, Panie Boże ojców naszych, błogosławiony jesteś!

Mnóstwo ludu z palmami i gałązkami witało Ciebie, Chryste, i wołało: Błogosławiony jesteś, Królu wieków, któryś przyszedł! Wysławiany jesteś, Panie Boże ojców naszych, błogosławiony jesteś!

Pieśń 8

Hirmos: **Wesel się, Jerozolimo! Tryumfujcie, miłośnicy Syjonu! Przyszedł bowiem Król Mocy, królujący na wieki. Niech cała ziemia upokorzy się przez Jego obliczem i niech woła: Wszystkie dzieła Pańskie, błogosławcie Pana!**

Zasiadłszy na młodym źrebięciu oślicy zjawił się Chrystus, Król twój, Syjonie, bowiem On przyszedł zniszczyć szaleńczy błąd bałwochwalstwa i powstrzymać nieopanowane szaleństwo wszystkich pogan, aby oni śpiewali: Wszystkie dzieła Pańskie, błogosławcie Pana!

Wesel się bardzo, Syjonie, Chrystus Bóg twój zakrólował na wieki. On, jak napisano, łagodny i zbawiający, sprawiedliwy Zbawiciel nasz, przybył na źrebięciu oślicy, aby zniszczyć końską dzikość wrogów, którzy nie wołają: Wszystkie dzieła Pańskie, błogosławcie Pana!

Nieprawe zgromadzenie niepokornych jest wypędzane ze świętego ogrodu dlatego, że z Bożego Domu modlitwy uczyniło ono jaskinię zbójców, odrzuciwszy w sercach Zbawiciela, do którego wołamy: Wszystkie dzieła Pańskie, błogosławcie Pana!

Nie śpiewamy: Czcigodniejszą od Cherubinów.

Pieśń 9

Hirmos: Bóg i Pan, i objawił się nam, urządzmy święto i przyjdźmy radując się, będziemy w weselu wielbić Chrystusa, i z palmami, i gałązkami w rękach, wołajmy: Błogosławiony, który idzie w imię Pana, Zbawiciel nasz!

Po cóż buntujecie się, narody? Uczeni w Piśmie i kapłani, cóż to zamysłiliście złego, pytając: Kim jest Ten, któremu dzieci z palmami i gałązkami w dłoniach, wołają w pieśniach: Błogosławiony, który idzie w imię Pana, Zbawiciel nasz!

Oto Bóg nasz, któremu nie ma równego, odkrywszy najwierniejszą drogę zbawienia, ukazał ją ukochanemu Izraelowi. Potem sam zjawił się i żył między ludźmi. Błogosławiony, który idzie w imię Pana, Zbawiciel nasz!

Po cóż wy, niepokorni, stawiacie sobie zgorszenia na drodze? Nogi wasze są chętne, aby przelać krew Władcy. Ale On bez wątpienia zmartwychwstanie, aby zbawić wołających: Błogosławiony, który idzie w imię Pana, Zbawiciel nasz!

Fotagogikonu nie mówimy, a tylko: Święty Pan Bóg nasz, trzykrotnie, ton 4.

Do psalmów światłości dodajemy sześć stichosów i śpiewamy cztery stichery isomelosy. Ton 4:

Mnóstwo ludzi, Panie, rozścielało na drodze szaty swoje, inni zaś obcinali gałązki drzew i nieśli. Idący z przodu i z tyłu wołali, mówiąc: Hosanna Synowi Dawidowemu! Błogosławiony jesteś, który przyszedłeś i znowu przyjdiesz w imię Pańskie!

Gdy chciałeś wejść do świętego miasta, Panie, ludzie nieśli gałązki drzew i śpiewali Tobie, Władcy wszystkich. Widząc Ciebie na źrebięciu oślicy siedzącym, jak na cherubinach widzieli Ciebie, przeto tak wołali: Hosanna na wysokościach! Błogosławiony jesteś, który przyszedłeś i znowu przyjdiesz w imię Pańskie!

Wyjdźcie narody, wyjdźcie ludzie, zobaczcie dzień Króla niebieskiego, jak na tronie na wysokościach, tak na źrebięciu oślicy wchodzi do Jerozolimy. Rodzie żydowski, niewierny i cudzołożny, przyjdź i zobacz Tego, którego

widział Izajasz w ciele ze względu na nas mającego przyjść, jak zaręcza sobie pogan jako cnotliwy nowy Syjon, i odrzuca osądzoną synagogę. Przyjdźcie zobaczyć, jak na to niezniszczalne i nieskalane małżeństwo zeszyli się sławiące Boga, nieskalane i nieznające zła dzieci. Z nimi także my śpiewając zawołamy pieśń anielską: Hosanna na wysokościach Temu, który ma wielkie miłosierdzie!

Aby przekonać wszystkich przed dobrowolną śmiercią Twoją, Chryste Boże, o powszechnym zmartwychwstaniu, martwego Łazarza w Betanii władczą mocą Twoją po czterech dniach wskrzesiłeś z grobu. Ślepym zaś, Zbawco, darowałeś widzenie światła i do świętego miasta z uczniami Twoimi wszedłeś, siedząc na źrebięciu oślicy, wypełniając przepowiednie proroków, jak na cherubinach noszony i dzieci hebrajskie z gałązkami, i palmami spotkały Ciebie. Przeto i my, nosząc gałązki oliwne i palmy w dłoniach, dziękczynnie wołamy do Ciebie: Hosanna na wysokościach! Błogosławiony, który idzie w imię Pańskie!

Chwała, i teraz. Ton 6: Na sześć dni przed Paschą, przyszedł Jezus do Betanii, i przystąpili do Niego uczniowie Jego, mówiąc Mu: Panie, gdzie chcesz, żebyśmy Ci przygotowali Tobie Paschę do spożycia? On zaś posłał ich: Idźcie do wsi, która jest przed wami i znajdziecie człowieka niosącego dzban wody. Idźcie za nim i powiedzcie gospodarzowi domu: Nauczyciel mówi, u ciebie uczynię Paschę z uczniami moimi.

Wielka doksologia, Troparion: Powszechne zmartwychwstanie, ektenie i rozesłanie: Chrystus, prawdziwy Bóg nasz, który zechciał zasiać na źrebięciu oślicy dla naszego zbawienia, dla modlitw Przczystej swojej Matki, świętych, sławnych, chwalebnych apostołów i wszystkich świętych, zmiłuje się nad nami i zbawi nas, bo jest Dobrym i Przyjacielem człowieka.

Pierwsza godzina, mowa katechetyczna i litia poza monasterem.

Na Liturgii antyfony pierwsza, ton 2: Umiłowałem Pana, albowiem usłyszał głos błagania mego. Refren: Dla modlitw Bogurodzicy, Zbawco, zbaw nas. Stichos 2: Albowiem skłonił ucho swoje do mnie w dni moje, kiedy wzywałem. Stichos 3: Ogarnęły mnie bolesti śmiertelne, męki otchłani dosięgły mnie. Stichos 4: Spotkałem utrapienia i boleść, i imienia Pańskiego wezwałem. Antyfona druga: Uwierzyłem, przeto przemówiłem: Bardzo jestem poniżony. Refren: Zbaw nas, Synu Boży, Który wsiadłeś na osiołka, śpiewających Ci: Alleluja. Stichos 2: Cóż oddam Panu za wszystko, co mi uczynił? Stichos 3: Kielich zbawienia przyjmę i wezwę imienia Pańskiego. Chwała, i teraz. Jednorodzony Synu. Antyfona trzecia, ton 1: Wysławiajcie Pana, bo jest dobry, bo na wieki miłosierdzie Jego. Troparion: Powszechne zmartwychwstanie przed swoją męką uwiarygodniając. Stichos 2: Niech mówi więc dom Izraela: Bo dobry, bo na wieki miłosierdzie Jego. Stichos 3: Niech mówi więc dom Aarona: Bo dobry, bo na wieki miłosierdzie Jego. Stichos 4: Niech mówią więc wszyscy lękający się Pana: Bo dobry, bo na wieki miłosierdzie Jego. Eisodikos: Błogosławiony, który idzie w imię Pańskie, błogosławimy was z domu Pańskiego, Bóg i Pan, i objawił się nam. Troparion pierwszy, ton 1: Powszechne zmartwychwstanie przed swoją męką uwiarygodniając, z martwych wzbudziłeś Łazarza, Chryste Boże, przeto i my, jak hebrajskie dzieci, niosąc symbole zwycięstwa, śpiewamy Ci, Zwycięzco śmierci: Hosanna na wysokościach! Błogosławiony, który idzie w imię Pańskie! Troparion drugi, ton 4: Chwała. Pogrzebanych z Tobą przez chrzest, Chryste Boże nasz, raczyłeś przez zmartwychwstanie obdarzyć życiem nieśmiertelnym i śpiewając hymny, wołamy: Hosanna na wysokościach! Błogosławiony, który przychodzi w imię Pańskie! Kontakion, ton 6: **I teraz. Na niebie na tronie i na źrebięciu oślicy na ziemi noszony, Chryste Boże, przyjąłeś chwałę aniołów i pieśń ludzi, wołających do Ciebie: Błogosławiony jesteś, który idziesz wezwać Adama!**

Prokimenon, ton 3: Błogosławiony, który idzie w imię Pańskie, Bóg i Pan, i objawił się nam. Stichos: Wysławiajcie Pana, albowiem jest dobry, albowiem na wieki miłosierdzie Jego.

Czytanie Listu świętego Apostoła Pawła do Filipian (perykopa 247; 4, 4-9).

Bracia, radujcie się zawsze w Panu i jeszcze raz powtarzam: radujcie się! Niech będzie znana wszystkim ludziom wasza wyrozumiałość łagodność: Pan jest blisko! O nic się już zbytnio nie troskajcie, ale w każdej sprawie wasze prośby przedstawiajcie Bogu w modlitwie i błaganiu z dziękczynieniem. A pokój Boży, który przewyższa wszelki umysł, będzie strzegł waszych serc i myśli w Chrystusie Jezusie. W końcu, bracia, wszystko, co jest prawdziwe, co godne, co sprawiedliwe, co czyste, co miłe, co zasługuje na uznanie, jeśli jest jakaś cnota i czyn chwalebny, to miejcie na myśli. Czyńcie to, czego się nauczyliście, co przejęliście, co usłyszeliście i co zobaczyliście u mnie, a Bóg pokoju będzie z wami.

Alleluja, ton 4: Zaśpiewajcie Panu pieśń nową, albowiem Pan dokonał cudów. Stichos: Ujrzały wszystkie krańce ziemi zbawienie Boga naszego.

Ewangelia według Jana (perykopa 41; 12, 1-18).

Na sześć dni przed Paschą Jezus przyszedł do Betanii, gdzie był zmarły Łazarz, którego wskrzesił z martwych. Urządzono tam dla Niego wieczerzę, a Marta posługiwała. Łazarz był zaś jednym ze spoczywających z Nim u stołu. Maria wzięwszy funt drogiego olejku nardowego, namaściła nogi Jezusowi i otarła włosami swymi. A dom napelnił się wonią olejku. Mówi Judasz Iskariota, jeden z uczniów Jego, który miał Go wydać: «Czemu nie sprzedano tego olejku za trzysta denarów i nie rozdano ubogim?» Powiedział zaś to nie dlatego, jakoby dbał o biednych, ale ponieważ był złodziejem, i mając trzos wykradał to, co składano. A Jezus mówi: «Zostaw ją! Zachowała to na dzień pogrzebu mojego. Ubogich bowiem zawsze macie u siebie, ale Mnie nie zawsze macie». Wielki tłum Żydów dowiedział się, że tutaj jest, i przyszli nie tylko ze względu na Jezusa, ale także by ujrzeć Łazarza, którego wskrzesił z martwych. Arcykapłani zatem postanowili, że i Łazarza zabiją, gdyż wielu z jego powodu odłączyło się od Żydów i uwierzyło w Jezusa. Nazajutrz wielki tłum, który przyszedł na święto, usłyszawszy, że Jezus idzie do Jerozolimy, wziął gałązki palmowe i wyszedł Mu na spotkanie, wołając: «Hosanna! Błogosławiony, który przychodzi w imię Pańskie, Król Izraela!» A Jezus znalazłszy osiołka, wsiadł na niego, jak jest napisane: Nie bój się, Córo Syjońska! Oto Król twój przychodzi, siedząc na osłęciu. Z początku nie zrozumieli tego uczniowie Jego, ale gdy Jezus został uwielbiony, wtedy przypomnieli sobie, że to o Nim było napisane i że to uczynili dla Niego. Świadczył więc ten lud, który był z Nim, gdy Łazarza wywołał z grobu i wskrzesił go z martwych. Dlatego też lud wyszedł Mu na spotkanie, albowiem usłyszał, że On uczynił ten znak.

Koinonikon: Błogosławiony, który idzie w imię Pańskie, Bóg i Pan, i objawił się nam. Alleluja.

Podczas posiłku jemy ryby i pijemy wino, dzięki składając Bogu.

✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠

W niedzielę palmową wieczorem,

do: Panie, wołam do Ciebie dodajemy dziesięć stichosów i śpiewamy trzy isomelosy, ton 8:

Raduj się i wesel miasto Syjon, upiększ się i raduj Kościele Boży, oto bowiem Król twój przyszedł w sprawiedliwości, siedząc na źrebiątku oślęcia, wysławiany przez dzieci: Hosanna na wysokościach! Błogosławiony jesteś, który masz wielość zmiłowań, zmiłuj się nad nami!

Dzisiaj Zbawca przyszedł do miasta Jerozolimy wypełnić Pismo i wszyscy wzięli w ręce palmy, szaty zaś rozścielali przed Nim wiedząc, że On jest Bogiem naszym, któremu cherubini śpiewają nieustannie: Hosanna na wysokościach! Błogosławiony jesteś, który masz wielość zmiłowań, zmiłuj się nad nami!

Chwała, i teraz. Ten, który jest noszony na cherubinach i opiewany przez serafinów, zasiadł na źrebięciu, jak przepowiedział Dawid. Dzieci jako Bogu śpiewały Tobie, Żydzi zaś bluźnili szaleńczo, a zasiadanie na źrebięciu oślicy oznaczało nieopanowaną rozwiązłość pogan i ich przejście od niewiary do wiary. Chwała Tobie, Chryste, jedyny miłosierny i Przyjacielu człowieka!

Wejście. Prokimenon niedzieli, ton 8: Oto teraz błogosławcie teraz Pana, wszyscy słudzy Pańscy.

Na stichownie stichery isomelosy, ton 2:

Od gałązek i palm, jako od Bożego święta na Boże przychodząc święto, do czcigodnych Chrystusowych cierpień, wierni zbiegnijmy się na zbawczą tajemnicę. Zobaczmy Tego, który za nas cierpi mękę dobrowolną, Jemu to zaśpiewajmy należny śpiew dziękczynny, z rozrzewnieniem wołając: Źródło miłosierdzia i przystani zbawienia, Panie, chwała Tobie!

Stichos: Zaśpiewajcie Panu pieśń nową, zakrzyknij Bogu cała ziemia.

Ton 3: Strasznie jest wpaść w ręce Boga Żywego, On bowiem jest Sędzią zamysłów i myśli serca. Nikt niechaj nie wchodzi kusząc wiarę nieskalaną, ale w łagodności i gorliwości przystąpmy do Chrystusa, abyśmy otrzymali miłosierdzie i znaleźli łaskę ku pomocy we właściwym czasie.

Stichos: Ujrzały wszystkie krańce ziemi zbawienie Boga naszego.

Ton 7: Zgromadzenie fałszywe i cudzołożne, swemu mężowi nie dochowało wierności, na której trzyma się Przymierze, którego nie było dziedzicem. Po cóż chwalicie się Ojcem, gdy odrzucacie Syna? Proroków nie przyjęło, którzy głosili Syna. Przeto powstydzisz się swoich dzieci, wołających: Hosanna Synowi Dawidowemu! Błogosławiony, który idzie w imię Pańskie!

Chwała. Ton 2: Od gałązek i palm, jako od Bożego święta przychodząc na Boże święto, do czcigodnych Chrystusowych cierpień, wierni zbiegnijmy się na zbawczą tajemnicę. Zobaczmy Tego, który za nas cierpi mękę dobrowolną, Jemu to zaśpiewajmy należny śpiew dziękczynny, z rozrzewnieniem wołając: Źródło miłosierdzia i przystani zbawienia, Panie, chwała Tobie!

I teraz. Ton 3: Strasznie jest wpaść w ręce Boga Żywego, On bowiem jest Sędzią zamysłów i myśli serca. Nikt niechaj nie wchodzi kusząc wiarę nieskalaną, ale w łagodności i gorliwości przystąpmy do Chrystusa, abyśmy otrzymali miłosierdzie i znaleźli łaskę ku pomocy we właściwym czasie.

Dalej wszystko według porządku i zwykle pokłony.



W niedzielę wieczorem,

mówimy małe powieczersze, na którym śpiewamy **trójpieśń** kyr Andrzeja z Kreta. Ton 8:

Pieśń 1

Hirmos: Bogu kruszącemu wrogów prawicą swoją i przeprowadzającemu Izraela przez Czerwone Morze, śpiewajmy Jemu jako Wybawicielowi naszemu, albowiem się wysławił.

Naśladujmy cnotliwego Józefa, wierni, rozumiejąc Tego, który uczcił ludzką naturę duchową, chroniąc ją we wszystkim i żyjąc prawdziwie cnotą.

Upodobiłem się do drzewa figowego swoim brakiem dobrych czynów. Unikajmy tego, abyśmy nie uschli jak ono wtedy, symbolizując listowiem przedtem opisane zgromadzenie żydowskie.

Postać Władcy przedstawiał Józef, gdy został wrzucony do jamy i sprzedany przez braci, wszystko znosi zaiste godny pamięci wzór Chrystusa.

Uciekajmy, bracia, przed niepłodnością drzewa figowego, zrozumiejmy ten obraz, abyśmy nie uschli jak ono wtedy, gdy powracający Przyjaciel człowieka czując głód przyszedł do niego.

Jezus pragnie dobrowolnie cierpieć za świat, idzie ze swoimi uczniami do miasta Jerozolimy ku dobrowolnej śmierci, którą przyjdzie przecierpieć.

Przyłgnąwszy do Pana wszystko pilnie starającego się przecierpieć, bądźmy gotowi na oplucie, na kpiny i na ponizenia. Obyśmy rozślawili się współcierpieniem z Jego przezczystymi mękami.

Cierpieniami uleczą cierpienia za nas ucierpiawszy, sprowadza bowiem na naszą ludzką naturę swoje życiodajne męki, abyśmy się zbawili.

Chwała. Triadikon: Trzech niemających początku wysławię, Trzech świętym śpiewam, Trzech zawsze współbędących w jednej naturze głoszę, jeden bowiem w Ojcu, Synu i Duchu sławiony jest Bóg.

I teraz. Teotokion: Laska bowiem Mojżesza i laska Aarona przedziwną miały przemianę i przewyższającą rozum Opatrzność. Twoje zaś łono, Rodzicielko Boga, nowe zrodzenie odnawia.

Katyżma poetycka, ton 1:

Prosomion: Objawiłeś się.

Osądzenie drzewa figowego niech Ciebie nie uprzedzi, lecz postaraj się przekazać Chrystusowi dobre owoce wędzidłem serca, duszo, przynosząc je w pokucie.

Pieśń 8

Hirmos: Na górze świętej wysławieniem w krzewie ognistym Mojżeszowi tajemnicę Dziewicy objawiającemu, Panu śpiewajcie i wywyższajcie na wszystkie wieki.

Cnotliwością upiększywszy życie i w mądrości zachowując wiarę, w sprawiedliwości znajdziemy zwyczaj, aby w męstwie razem iść ukrzyżować się z Chrystusem.

Drugą Ewę znalazł Egipcjanę, ale nie dał się zwyciężyć patriarcha Józef do czynu nieprzyzwoitego, lecz stał jak jakiś diament, nie pochłonięty przez grzeszne żądze.

Przechodząc przez drogę życia, Zbawco mój, zapragnąłeś dobrowolnie zbawienia wszystkich. Zapragnąłeś bowiem tego, aby nawrócili się do Ciebie będący daleko.

Praojciec zakosztował z drzewa i poznał, że jest nagi i wstydlivy, wzięwszy liście figowe przepasał się. Zgromadzenie bowiem przedstawia obnażenie Chrystusa.

Przygotuj się, duszo, przed odejściem, urządź sobie życie według tego wzoru, gorliwie staraj się współcierpieć i współukrzyżować się, i współumrzeć z Chrystusem, który ze względu na ciebie pragnął cierpieć, aby ciebie wysłać.

Jakże nie przerazi się śmierć, Zbawco mój? Jakże nie ulęknie się otchłań spotykając Ciebie, z własnej woli dążącego na mękę, widząc Ciebie sprawiedliwego, który poszedł cierpieć za niesprawiedliwych?

Widząc powstanie Łazarza Żydzi, kapłani i lewici pod przysięgą zgody przygotowali przez zawiść fałsz zdrady, wydając Chrystusa Piłatowi na śmierć.

Owieczka Twoja i służebnica, i Dziewica, widząc Ciebie zdążającego na mękę i oddającego za nas duszę, Dobrego Pasterza, łonem macierzyńskim płakała nad Tobą.

Błogosławimy Ojca i Syna i Świętego Ducha, Pana.

Triadikon: Jako jednego naturą opiewam Ciebie, czczę Ciebie jako Trójcę Osób, Ojcie i Synu, i Duchu Najświętszy, sławię na wieki niemającą początku władzę królestwa Twego.

I teraz. Teotokion: Modli się do Ciebie Bogurodzica, Chryste, modli się za zgromadzenie Twoich uczniów: Twój pokój daj Twemu światu i daj nam Twoje obfite zmiłowanie na wieki.

Chwalimy, błogosławimy i kłaniamy się Panu, śpiewając i wywyższając Go na wieki.

Katabasja: Na górze świętej wysławieniem.

Pieśń 9

Hirmos: Obce matkom jest dziewictwo i dziwne dla dziewic jest rodzenie dzieci, w Tobie, Bogurodzico, oba się pogodziły, przeto wszystkie pokolenia ziemskie Ciebie nieustannie uwielbiamy.

Obca jest nieprawym cnotliwość i dziwne jest dla sprawiedliwych naruszenie prawa, wielki Józef uniknął grzechu i jest wzorem cnotliwości, zaiste jest podobieństwem Chrystusa.

Obce jest nieprawym przestrzeganie prawa i dziwna jest dla niewiernych mądrość Boża. Żydzi zaś odrzucili ją z powodu nieprawości, przeto sami odziedziczyli klątwę jak drzewo figowe.

Chrystus i Bóg mój będąc chlebem życia zapragnął ludzkiego zbawienia. Gdy więc ujrzał drzewo figowe zgodnie z prawem natury listowiem obrosłe, przeklął je, uprzedzając wyrok na zgromadzenie owoców nie przynoszące.

Zgodny z prawem brak owoców przekląłeś, albowiem liście rozkwitające to powierzchowne rozumienie prawa przez rozum, nie mając zaś owoców czynów z powodu nieprawości. Nas zaś wszystkich synów łaski, Zbawco, pobłogosław.

Dawno temu łaska Mojżesza zamieniła się w węża, a łaska Aarona otoczyła się zielenią i wyrosły liście. Bezpłodne zaś uschłe zgromadzenie przestępców prawa zamieniło się w niepłodne drzewo figowe.

Gotowi są Tvoi żydowscy kapłani i przygotowali ręce do zabójstwa Boga. Oto bowiem przyszedł łagodny i milczący, aby cierpieć, Baranek i nasz Pasterz, Chrystus Król Izraela.

Przyjmij Judeo Króla, oto bowiem dobrowolnie przychodzi na mękę, aby cierpieć i zbawi nieustannie wołających: Błogosławiony idący wszystko zbawić krzyżem.

Przemienił Władca Twoje święta na płacz, Judeo, zgodnie z prorocstwem. Okazałaś się bowiem zabójcą Boga, który dawno temu zamienił kamień nie podlegający sieczeniu na źródła wód i jeziora, jak śpiewa Dawid.

Chwała. Triadikon: Obce jest nieprawym sławienie Istoty niemającej początku, Ojca i Syna, i Świętego Ducha, niestworzonej, wszystko trzymającej, która stworzyła cały świat znakiem swojej Bożej władzy.

I teraz. Teotokion: Przywiedzimy w modlitwie Bogurodzicę, Jej modlitwami i Twoich apostołów uczyn nas współnikami Twoich dóbr, Władco, i pozwól być godnymi światłości zmartwychwstania Twego.

Katabasja: Obce matkom jest dziewictwo.

Reszta jak zwykle i rozesłanie.

Niech będzie wiadomym, że w ten święty wielki tydzień czytamy raz jeden cały Psalterz i odmawiamy na jutrzni trzy katzmy oraz po dwie na trzeciej i szóstej godzinie, kończąc w środę. W Wielką Sobotę recytujemy Błogosławieni nieskalani w drodze, którzy chodzą w prawie Pańskim, a na nieszporach jak zwykle recytujemy: Ku Panu.

✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠